Cena 20 gr.
Nr. 11 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok IV

RZEMIOSŁO

TYGODNIK
Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej
REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57
KONTO P. K. O. 6066
Warszawa, niedziela dn. 17 marca 1935 r.

19.III



1935

DOSTOJNEMU SOLENIZANTOWI RZEMIOSŁO POLSKIE SKŁADA NAJGŁĘBSZY HOŁD I Z CAŁEGO SERCA ŻYCZY, ABY NAJDŁUŻSZE LATA W CZERSTWEM ZDROWIU, W SZCZĘŚCIU I POMYŚLNOŚCI RODZINY ŻYŁ I PRACOWAŁ KU CHWALE I DOBRU NAJJAŚNIEJSZEJ RZECZYPOSPOLITEJ.

ŻYCIE BOHATERSKIE

Józef Piłsudski urodził się dnia 5 grudnia 1867 roku we wsi Zułowie w powiecie Święciańskim na Wileńszczyźnie. Ojciec Piłsudskich, również Józef, były komisarz powstańczy na Żmudzi, wykształcony agronom, społecznik, pochłonięty sprawami naukowemi, mało udzielał się rodzinie. Wychowywała dzieci głównie matka p. Marja, z domu Billewiczówna, gorąca patrjotka, charakter silny, prawy i wzniosły. Strawą duchową młodego Józefa były utwory naszych wieszczów, z których zapoznał się z męką Narodu. Z męką tą zetknął się już naocznie z chwilą, kiedy rodzina zubożała wskutek klęsk elementarnych, zmuszona była osiąść w Wilnie, gdzie szalał miażdżący system pedagogiczny Pobiedonoscewa. W oparach niezastygłej jeszcze krwi męczeńskiej powstania styczniowego i wśród bezprzykładnego ucisku zaborcy, kształtowała się i krzepła młodziutka dusza „Ziuka", której naczelnym pierwiastkiem staje się idea walki czynnej o niepodległość Ojczyzny.

Rozpoczyna się okres konspiracyjny, gorączkowych poczynań studenckich, okres górny i chmurny, w którego rezultacie Józef, podówczas student medycyny w Charkowie, zamieszany w aferę zamachową na cara Aleksandra III zostaje wraz z bratem Bronisławem aresztowany i osadzony w twierdzy Pietro-Pawłowskiej w Petersburgu (dn. 1 kwietnia 1887 r.). Obaj bracia znaleźli się na Syberji: Bronisław skazany na 15 lat ciężkich robót osiada na na Sahalinie, Józef odsiaduje 5-cioletnie zesłanie na Wschodzie Syberji w Kireńsku. Tam wśród głębokich przemyśleń, Józef konkretyzuje swój pogląd polityczny i wraca do kraju w r. 1892, z zamiarem założenia partji socjalistycznej niejodległościowej — rzeczy zupełnie nowej, nieznanej w historji socjalizmu.

Pracy nad organizacją i rozwojem P. P. S. oddaje się odtąd Józef Piłsudski z całym zapałem i właściwą mu żelazną wolą. Organizacja zatacza coraz szersze kręgi, ideowa młodzież tłumnie garnie się do młodzieńca, w którym już wówczas uznała swego wodza. Zaczyna wychodzić nielegalne pismo „Robotnik" najpierw w Oszmianach, później w Wilnie a wreszcie w Łodzi. J. Piłsudski wraz z żoną zostaje ponownie aresztowany (dn. 22 lutego 1904 r.) i osadzony w X pawilonie Warszawskiej Cytadeli. Przewieziony następnie do Petersburga, do szpitala św. Mikołaja, ucieka stamtąd szczęśliwie przy pomocy oddanych sobie przyjaciół politycznych. Wyjeżdża na krótko do Londynu, poczem osiada na stałe w Krakowie, utrzymując najściślejszy kontakt z Królestwem i biorąc udział w międzynarodowych zjazdach socjalistycznych, ale już wtedy dostrzega błędy taktyki socjalistycznej, opartej na wierze w gospodarczy rozwój dziejów poza wolą człowieka".

Podczas wojny rosyjsko-japońskiej Piłsudski usiłuje pobudzić społeczeństwo do czynnego oporu przeciw mobilizacji. Spotkał go jednak ciężki zawód. Społeczeństwo odniosło się do akcji biernie. Wówczas rozumiejąc, że rozlew i ofiara krwi może tylko wstrząsnąć sumieniem narodu organizuje z garścią stronników krwawą demonstrację przeciw mobilizacji dn. 13 listopada 1904 roku na placu Grzybowskim w Warszawie. Odtąd oddaje się pracy w kierunku przekształcenia organizacji techniczno-bojowej na słynnych „beków", wyćwiczonych i zorganizowanych na modłę wojskową. W tym czasie następuje rozłam w PPS, która wyrzekła się hasła niepodległości i powstaje pod kierownictwem Piłsudskiego „Niepodległościowa frakcja rewolucyjna".

W okresie przed wybuchem Wielkiej Wojny, Józef Piłsudski, który doskonale wyczuwa jej zbliżanie się, organizuje gorączkowo kadry bojowe w postaci „Drużyn strzeleckich" i „Drużyniaków". Dnia 6-go sierpnia 1914 r. na rozkaz Józefa Piłsudskiego I-sza Kadrowa kompanja, składająca się w połowie ze „Strzelców" w połowie z „Drużyniaków", w liczbie 163 ludzi, mając 100 koron w kasie i po 200 ładunków na człowieka, przekroczyła granicę zaboru rosyjskiego i rozpoczęła walkę z wrogiem, panującym nad dwiema trzeciemi obszaru naszej Ojczyzny. Zalążek czynu zbrojnego zakiełkował i odtąd zaczyna się nowy okres, tym razem roszący obficie krwią młodych bohaterów. Piłsudski stanąwszy na czele legjonów daje dowody nieustraszonego męstwa i olbrzymich zdolności militarnych i organizacyjnych i staje się bożyszczem swych podwładnych, którzy z uśmiechem na ustach oddawli swe życie za Ojczyznę w oczach ukochanego Komendanta.

Po ogłoszeniu „ukazu" niepodległościowego dn. 5 listopada 1916 r. i powołaniu tymczasowej Rady Stanu, Józef Piłsudski zostaje zaproszony do niej jako Minister Wojny. Na stanowisku tem wszystkie swe wysiłki kieruje głównie ku wzmocnieniu i rozwojowi słynnej Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). Tymczasem następuje rozkład polityczny i militarny Rosji. Na gruzach armji rosyjskiej powstaje kilkudziesięciotysięczna armja Dowbora-Muśnickiego, która ogłosiła Piłsudskiego swym wodzem duchowym. Jego obecność stała się konieczna i zaczęto czynić przygotowania w tym kierunku. Wzbudziło to podejrzenie Niemców; zażądali oni przysięgi od Legjonów, po której miał nastąpić przymusowy pobór rekruta. Wówczas Piłsudski wypowiedział się przeciw zaprzysiężeniu Legjonów i ustąpił z Rady Stanu. Decyzja ta zawiodła Komendanta do ponow-

nego więzienia w Magdeburgu a jego najbliższych, za druty kolczaste obozów koncentracyjnych.

Po klęsce Niemiec Komendant zjawia się w dniu 11 listopada 1918 r. w Warszawie. Rada Regencyjna przelewa na niego władzę. Uznany jest przez wszystkich za Naczelnika Państwa z władzą dyktatorską. Skromnemi swemi siłami rozbraja 50.000 Niemców, którzy złożyli broń, pozostawiając olbrzymią zdobycz wojenną. Tu i ówdzie jednak dochodziło do krwawych starć, giną setki Peowiaków lecz armja niemiecka jest w odwrocie. Jeszcze kilka tygodni zmagań, aż wreszcie całe terytorjum Państwa zostaje oczyszczone z obcych wojsk i Polska zerwała pęta niewoli!

Rozpoczął się okres włodarzenia Komendanta w Wolnej Polsce.

Nie był to okres usłany różami: kraj zupełnie zniszczony, społeczeństwo w rozsypce, skarb pusty, armja znikoma i bez środków, południowy wschód krwawiący w rebelji ukraińskiej, a na tem tle zapluta kampanja pewnej części społeczeństwa przeciw Człowiekowi bez skazy. Piłsudski się nie ugina. Cały ciężar bierze na swe barki. Uśmierza walki bratobójcze, kładzie podwaliny ustrojowe powołując Sejm, tworzy dzielną i z każdym dniem doskonalszą armję a w tym czasie daje pilne baczenie na wschód, skąd przewalić się ma przez Polskę czerwona fala rewolucji. Świetne zwycięstwo sierpniowe 1920 r., odniesione pod osobistem dowództwem Komendanta falę tę odepchnęło zpowrotem do jej właściwego łożyska, ratując przed zagładą cywilizację i kulturę zachodu.

Po tysiąckrotnie tragicznym zgonie Prezydenta Gabrjela Narutowicza, który padł na posterunku z ręki niepoczytalnego fanatyka, Józef Piłsudski usuwa się w cień tem boleśniejszy, że pewna część społeczeństwa rozpoczęła gloryfikację strasznej zbrodni. Usunął się w cień, gdyż jak mówił: dusza polska sama w sobie musi dojrzeć i przełamać się... to proces powolny... poprawa naszych obyczajów musi być opłacona ciężkiemi i bolesnemi doświadczeniami...

dzisiaj mocarstwem, bez którego nic ważniejszego w Europie stać się nie może; oparta o chwiejną walutę z dnia na dzień wahliwą, rozporządza



„ZIUK" PIŁSUDSKI
w latach szkolnych

Kiedy jednak poprawa ta nie nadchodziła, przyszedł maj 1926 r. i trzecie z rzędu ocalenie Narodu z odmętów chaosu, w jaki wtrąciły go rządy rozchełstanej demagogji. Nadszedł okres nowy, okres wytężnych prac na każdym odcinku życia państwowego i publicznego. Wyniki tych prac są zbyt dobrze znane całemu społeczeństwu, aby je tutaj przytaczać szczegółowo. W kilku słowach możnaby je scharakteryzować: Piłsudski brał w r. 1926 Polskę rozbitą politycznie, dziś jest ona skupiona dookoła sztandaru Wodza oddając najlepsze swe siły dobru powszechnemu; słaba i niesłuchana w ogólnym koncercie polityki międzynarodowej Polska jest dziś najzdrowszym w Europie pieniądzem; pozbawiona kapitału przechodzi coraz pomyślniej okres rodzimej kapitalizacji, uodporniając swą strukturę gospodarczą; uzależniona od pośredników obcych — dzisiaj dzięki Gdyni ma bezpośredni kontakt z całym światem. To tylko skróty myślowe, które mnożyć można wyliczając odcinek za odcinkiem życia państwowego. A wszystko to stało się ciałem mimo i wbrew międzynarodowemu kryzysowi gospodarczemu!

Stąd hołd i kult głęboki dla Wodza Narodu, który przenika całe społeczeństwo i któremu daje ono wyraz w uroczystym dniu Imieninowym.

P. Minister Przemysłu i Handlu o Rzemiośle Polskiem

Przemówienie P. Ministra Przemysłu i Handlu, Henryka Floyar Rajchmana, podczas otwarcia I-go Zjazdu Rady Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Witam Zjazd przedstawicieli Izb Rzemieślniczych i wyrażam wielką radość z powodu otwarcia pierwszej Rady Związku Izb Rzemieślniczych.



P. HENRYK FLOYAR RAJCHMAN
Minister Przemysłu i Handlu

Rzemiosło zajmuje zupełnie szczególne i na swój sposób wybitne miejsce w strukturze gospodarczej społeczeństwa i całego kraju. Jest to wielki rezerwuar sił produkcyjnych, ugruntowany na pracy i kapitale krajowym. Absorbując znaczne ilości sił w pracy wytwórczej ,rzemiosło spełnia jeszcze tę rolę, że odciąża od przeludnienia wieś, jest wielkiem oparciem w naszych trudnościach gospodarczych i społecznych.

Wielka siła żywotna rzemiosła leży w tem, że człowiek przechodzi tam łatwiej od szczebli początkowych na wyższe, poczynając od stopnia najniższego ucznia. Jest w tem naturalna dynamika życia. W ten sposób tworzy rzemiosło wielką szkołę aspiracji i wytrwałości, szkołę charakterów i szkołę mocnych indywidualności.

Proszę Panów, najlepsi przemysłowcy w Polsce to właśnie ci, którzy wyszli ze szkoły rzemiosła: z tej szkoły wynieśli na inny teren gospodarczy swą indywidualność twórczą, artystyczną, swą wytrwałość, cierpliwość w tworzeniu i budowaniu. Najpiękniejsze karty w historji naszego gospodarstwa mamy tam właśnie, gdzie w jednem, lub w dwuch pokoleniach rzemieślników wyrastały najtęższe jednostki naszego życia gospodarczego, które w dorobku swego życia stawiały najtrwalsze pomniki pracy.

Niezmiernie charakterystyczną cechą rzemiosła jest jego odporność, odporność w okresach najcięższych kryzysów politycznych i gospodarczych. Oczywiście, że w czasie kryzysu rzemiosło ponosiło i ponosi w dobie dzisiejszej wielkie ofiary i straty. Lecz największą chlubą rzemiosła jest i powinno być, że te straty ponosi ono na własny rachunek i dzięki swej strukturze nie powinno być i nie jest ciężarem dla Państwa, nie przysparza Państwu ani Skarbowi tych kłopotów, jakie z innych dziedzin życia wypada Państwu dźwigać. Dlatego po wielokroć należy życzyć rzemiosłu, ażeby wychodząc z obecnego kryzysu, wzmocniło się znakomicie na siłach. Jeżeli zastanowimy się nad stosunkiem rzemiosła do Państwa, to wypada podkreślić, że stosunek rzemiosła w historji naszej jest bez skazy w stosunku do Państwa, zarówno w jego dobrych jak i złych losach. Zarówno przy wzlotach naszych jak i przy upadkach, czy to politycznych czy ekonomicznych, widzimy zawsze rzemiosło, trwające wiernie w służbie Państwa i kraju. Należy zrozumieć tę prawdę, ażeby ją nadal kultywować.

W tej chwili rzemiosło wkracza na nowy szczebel rozwoju. Musimy sobie zdać sprawę z tego, że główną rolą samorządu jest praca nad doskonaleniem rzemiosła polskiego, nad podnoszeniem jego poziomu zawodowego. Maksymą Panów powinno być, ażeby rzemieślnik polski, który posiada warunki artystyczne, obywatelskie, solidność i wytrwałość w pracy, stał się synonimem uczciwości indywidualnej i solidności kupieckiej i ażeby te cechy, które dziś w rzemiośle istnieją ,tak się pogłębiły i udoskonaliły, by były charakterystyczne dla tego

zawodu, by stały się częścią oblicza moralnego całego społeczeństwa.

W poszukiwaniu nowych dróg gospodarczych dla naszego rzemiosła mają obecnie rzemieślnicy w Polsce nowy instrument, t. j. samorząd, powołany przez nową ustawę.

Przyszłość oczywiście pokaże, w jakim stopniu i jaką rolę będzie mogła ta organizacja spełnić. Organizacje rzemieślnicze nie mogą być już ani średniowiecznym cechem, ani nie mogą zbliżać się do współczesnych karteli gospodarczych, mają bowiem swoistą, własną strukturę gospodarczą. Naczelnym, niezmiennym kanonem systemu cechowego jest wspólne dążenie do dobrej produkcji, do dobroci towaru. To hasło musi pozostać trwale naczelnem hasłem produkcji rzemieślniczej.

Proszę Panów, chcę szczerze Panom powiedzieć, że wobec wielkiej indywidualności i samodzielności rzemiosła trudno znaleźć właściwą dlań formę pomocy (mam tutaj na myśli pomoc państwową). Najprostszą formą pomocy Rządu dla rzemiosła byłaby pomoc kredytowa. To jest problem, którego rozwiązanie jest obecnie troską Rządu, jak i uprzednio, i co do którego mamy nadzieję, że właściwe organa rządowe znajdą zadawalające rozwiązanie.

Wracając do zagadnienia Izb Rzemieślniczych, które w nowym składzie zostały w roku ub. powołane do życia, — muszą one ujawniać żywą inicjatywę i nie ograniczać się do obowiązków formalno-prawnych, lecz podejmować działalność w zakresie prac, o których powyżej wspomniałem. Musi to nastąpić przez wyjście z ram obecnych i przez wkroczenie i utrzymanie najbliższego kontaktu dla zrozumienia samego rzemiosła i jego zainteresowań. Ze swej strony dałem temu wyraz w zatwierdzonych na rok bieżący budżetach, godząc się na nieco wyższy poziom od zeszłorocznego, ażeby ułatwić Panom podjęcie ich prac.

Zastrzegam się jednak, że to nie organizacja rzemieślnicza, że to nie samorząd będzie podnosił rzemiosło, lecz że to sami rzemieślnicy podejmą własnym wysiłkiem trud pokonania trudności, podniesienia rzemiosła.

Kończąc, życzę Panom pomyślnych wyników obrad ogólnej reprezentacji rzemiosła w Polsce i wyrażam nadzieję, że obrady te będą punktem wyjściowym dla prac i dla rozkwitu polskiego rzemiosła.

Położenie ustrojowe i gospodarcze rzemiosła polskiego

Inauguracyjne przemówienie p. Prezesa Rady Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, p. Władysława Zakrzewskiego.

Pragnę poświęcić parę ogólnych uwag tym warunkom ustrojowym i gospodarczym, w jakich pracuje i rozwija się rzemiosło polskie.

Na wstępie muszę zaznaczyć, że ani ustawodawstwo międzynarodowe, ani publicystyka ekonomiczno-socjologiczna nie podaje nam ścisłej definicji, co to jest rzemiosło i gdzie leży linja demarkacyjna, oddzielająca je od przemysłu fabrycznego z jednej strony, z drugiej zaś od chałupnictwa i przemysłów pokrewnych. Określając rzemiosło jako specyficzną strukturalnie grupę wytwórczą, opieramy się tylko na pewnych charakterystycznych kryterjach, jak przewaga pracy rąk ludzkich nad mechanicznym sposobem produkcji, chociaż nie wiemy, jaki procent mechanizacji decyduje o rzemieślniczym czy też przemysłowym charakterze przedsiębiorstwa; nie będąc handlem w zasadniczej swej treści, rzemiosło od najdrobniejszej swej komórki do największego warsztatu musi opierać produkcję na elementach kalkulacyjno-handlowych; rzemieślnik wytwórca jest równocześnie pedagogiem i wychowawcą, spełniając niezmiernie doniosłe zadania w tym zakresie; nie reprezentując wielkiego kapitału, rzemiosło w swej masie jest poważnym kapitalistą a równocześnie kojarzy w warsztacie kapitał i pracę; zaspakajając codzienne potrzeby rynku przeważnie lokalnego, rzemiosło dzięki nabytym umiejętnościom zdolne jest końcowe fazy wytwórcze doprowadzić do wysokiego stonia artyzmu. Te i inne znamiona, których można przytoczyć znacznie więcej, składają się na ogromne walory rzemiosła i w zakresie gospodarczym i społecznym. Gospodarczo: oparcie produkcji na rodzimym kapitale i surowcu, prężność i elastyczność produkcji, umiejętność przystosowania się do zmiennych konjunktur, możliwość ekspansji na rynki zewnętrzne, przywiązanie do warsztatu, zdolność wchłaniania wielkich mas wytwórczych — wszystkie te czynniki w całości stanowią o rzemiośle jako o jednej z najzdrowszych form gospodarczych. Społecznie: wysokie poczucie godności osobistej i zawodowej, rola wychowawcza, gorący patrjotyzm, poczucie odpowiedzialności wobec państwa w każdym zakresie, wysoko rozwinięta skłonność w kierunku tworzenia zrzeszeń społecznych o charakterze kulturalno-oświatowym, wielka odporność na destrukcyjne fermenty socjalne — ten kompleks walorów, który harmonijnie uzupełnia pierwszą grupę — charakteryzuje wyraziście typ rzemieślnika i jego wartość dla społeczeństwa jako wytwórcy i obywatela.

W odróżnieniu od przemysłu, który jest skoncentrowany i rolnictwa, związanego terytorjalnie z uprawą ziemi, rzemiosło jest wszędzie, zarówno w ośrodkach wielkiego przemysłu, jak i na wsi, jak wreszcie w miastach i miasteczkach bez względu na stopień ich uprzemysłowienia. Jest ono wszędzie tam, gdzie istnieje konieczność zaspakajania chociażby prymitywnych potrzeb, lecz w sposób fachowy i umiejętny, a dzięki temu staje się rozsadnikiem kultury gospodarczej i widomym znakiem podnoszenia się dobrobytu i stopy życiowej ludności. Jeżeli uwzględnimy, że indywidualny rzemieślnik jest małym wytwórcą, rozporządzającym znikomemi środkami, że dalej rzemiosło, co wynika z jego struktury, rozdrobnione jest i rozsiane dość równomiernie po całym kraju, stwierdzimy, że w tem właśnie środowisku w stopniu znacznie wyższym, aniżeli ma to miejsce gdzieindziej, powstaną tendencje organizacyjne dośrodkowe, że formy zrzeszeniowe będą tu koniecznym wyrazem obrony interesów zawodowych i gospodarczych.

Dzieje rzemiosła potwierdzają całkowicie tę tezę: Organizacje rzemieślnicze, bractwa a później cechy powstały w zamierzchłych czasach, przeszły obie różne fazy rozwojowe, przeszły swój wiek zło-

ty, poczem zaczęły się chylić ku upadkowi z chwilą kiedy w orbitę zainteresowań rzemiosła począł wkraczać potężniejący z każdym dniem wielki przemysł. Wiek 19-ty a ściśle mówiąc, okres od zakończenia wojen napoleońskich, przyniósł ze sobą zjawisko, które nie miało podobnego precedensu w dziejach ludzkości, a mianowicie, olbrzymi, nieznany dotąd w tej skali przyrost ludności, zwłaszcza w krajach Europy.

Proces ten, który z krótką przerwą, wywołaną wielką wojną, trwa do dzisiaj w większości państw naszej części świata, wśród innych doniosłych skutków spowodował nieproporcjonalnie wysoki w stosunku do ubiegłych wieków wzrost skali potrzeb, co w konsekwencji stworzyło atmosferę sprzyjającą mechanizacji produkcji, gdyż dotychczasowe, przeważnie ręczne formy wytwórczości nie mogły nadążyć za wzmożonym wszechtronnie popytem. Rozpoczyna się okres prymatu produkcji zmechanizowanej nad innemi dziedzinami życia gospodarczego. Maszyna bezkonkurencyjnie tańsza wypiera żywego człowieka z jego warsztatów, rodzą się zasady teorji kapitalistycznej; międzynarodowy anonimowy trust kapitałów święci coraz większe tryumfy, zgarniając zdobycz po zdobyczy, ale równocześnie wyłania się odmęt zagadnień socjalnych, które dojdą do ostrej wyrazistości po ukończeniu wielkiej wojny i staną się czynnikiem, wywierającym ogromny wpływ na dalsze kształtowanie się losów gospodarczych świata.

Rozwój wielkiego przemysłu wyparł rzemiosło z szeregu dziedzin wytwórczych. Operując koncentracją produkcji, opierając się na sile mechanizmu, wielki przemysł stworzył potężną organizację, która dzięki zasobowości kapitału mogła, zdawałoby się, zgnieść każdego przeciwnika. Czy zgniotła rzemiosło? Doświadczenie z ubiegłego i bieżącego stulecia wykazało, że rzemiosło jakkolwiek wyparte z szeregu dziedzin, bynajmniej nie upadło. Straty swe powetowało w nowych formach produkcji, które wytworzyła rosnąca skala potrzeb i podnosząca się stopa życiowa. W rzemiośle bowiem tkwi ten czynnik niezmiernej doniosłości, że umie się ono dostosować do każdej zmiany konjunktur, nagiąć swój aparat wytwórczy do każdego nowego wynalazku, który w jakimkolwiek fragmencie musi korzystać z usług ludzkich rąk. W rzemiośle odbywa się bezustannie proces dostosowawczy i w tem tkwi jego wielkie znaczenie gospodarcze. I dlatego mimo wielkiej ekspansji przemysłu rzemiosło nie tylko nie przerzedziło się, lecz wzrosło mniej więcej równomiernie w stosunku do przyrostu ludności.

Jeżeli jednak w wyniku prze-



Sala obrad. W pierwszych rzędach od lewej ku prawej: POSEŁ BRZĘK-OSIŃSKI, gen. Sekretarz B. B. W. R., INŻ. KRZYWOBŁOCKI, Nacz. Wydz. Szkol zaw. w Kuratorjum warsz., Inż. Z. PIOTROWSKI, Nacz. Wydz. Szkol. zaw. w M. W. R. i O. P., W. GORDZIAŁKOWSKI, Dyrektor Dep. Szkol. zaw. w Min. W. R. i O. P., K. PIERACKI, b. viceminister W. R. i O. P., KORSAK, wiceminister Spr. Wewn., HENRYK FLOYAR-RAJCHMAN, Minister P. i H., gen. ROMAN GÓRECKI, Prezes B. G. K., M. KANDEL Dyr. Przem. w M. P. i H., CZESŁAW KLARNER, Prezes Związku Izb Przemysłowo - Handl.

mian dziewiętnastego i dwudziestego stulecia rzemiosło zarówno w Polsce jak i w całej Europie wyszło dotkliwie spauperyzowane, to winy tego stanu rzeczy należy przedewszystkiem szukać w niedomaganiach organizacyjnych, oraz w upadku poziomu umiejętności zawodowej. Wady organizacyjne wynikły z zagadnienia populacyjnego. Już w drugiej połowie dziewiętnastego wieku setki tysięcy ludności, związane są z rzemiosłem, w wieku 20-tym operujemy miljonami. Powstaje zagadnienie koordynacji już nie pojedyńczych komórek lecz wielkich mas wytwórczych, ujednolicenia form produkcji, wspólnej w skali ogólno państwowej obrony interesów zawodowych, skutecznego przeciwstawienia się agresywnym czynikom konkurencyjnym, a wreszcie podniesienie jakości produkcji przez unowocześnienie jej form i pogłębienie wiedzy zawodowej.

Zadania tego nie mogło spełnić rzemiosło o własnych siłach, tembardziej, iż tkwiąc w tradycyjnych formach organizacyjnych i będąc do nich głęboko przywiązane, nie mogło ogarnąć ogromu nowoczesnych przemian ustrojowo gospodarczych, jakie się w jego oczach dokonywały. Przeistaczając się swą treścią w zagadnienia indywidualnego względnie regjonalnego w masowe ogólnopaństwowe, rzemiosło straciło ster swych własnych spraw i stanęło bezradnie wobec piętrzących się zewsząd trudności. W krajach, które w dziewiętnastym wieku znalazły się w szczęśliwszem położeniu politycznem od nas, rozwija się (zwłaszcza wNiemczech, Austrji itd.) ruch spółdzielczy ,dzięki któremu ocalono wiele, co u nas przepadło. Ostatecznie jednak w dziedzinę tę musiały wkroczyć władze państwowe, które w drodze ustawodawczej dążą do uregulowania zagadnień rzemiosła. W ten sposób kiełkująca oddawna idea regulowania tych spraw przez powołanie samorządu rzemieślniczego, któryby w ścisłej współpracy z Rządem nadał racjonalny bieg dalszej ewolucji rzemiosła, staje się ciałem. Dziś w większości kulturalnych państw europejskich Samorząd Rzemieślniczy działa z wielką korzyścią dla rzemiosła i gospodarstwa społecznego.

W Polsce czasów powojennych, rzemiosło znalazło się w sytuacji szczególnie ciężkiej. Wojna zniszczyła dużą część warsztatów, inflacja zabrała drobne kapitały, stan prawny w każdej dzielnicy kraju inny. Ekspansja różnych tajemniczych kapitałów i tworzenie zakładów pseudo-przemysłowych przez ciemnych spekulantów, wdzierających się w zakres rzemiosła przez t. zw. uproszczenie i racjonalizację form produkcji — oto stan rzeczy, który był modny i cieszył się poparciem w pierwszych latach naszego odrodzenia. Na istotę zagadnienia zamykano oczy przez długi czas i dopiero gdy ster rządów przechodzi niepodzielnie w ręce Prezydenta Rzeczypospolitej, dr. Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego, następuje pomyślny zwrot w sytuacji. Ukazuje się ustawa przemysłowa, kodyfikująca rozbieżne ustawodawstwo przemysłowe w różnych dzielnicach i poświęca specjalny rozdział rzemiosłu, powołując równocześnie do życia samorząd rzemieślniczy w postaci Izb Rzemieślniczych. W okresie 1929—1933 Izby przechodzą okres ogniowych prób i wychodzą z niego zwycięsko, a tymczasem następują dalsze akta ustawodawcze. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku, który wyodrębnia Samorząd Rzemieślniczy z pod ogólnego prawa przemysłowego i sankcjonuje samodzielność rzemiosła jako grupy wytwórczej, oraz nowelizacja ustawy przemysłowej z dnia 10 marca 1934 r. Ten ostatni akt prawodawczy bierze w opiekę pełnowartościowe rzemiosło, odrzucając wszelkie wynaturzone naleciałości: partactwo i fuszerkę.

Mając przed sobą ogrom zadań we wszystkich kierunkach, Samorząd Rzemieślniczy ze Związkiem Izb na czele przystąpił do gorączkowych prac w kierunku ich realizacji. Jak wszechstronne i wnikliwe były te prace, dokonane zaledwie w ciągu jednego ubiegłego roku, dowiedzą się Panowie z kilkudziesięciu referatów, jakie tu będą wygłoszone. Jestem pewny, znając w całokształcie ich treść, że po zaznajomieniu się z niemi, wyrazicie Zarządowi Związku, jego Dyrektorowi i pracownikom pełne uznanie.

Nam, Radzie Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, jako najwyższej instancji Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego, przypada w udziale zaszczytny obowiązek wysłuchania sprawozdania za okres ubiegły, oraz wytyczenie tym pracom kierunku na przyszłość. Sądzę, że w ciągu kilkudniowych obrad naszych damy z siebie wszystko, co w nas jest najlepszego, aby pójść we właściwym kierunku i przyczynić się do odrodzenia rzemiosł w Polsce. Składając głęboki hołd i wyrazy serdecznej wdzięczności sternikom naszego Państwa, Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu i Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, których szczęśliwe Rządy przyniosły pełne zrozumienie znaczenia rzemiosła dla Państwa i społeczeństwa i jego emancypację gospodarczą, otwieram pierwsze posiedzenie Rady Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Rola rzemiosła w życiu gospodarczem Polski

Referat Posła, Prezesa A. Snopczyńskiego — wygłoszony na posiedzeniu Rady Związku Izb Rzem. dn. 7-go marca b. r.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej zebrała się dziś po raz pierwszy, ale nie po raz pierwszy zebrali się przedstawiciele rzemiosła. Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej to tylko nowa, bardziej przystosowana do dzisiejszych warunków forma reprezentacji rzemiosła. W tej nowej formie jest i będzie jednak dużo starej treści, tak starej jak staremi są organizacje rzemieślnicze. Nie można bowiem mówić o jakiemkolwiek zapoczątkowaniu prac: t. j. tylko zapoczątkowanie etapu. Tem nie mniej, dzień dzisiejszy, którego żaden późniejszy historyk rzemiosła polskiego nie będzie mógł pominąć milczeniem, nakazuje mi, jako stojącemu na czele samorządu rzemieślniczego polskiego, wyrazić na wstępie oświetlenie z punktu widzenia rzemieślniczego najważniejszych zagadnień doby obecnej.

Faktem jest, że rzemiosła w Polsce naogół się nie docenia. Do niedawna nie doceniano rzemiosła śród sfer rządzących. Jeszcze dziś niedoceniane jest rzemiosło przez szersze sfery społeczne. Z ubolewaniem trzeba stwierdzić, że nawet inteligencja, ba, nawet niestety sfery naukowe, odzywają się o rze-

miośle z lekceważeniem. Skądinąd poważni ludzie albo nie wiedzą nawet, co to w istocie swojej jest rzemiosło, albo co gorzej, nie wiedząc, z lekkiem sercem skazują je na śmierć. Każdy, kto nie zetknął się bliżej z życiem wewnętrznem rzemiosła, patrzy nań jeszcze przez okulary z przed kilkudziesięciu, czy bodaj kilkuset lat i nie zdaje sobie nawet sprawy z tego, że mimo, iż do innych zagadnień ustosunkowuje się zupełnie objektywnie, na sprawy rzemieślnicze zapatruje się w taki sam sposób, w jaki zapatrywała się szlachta z dniem upadku Rzeczypospolitej.

Jakże często się zdarza, że ludzie wykształceni, z wyższemi studjami, ekonomiści, inżynierowie, gdy się ich ktoś zapyta, co to właściwie jest rzemiosło, jaka jest jego definicja naukowa, gubią się, zaczynają szukać w pamięci, improwizować, nawet może blagować, aby wreszcie uświadomić sobie, że naukowej definicji rzemiosła nie znają.

Czyżby zatem naprawdę nie było naukowej definicji pojęcia rzemiosła? Nie! definicja rzemiosła istnieje i jest ona tak prostą, tak zasadniczą, tak nieskomplikowaną, że dla wielu może się wydawać wprost absurdalną.

Każda praca przetwórcza jest rzemiosłem. Tak definicja ta brzmiała pierwotnie. Później dodano do niej jeszcze bliższe określenie: wykonywana jako główne zajęcie, a więc zawodowo.

Rzemiosło istniało w zaraniu cywilizacji, ono było jej pierwszym kamieniem węgielnym. Homo sapiens nie byłby tem, czem jest, gdyby nie był się potrafił zdobyć na dwie rzeczy, posługiwania się ogniem i umiejętności przetwarzania tworów natury. Najstarszym rzemieślnikiem był ten, który sporządził pierwsze narzędzie kamienne. To było początkiem cywilizacji z jej nieskończonem późniejszem zróżniczkowaniem. Narodziny rzemiosła nowego stanowiły nieraz o zapoczątkowaniu nowej ery cywilizacyjnej. Tak było przy zdobyciu umiejętności kowania metali, tak było stosunkowo nie tak dawno przy wynalezieniu druku.

Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że mitologicznym bogiem — Hefajstosem — Wulkanem był rzemieślnik, że mitologicznym założycielem pierwszej dynastji polskiej był rzemieślnik — Piast-kołodziej. Nie od rzeczy będzie przypomnieć, że i Chrystus swoje dzieciństwo ziemskie spędził w warsztacie ciesielskim.

Rolnictwo i rzemiosło są podstawą naszej cywilizacji, a jeżeli chodzi o postęp cywilizacyjny, to rzemiosło zasługami nie dzieli się już z nikim, gdyż ono tego postępu było pierwszym twórcą. Nie można sobie wyobrazić naszej cywilizacji bez istnienia miast. Wprawdzie zalążkiem miast były siedziby władców, dworu i drużyny wojennej, ale miastem stawała się ta siedziba dopiero wtedy, gdy koło niej zaczęli osiadać rzemieślnicy.

Z rzemiosła narodził się przemysł. Nasz Cegielski, czy niemiecki Krupp, byli tylko mistrzami kowalskimi. O tej tak niedawnej przeszłości, niemal o dniu wczorajszym, zapomina się naogół zbyt łatwo. Istnieje spory zastęp teoretyków, którzy twierdzą, że rzemiosło jako takie jest przeżytkiem, że prędzej czy później musi ono zniknąć bez śladu z powierzchni życia, wyparte przez maszynę, przez przemysł. Na poparcie swej teorji powołują się na przykład rozwoju przemysłu tkackiego.

Teoretycy ci popełniają jeden zasadniczy błąd. Oto poprostu nie odróżniają oni pojęcia rzemieślnika od pojęcia rękodzielnika, oba te pojęcia pomięszali, i na takiej błędnej przesłance budują gmach swojej teorji. Otóż gdyby nawet przyjąć założenie, że technika udoskowychodząc, można mówić li tylko i conajwyżej o zmierzchu rękodzieła. Ale i to stoi pod dużym znakiem zapytania. Przecież nawet do skonstruowania „robota", który mógłby zastąpić człowieka w obsłudze maszyny, potrzebny będzie, oprócz wynalazcy, również i rzemieślnik, który mógłby naprawić psujących się od czasu do czasu „robotów". Zresztą, rękodzieło ulegnie tylko nali narzędzia produkcji do tego stopnia, że wszystko zostanie zmechanizowane, to z tego założenia tym ewolucjom, które pozwolą mu utrzymać się na powierzchni, by położyć jeszcze większy nacisk na artystyczną i indywidualną stronę pracy. Przykład: malarze, rzeźbiarze, ceramicy. Kiedyś to byli tylko rzemieślnicy, dziś są artystami, którzy dość lekkomyślnie, choć nie bardzo słusznie, od rzemiosła się odżegnywują. Rzemiosła bowiem nie można identyfikować ani ze stopniem uzdolnienia czy inteligencji, ani ze sposobem pobierania nauki. Obojętne jest, czy uczyło się w warsztacie, czy w wyższej uczelni ,istotną jest tylko kwestja talentu. Dziś o każdym aryście, który nie posiada talentu, mówi się z lekceważeniem — to rzemieślnik. Na pewien przywilej dla talentu, zgoda. Ale ponieważ talentów jest sosunkowo mało, więc raczej należy zawsze mówić, o mniej lub więcej utalentowanym rzemieślniku, gdyż to będzie logiczniejsze.

Chociaż zatem pewne rodzaje rzemiosła, zagrożone postępem techniki, będą musiały przejść, a nawet już dziś przechodzą pewną ewolucję i będą musiały może porzucić pracę rękodzielniczą, o ile chodzi o masy, a z pozostałych przy rękodzielniczym sposobie dokonywania pracy, wytworzą artystów, to ewolucja ta nie oznacza jeszcze śmierci rzemiosła, jako takiego.

Życie nas uczy, że dzieje się wprost przeciwnie. Obecnie przeżywamy nawet pewien renesans rzemiosła i to właśnie tego tkactwa, które stanowiło ważny argument kontra rzemiosłu. Faktem jest, że o ile maszyna parowa nie sprzyjała rzemieślniczemu sposobowi pracy, o tyle motor elektryczny jest w jednakim stopniu przyjacielem rzemieślnika, jak i fabrykanta. Motor elektryczny doprowadza do parcelacji wielkich tkalni. Tysiące wrzecion, zgrupowanych w jednym budynku, nie stanowią już podstawy kalkulacji i dziś nie są już groźnym konkurentem dla warsztatu o kilku wrzecionach.

Okazało się, że masowość produkcji ma cech ujemnych znacznie więcej, jak to się dziś okazuje, aniżeli średnia i mała wytwórczość. Potrzeby człowieka są bardzo indywidualne. Człowiek niechętnie godzi się na szablon, a próby wciśnięcia go do koszar szablonu jakoś zawodzą. Jak długo zatem ludzie będą mieli indywidualne, a nie szablonowe potrzeby, tak długo rzemiosło może spokojnie patrzeć w przyszłość, bez obaw, że stan jego posiadania skurczy się do tego stopnia, iż zajdzie dla rzemiosła potrzeba zadania sobie pytania „być albo nie być"?

Rozwój cywilizacji i kultury mierzy się między innemi stopniem potrzeb i wymagań osobistych ludzi. Im wyższa kultura i cywilizacja, tem potrzeby są większe. Równomiernie ze zwiększeniem potrzeb idzie rozwój rzemiosł, jako tego działu, który zaspokaja właśnie in-

dywidualne potrzeby, poza udziałem w zaspakajaniu potrzeb szablonowych. To też w krajach o wysokiej kulturze i cywilizacji obserwujemy stały wzrost rzemiosł. Tu i ówdzie w pewnych okresach można wprawdzie zauważyć różne przerosty, ale naturalna gra sił szybko je likwiduje. Ingerencja nawet nie zawsze bywa potrzebną. Ale przerosty takie spotyka się wszędzie, więc istnienie ich również w rzemiośle nie może być argmentem specjalnie przeciw rzemiosłu.

W odniesieniu do rzemiosła popełnia się jeszcze jeden błąd zasadniczy. Jedni widzą w niem tylko pewną gałąź gospodarstwa społecznego, inni tylko pewną klasę społeczną. Pojęć tych niewolno rozdzielać. Rzemiosło jest klasą społeczną z własną gałęzią gospodarstwa. Klasą społeczną nie dlatego, że stanowi ona trzon mieszczaństwa, ale dlatego, że łączy ona kapitał i pracę. Każdy, kto wchodzi do warsztatu rzemieślniczego jako uczeń, może powiedzieć, że też będzie kiedyś samodzielnym mistrzem rzemieślniczym, a stopień prawdopodobieństwa urzeczywistnienia tych życzeń jest bardzo wysoki. Natomiast robotnik, przestępujący progi fabryki, uświadamia sobie, że on, jako jednostka, nigdy nie będzie właścicielem fabryki. W rzemiośle niema przepaści pomiędzy kapitałem i pracą, jaka istnieje w przemyśle. Toteż rzemiosło nie było nigdy gruntem podatnym dla wywrotów, mimo że napozór rzemieślnik nie różni się wiele od robotnika fabrycznego.



Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Jedynem niebezpieczeństwem tutaj mogą być tylko chałupnicy Chałupnictwo bowiem jest rzemiosłem, ale bez własnego kapitału zakładowego. Chałupnicy nie są pracobiorcami w ścisłem tego słowa znaczeniu, są oni takimi samymi rzemieślnikami, jak i tak zwani samodzielni, z tą tylko różnicą, że są oni finansowani przez kapitał z poza rzemiosła. Forma finansowania polega głównie na tem, że kapitał dostarcza im surowca i płaci tylko za wykonanie dzieła.

Ta inwazja zorganizowanego kapitału do rzemiosła wpłynęła destrukcyjnie. Stało się to w epoce liberalizmu gospodarczego i równocześnie z narodzinami przemysłu. Liberalizm gospodarczy rozbił starą organizację gospodarczą rzemiosła. Liberalizm gospodarczy doprowadził ogólnie do takich przerostów, że dziś wielki przemysł broni się przed zgubą organizowaniem karteli. Nic w tem nowego. Rzemiosło tę politykę uprawiało na setki lat przed powstaniem przemysłu. Cechy rzemieślnicze w średniowieczu były przecież niczem innem, jak swojego rodzaju kartelami, funkcjonującemi w dodatku bez zarzutu. Kartele rzemieślnicze zostały rozbite. Ale nie poto rozbito kartele rzemieślnicze, żeby na ich miejscu powstały kartele przemysłowe. Istnienie zatem silnego rzemiosła, które dziś już rozrosło się do tego stopnia, że jego skartelizowanie jest tak teoretycznie jak i praktycznie niemożliwe, stało się niezbędne dla wolnej rozgrywki sił.

Chcąc zobrazować rolę rzemiosła w życiu gospodarczem państwa, nie posługuję się statystyką, nie chcę zanudzać cyframi, co zresztą jest nawet zbyteczne. Dość powiedzieć, że rzemiosło zatrudnia w Polsce więcej sił, niż górnictwo,

hutnictwo i wielki przemysł razem wzięte, czyli że Polska, będąc w pierwszej linji krajem rolniczym, w drugiej jest rzemieślniczym. Na każdych stu mieszkańców przypada jeden warsztat rzemieślniczy. Czy ten jeden fakt nie mówi więcej i dobitniej, niż kolumny cyfr statystycznych? W dodatku każdy warsztat, to równocześnie lojalny obywatel państwa, patrjotycznie usposobiony, o dużej tradycji, zrównoważony, konsekwentny, umiejący doskonale przystosować się do zmienności konjunktur, a więc zaciskający pasa, gdy zajdą ku temu potrzeby, nie proszący o specjalne ulgi i ustawy oddłużeniowe, bo prawie że nie posiadający długów, nie korzystający z pomocy państwowej na wypadek utraty pracy, jednem słowem aparat, pracujący w normalnych warunkach bez szmerów i zgrzytów, tak cicho i równo, że zdołano nawet zapomnieć o jego istnieniu. Aparat ten jest odporny na działania kataklizmów, jemu bowiem nie grozi ani ogień, ani grad, ani posucha, on nie boi się powodzi, ani strajku. Na tem polega jego doniosła rola w życiu gospodarczem Państwa. W dodatku aparat produkujący niezmordowanie, mimo, że pracuje tylko dla rynku wewnętrznego. Jego zdolność przystosowywania się jest tak wysoka, że niekiedy lepiej opłacałoby się zamknąć fabrykę, a zamówienia oddać rzemieślnikom, niż utrzymywać ruch fabryczny.

Teraz, w trudnych warunkach gospodarczych aparat ten odezwał się cicho i skromnie, prosząc o pewną, niezbyt dużą pomoc. W porównaniu do innych gałęzi gospodarstwa, żąda uwagi. Prosi nie o jakieś przywileje, ale o zrównanie go w prawach. Dopomina się o nic innego, jak o danie mu możliwości podjęcia zpowrotem inicjatywy, by mógł przystosować swoją organizację ogólną i techniczną do wymagań czasu, by jego samorząd miał zapewnione podstawy materjalne, skoro zapewniono mu już podstawy prawne, i to tylko w takich rozmiarach, w jakich będzie mógł pracować skutecznie.

Rzemiosło posiada najstarsze tradycje organizacyjne, tradycje chlubne, wyniki pracy jego organizacji były ogromne, a przecież dobra tradycja jeszcze nigdy nie była przeszkodą na przyszłość. Rzemiosło domaga się, aby je przestano lekceważyć. Rzemiosło domaga się, by jego postulaty były rozpatrywane z taką samą przychylnością, jak postulaty innych warstw społecznych.

W zamian za to rzemiosło daje państwu lojalnych i patrjotycznie usposobionych obywateli, dobrych płatników podatków, solidnych przedsiębiorców, wywiązujących się ze swoich zobowiązań, pomnożycieli dochodu społecznego, dobrych odbiorców surowców, dobrych odbiorców nadmiaru przyrostu ludności wiejskiej, a przedewszystkiem ludzi pracy, ciężkiej pracy, wykonywanej z zamiłowaniem i ofiarnością dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Zadania Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego

Referat wygłoszony na posiedzeniu Rady Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 7-ym marca 1935 r. przez Dyrektora Związku Izb Rzemieślniczych R. P., Bolesława Sikorskiego.

Kierunek pracy Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego, nastawiony przed r. 1934 głównie na własne sprawy organizacyjne, ustawodawstwa rzemieślniczego, oraz adaptacji uprawnień przejętych od cechów na mocy ustawy przemysłowej z r. 1927, musiał ulec zmianie zasadniczej, z chwilą wydania dn. 27 października 1933 r. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku. Rozporządzeniem tem Rzemieślniczy Samorząd Gospodarczy otrzymał znacznie rozszerzony zakres kompetencji, przez nadanie mu prawa: „zgłaszania władzom państwowym życzeń i wniosków, dotyczących całokształtu organizacji i polityki gospodarczej rzemiosła, zakładania i popierania wszelkiego rodzaju instytucyj przeznaczonych do podniesienia poziomu zawodowej oświaty rzemieślniczej i wzmożenia produkcji rzemieślniczej, oraz opinjowania projektów ustaw, które właściwe władze prześlą Związkowi Izb Rzemieślniczych, przed skierowaniem ich na drogę obrad ustawodawczych, jak również projektów rozporządzeń, mających doniosłe znaczenie dla rzemiosła".

Podkreśliłem tu momenty najważniejsze, zmieniające oblicze nowego Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego.

Izby Rzemieślnicze, posiadające w r. 1934 budżety przykrojone do poprzedniego zakresu swych prac, nie odrazu mogły przystosować się do nowych warunków, wymagających gruntownego przeorganizowania wewnętrznego, doboru odpowiednich sił fachowych i dostatecznych środków materjalnych. Wysiłki Izb idą w tym kierunku, lecz realizacja ich nastąpi stopniowo w miarę wzrastania sił i środków.

Powołanie wzmiankowanem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej do życia Związku Izb Rzemieślniczych—instytucji wspólnej dla wszystkich Izb Rzemieślniczych — reprezentującej je wobec władz państwowych w sprawach ogólnych rzemiosła, w znacznej mierze ułatwia nadanie właściwego kierunku zamierzeniom i pracom Izb Rzemieślniczych w nowym, rozszerzonym zakresie ich działania.

Związek Izb Rzemieślniczych, jako instytucja nowa z wyraźnie wytkniętym zakresem działalności, mógł od początku swego istnienia, t. j. od 1 stycznia 1934 roku, przystąpić do właściwej pracy, wypływającej z ustawowo przyznanych kompetencyj, ułatwiającej i zastępującej w wielu sprawach Izby Rzemieślnicze, ustalając w porozumieniu z niemi program prac właściwych Samorządu Rzemieślniczego.

To też Związek nakreśla sobie w każdym dziale życia rzemiosła program szczegółowy prac, uwzględniający przedewszystkiem te sprawy, które się wysuwają na czoło najważniejszych potrzeb rzemiosła.

W dziale szkolnictwa zawodowego na pierwszy plan wysunięte zostały sprawy dokształcających szkół zawodowych, kursów dokształcających na czeladników i mistrzów, oraz ujednostajnienie programów egzaminacyjnych dla czeladników i mistrzów. Jednocześnie zwrócono baczną uwagę na konieczność otoczenia należytą opieką młodzieży rzemieślniczej, po-

wołując odpowiednie organizacje dla młodzieży, mające na celu należyte zorganizowanie czeladników i zainteresowanie ogólnemi sprawami rzemiosła. W dziale ubezpieczeń socjalnych prowadzone są stałe prace, zmierzające ku odciążeniu rzemiosła od zbyt wygórowanych obciążeń i uproszczeniu manipulacji ubezpieczeniowej. Wreszcie najważniejsze zadania na najbliższe miesiące to powołanie Naukowego Instytutu Rzemieślniczego.

W dziale prawno-podatkowym nawiązano ścisły kontakt z władzami skarbowemi, dzięki czemu uzyskano cały szereg ulg a przy pracach nad wprowadzeniem w życie nowego ustawodawstwa podatkowego — Związek Izb Rzemieślniczych bierze duży udział. Tutaj stawiamy sobie jako zadanie: Kursy Instruktorsko-Buchalteryjne.

W dziale ekonomicznym na pierwszy plan wysunięta została konieczność poznania szczegółów wytwórczości rzemieślniczej, istniejących organizacyj gospodarczych rzemiosła, technicznych urządzeń tegoż, oraz wyjaśnienie i sprecyzowanie braków, niezbędnych do usunięcia. Zwrócono baczną uwagę na prace statystyczne, wyzyskując wszelkie źródła możliwe do wykorzystania.

Związek prowadzi stałe badanie położenia gospodarczego różnych rzemiosł, zbadanie zakresu produkcji chałupniczej, zbieranie danych odnośnie konjunktur na rynku rzemieślniczym. Związek Izb Rzemieślniczych stworzył komórkę organizacyjną, której celem jest powołanie w przyszłości Biura Organizacyjno-Handlowego. Oprócz tego przeprowadza szereg prac, mających na celu umożliwienie powołania do życia Spółdzielczego Banku Rzemiosła Polskiego.

W dziale organizacyjnym zwrócono uwagę na prawidłowy układ i opracowanie budżetów, na zapoczątkowanie ewidencji cechów, związków i organizacyj rzemieślniczych i na stały kontakt z temi organizacjami. Spisy organizacyj, cechów, zabytków, nadań.

We wszystkich sprawach, wymagających wybitnych sił fachowych, Związek Izb Rzemieślniczych zmuszony był zwracać się tylko w wyjątkowych wypadkach do rzeczoznawców płatnych, nieposiadając na ten cel żadnych funduszów. Tam, gdzie wchodziły w grę fachowe sprawy rzemiosła, Związek Izb powoływał do współpracy komisje branżowe, tworzone z wybitnych rzemieślników, oddających swoje prace bezpłatnie dla dobra rzemiosła. W dalszych swych pracach Związek przewiduje rozszerzenie współpracy ze znawcami życia gospodarczego i zawodowego rzemiosła oczywiście w skromnych ramach budżetu. Pracując w ten sposób, Związek Izb Rzemieślniczych spełnia swe właściwe zadanie, a jednocześnie wypełnia nieuchronne luki w pracach Izb i pomaga w wypełnieniu ich zadań.

Tyle, o ile chodzi o ustawowo zastrzeżone pole działalności Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego. Samorząd ten jednak o tyle spełni swe ustawowe zadania, o ile środowisko, wśród którego pracuje, obdarzy go swem powszechnem zaufaniem. Zważyć należy, że warsztaty rzemieślnicze, rozrzucone na wielkich przestrzeniach, pozbawione są w znacznej mierze spójni wspólnych zainteresowań; są one jednocześnie bardzo zróżniczkowane pod względem technicznego i gospodarczego poziomu. Wszak cechy skupiały dotąd tylko rzemieślników jednego zawodu i to zazwyczaj wybitniejszych, rozumiejących cel i potrzebę organizacji. Organizacje wspólne, o charakterze społeczno-zawodowym, przeważnie istnieją tylko w województwach zachodnich. W województwach centralnych i południowych istnieją one tylko w większych ośrodkach skupisk rzemieślniczych; w województwach wschodnich organizacje społeczno-zawodowe prawie że nie istnieją. Widzimy tu te same zjawiska, co w cechach; w organizacjach społeczno-zawodowych uczestniczą zazwyczaj ci sami rzemieślnicy, co w cechach ,a więc rzemieślnicy światlejsi, zamożniejsi, doceniający potrzebę organizacji. Szersze masy rzemieślnicze, borykające się z codziennemi trudnościami gospodarczemi, walczące ciężko o zapewnienie sobie jakiego takiego bytu w większej swej części stoją poza organizacjami rzemieślniczemi. To wpływa na niedocenienie przez te rzesze istotnej wagi Samorządu Rzemieślniczego i niedostateczne korzystanie z działalności i uprawnień tegoż.

Na ten stosunek wpływ pewien może mieć ustosunkowanie się danych Izb do samych rzemieślników, sposób pracy Izb, załatwianie interesantów - rzemieślników, kontakt z rzemieślnikami na terenie Izb itd.

Zdajemy sobie sprawę, że Samorząd Rzemieślniczy musi zdobyć pełnię zaufania ogółu rzemieślniczego, a przedewszystkiem tej jego części, najgorzej materjalnie sytuowanej, dla której i przez którą został głównie powołany. Dlatego też Samorząd Rzemieślniczy dąży do tego, by ustrój biur Izb, dobór pracowników i sposób załatwiania spraw w Izbach był taki, aby rzemieślnicy, przybywający tam po poradę i pomoc, w swych interesach zawodowych czuli, że przychodzą do instytucji własnej, która życzliwie i troskliwie załatwia ich sprawy.

Samorząd Rzemieślniczy dąży także do tego, by rzemieślnicy zamieszkali w powiatach, odległych od Izb, nie byli pozbawieni możności korzystania z ich pomocy i dlatego w całym szeregu Izb wyznaczane są dni urzędowania delegatów tychże, coraz to w innych powiatach. Podczas takich dni urzędnicy biura Izby załatwiają sprawy, zgłoszone przez rzemieślników, i informują bezpośrednio na miejscu we wszsytkich sprawach, objętych kompetencją Izb.

W realizacji tych zamierzeń przez wszystkie Izby stoją na przeszkodzie środki materjalne, gdyż skromne budżety większości Izb nie zawsze pozwalają i w przyszłości nie pozwolą na takie wyjazdy. To też Samorząd Rzemieślniczy w tych wypadkach, gdy środki Izb nie pozwolą na podobne wyjazdy, powoła w poszczególnych miastach i miasteczkach swych mężów zaufania, z pośród wybitniejszych rzemieślników ,i za ich pośrednictwem będzie utrzymywał w aktualności potrzeby i zainteresowania rzemieślników na całym terenie działalności Izby.

Ta wzmiankowana działalność Samorządu Rzemieślniczego w kierunku nawiązania ścisłej spójni z rzeszą rzemieślniczą wydaje owoce, gdyż stwierdzić możemy, że zaufanie tych mas do swego Samorządu wzrasta z dniem każdym, co rokuje powodzenie w dalszej pracy tego samorządu.

Poza koniecznością zdobycia zaufania ogółu rzemieślniczego przed Samorządem Rzemieślniczym leży także bardzo ważne zadanie nawiązania ścisłego kontaktu z całem społeczeństwem.

Rzemiosło dlatego, że jest wszę-

dzie i że z usług jego korzysta się powszechnie, nie uwydatnia się przez to jako odrębna grupa gospodarcza.

Społeczeństwo, korzystając wszędzie z usług rzemiosła, przez samo opatrzenie, nie dostrzega jego wielkiej wagi i wpływu na całokształt gospodarki państwowej. Rzemiosło, posiadające tradycję kilkuset-letnią, dumne ze swych dawnych przywilejów i tradycyj, przycichło w dobie zmagań się z nowemi formami gospodarczemi, pozostawione wyłącznie własnym siłom, zapomniane i niedocenione należycie przez to społeczeństwo. Jego wielką wagę jako czynnika równowagi gospodarczej zrozumiały czynniki państwowe i częściowo uwzględniły jego potrzeby w znowelizowanem prawie przemysłowem, wydanem w marcu 1934 r. Ustawy Rzeczypospolitej powołały instytucję rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego, czyniąc tem zadość najpilniejszym potrzebom rzemiosła. Społeczeństwo jednak do dziś dnia mało zajmuje się rzemiosłem, nie interesuje się jego możliwościami i nie odróżnia nawet często wytwórczości rdzennie rodzimego rzemiosła od zagranicznej tandety.

Jesteśmy wszak świadkami zjawiska zadziwiającego, że w kraju, gdzie szewstwo doszło do szczytu precyzji wytwórczej, poszukiwane przed wojną na rynkach zagranicznych, tysiące szewców porzuca swój zawód, a dziesiątki tysięcy wiedzie żywot nędzarzy, wtenczas, gdy rozwija się doskonale i ma stały popyt na swe wyroby szewska czeska wytwórnia Bata, wytwarzająca nielepsze i nie tańsze obuwie niż to mogą wykonać rękodzielnicze warsztaty szewskie.

Przytoczyłem tu przykład najbardziej bijący w oczy, lecz przykładów podobnych w mniejszej skali przytoczyć można z każdej grupy rzemiosł. Pomijam tu niezaradność samych rzemieślników, brak środków materjalnych, trudność zdobycia kredytów itp. Tym brakom zaradzić musi Gospodarczy Samorząd Rzemieślniczy i to leży w programie jego działalności. Największe jednak wysiłki tu nie pomogą, jeżeli społeczeństwo tak jak dotąd odnosić się będzie obojętnie do produktów rodzimego rzemiosła i nie zainteresuje się jego możliwościami. Społeczeństwo musi wiedzieć, na czem polega wytwórczość rzemieślnicza, musi poznać zalety tej wytwórczości, wiedzieć, co i jak rzemiosło produkuje, po jakiej cenie i nauczyć się cenić jakość wytworów rzemieślniczych.

Samorząd Rzemieślniczy ma tu do spełnienia rolę bardzo ważną — przeprowadzenie skutecznej propagandy na rzecz rzemiosła wśród społeczeństwa.

Samorząd Rzemieślniczy docenia powagę swej działalności w tym kierunku i prowadzi propagandę przy każdej nadarzającej się sposobności, wyzyskując do tego celu prasę, targi i wystawy.

Dla skuteczności tej propagandy przewidziane jest otwarcie narazie w Warszawie a potem w każdem mieście wojewódzkiem stałej wystawy prób i wzorów wyrobów rzemieślniczych, oraz przedmiotów przeznaczonych na sprzedaż. Wysoka wartość jakościowa i taniość wyrobów rzemieślniczych będzie dla nich najskuteczniejszą reklamą i przyczyni się najlepiej do skutecznej propagandy tegoż w społeczeństwie.

Samorząd Rzemieślniczy liczy także na to, że ta propaganda przyczyni się również w znacznym stopniu do zrozumienia przez instytucje państwowe, komunalne i wojskowe do powierzania dostaw warsztatom rzemieślniczym. Instytucje te dotąd nie w należytej mierze doceniały znaczenie rzemiosła i w większości wypadków omijały je zupełnie przy przetargach. Sygnalizujemy poprawę pod tym względem; przez wiele instytucyj państwowych Samorząd Rzemieślniczy informowany jest o zamierzonych przetargach i warsztaty rzemieślnicze powoływane są do udziałów w nich. Jak dotąd jednak musimy stwierdzić nadzwyczaj nikły wynik udziału rzemiosła w przetargach. Liczyliśmy się z tem i liczymy, że pierwsze próby ze strony rzemieślników będą na tem polu niepomyślne, a to ze względu na brak doświadczenia odpowiedniego ze strony rzemieślników, niedokładne kalkulowanie cen i utrudnioną konkurencję z firmami, do których urzędy i instytucje latami całemi przyzwyczaiły się. Wierzymy jednak, że same urzędy i instytucje państwowe, komunalne i wojskowe, ze względu na interes Państwa w przyszłości będą dawały pierwszeństwo wyrobom rzemieślniczym przy cenach jednakowych zawsze, a przy cenach niewiele przewyższających ceny pośredników lub firm przemysłowych w tych wypadkach, gdy jakość wyrobu rzemieślniczego gwarantuje jego dłuższą trwałość.

Udostępnienie rzemieślnikom udziału w dostawach państwowych przyczyni się w znacznym stopniu do wzmożenia udziału rzemiosła w eksporcie swych wyrobów.

W ustawodawstwie rzemieślniczem pominięta jest znaczna grupa rzemieślników, pozostawionych obecnie samym sobie bez możności otrzymania opieki i zastępstwa Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego. Mówię o kilkudziesięciotysięcznej rzeszy czeladników, którzy postawieni są poza nawias kompetencji Izb Rzemieślniczych i ich Związku. Obowiązkiem Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego jest otoczenie opieką tej części rzemieślników i spowodowanie, by odpowiednie czynniki państwowe zainteresowały się losem czeladników rzemieślniczych, rzuconych obecnie na łup haseł demagogicznych. Jest niedopomyślenia, ażeby uczeń, kształcący się w rzemiośle, z chwilą otrzymania świadectwa czeladniczego przestał nagle należeć do rodziny rzemieślniczej i dopiero po latach, po otrzymaniu dyplomu mistrzowskiego wracał jak syn marnotrawny z powrotem do swej rodziny. aT krzywda, wyrządzona rzeszy czeladniczej, powinna być naprawiona.

Muszę także zwrócić uwagę na bardzo ważne zadanie, jakie ma do spełnienia Rzemieślniczy Samorząd Gospodarczy w dziale obrony słusznych praw rzemieślniczych, zastrzeżonych odpowiedniemi ustawami, a naruszonych przez zbytni biurokratyzm niektórych urzędów. Stwierdzić należy z zadowoleniem, że w miarę rozwijania w tym kierunku działalności przez Izby, ilości spraw takich maleją. Rzemiosło docenia szczególnie działalność Izb w tym kierunku i domaga się jej na swych zebraniach i zjazdach. Samorząd Rzemieślniczy rozwinąć musi energiczną i szeroką akcję. Akcja taka przyczyni się niechybnie do uzdrowienia stosunków, panujących na dołach urzędów administracji przemysłowej, gdyż wyższe władze napewno z uznaniem powitają działalność Izb w tym kierunku, oraz wszelkie słuszne uwagi Izb i ich Związku.

Rozumiemy, że działalność Samorządu Gospodarczego na wyznaczonym mu przez Państwo odcinku stanowi część składową wy-

siłków zbiorowych wszystkich organizacyj gospodarczych tegoż i, mając to na uwadze, chcemy dostosować nasze zamierzenia i poczynania do ogólnej polityki gospodarczej Rządu.

Dlatego wysiłki Samorządu Gospodarczego Rzemieślniczego skierowane będą w dalszym ciągu ku nawiązaniu ścisłych kontaktów z Samorządami pokrewnemi dla programowej ścisłej współpracy.

Przytoczyłem tu te zadania Samorządu Rzemieślniczego, które Związek Izb Rzemieślniczych i Izby Rzemieślnicze wytyczyły sobie na najbliższy okres czasu.

Potrzeby rzemiosła są wielkie, niewspółmiernie większe, niż innych pokrewnych działów gospodarczych. Czemu dopiero od niedawna się o nich mówi i dlaczego przy zaspokojeniu tych potrzeb tak mało udało się dotychczas zrobić, o tem zastanawiać się nie będę.

Łatwiej było to uczynić w latach lepszej konjunktury gospodarczej.

Samorząd Rzemieślniczy zna te potrzeby, lecz licząc się ze stanem finansów Państwa i koniecznością dostosowania kroku do kierunku marszu, nadanego na polu gospodarczem przez Rząd, na pierwszem miejscu stawia sobie te zadania, które w obecnych warunkach są osiągalne.

Mając to realne tylko hasło na względzie, Samorząd Rzemieślniczy nie wątpi, że w realizacji swych zamierzeń znajdzie zrozumienie Rządu, sfer gospodarczych i poparcie ogółu rzemieślniczego.

I-szy Zjazd Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

W dniach 7 i 8 marca 1935 r. odbył się w Warszawie w dużej sali obrad Związku Rzemieślników Chrześcijan, udekorowanej pięknie sztandarami cechowemi i zielenią pierwszy w dziejach rzemiosła polskiego Zjazd Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Obok delegatów - członków Rady i Dyrektorów Izb Rzemieślniczych na otwarcie Zjazdu przybyło około 300 osób, przedstawicieli Rządu, sfer gospodarczych, prasy i najwybitniejszych rzemieślników, zapełniając salę po brzegi. Na Zjazd przybyć raczył **p. Minister Przemysłu i Handlu Floyar Rajchman** w towarzystwie pp. Dyrektora Departamentu Przemysłowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu **Mariana Kandla i Dyrektora Gabinetu Ministra Konrada Pałka** oraz **Naczelnika Wydziału Administracji Przemysłowej i Rzemieślniczej p. Kazimierza Sokołowskiego.** Banki państwowe reprezentował **prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. dr. generał Roman Górecki.** Ponadto w imieniu Rządu przybyli pp.: **viceminister Spraw Wewnętrznych Korsak, Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Zawodowego w Ministerstwie W R. i O. P. p. Gordziałkowski i Naczelnik wydziału tegoż Departamentu inż. Piotrowski i Naczelnik wydz. Szkół Zawodowych w Kuratorium Warsz. p. inż. Krzywobłocki.** Z ramienia B.B. W.R. obecny był sekretarz generał p poseł Brzęk-Osiński. W imieniu społecznych organizacyj oświatowych przybył b. vice-minister W. R. i O. P. p. **Kazimierz Pieracki,** prezes Towarzystwa Oświaty Zawodowej. Wydział Przemysłowy Magistratu m. st. Warszawy był reprezentowany przez **p. Naczelnika Strzeleckiego.** W imieniu Związku Izb Przemysłowo - Handlowych uczestniczył w obradach Zjazdu p. **Prezes Czesław Klarner** i Dyrektor Związku **p. J. Jakubowski.** W imieniu Związku Izb i organizacyj rolniczych **p. Dyrektor Miklaszewski.** Prezydjum m. st. Warszawy reprezentował **p. viceprezydent Zawistowski.** Przy stole prezydjalnym zasiedli: **pp. Prezes Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P. p. Władysław Zakrzewski, Prezes Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych poseł Antoni Snopczyński, viceprezesi Józef Sierakowski i S. Glocer oraz Dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych R. P. p. Bolesław Sikorski.**

Przed otwarciem Zjazdu Prezydjum Rady otrzymało szereg pism od czołowych przedstawicieli naszego społeczeństwa i sfer rządowych, którzy usprawiedliwili swą nieobecność ważnemi sprawami bieżącemi. Pisma takie łaskawie raczyli przysłać P. Prezes Walery Sławek, który serdecznie życzył owocnych obrad, b. Premjer Aleksander Prystor, Prezydent m. st. Waszawy p. Stefan Starzyński, Prezes P. K. O. p. dr. Henryk Gruber, Prezes B. Herse, Dyrektor Depatamentu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu p. Czesław Peche, b. Minister inż. M. Szydłowski, Prezes dr. Seydlitz i in.

Wśród podniosłego nastroju o godz. 12.30 p. Prezes Rady Zakrzewski otworzył posiedzenie, witając w serdecznych słowach uczestników uroczystości, poczem wzniósł okrzyk na cześć P. Prezydenta Profesora Ignacego Mościckiego i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, który obecni z entuzjazmem po trzykroć powtórzyli. Następnie zabrał głos p. Minister Przemysłu i Handlu Henryk Floyar-Rajchman, którego świetne przemówienie podajemy w pierwszej części niniejszego wydania „Rzemiosła".

Skolei witał Zjazd Dyrektor Departamentu w Ministerstwie W. R. i O. P. p. Gordziałkowski, który stwierdził, że współpraca władz oświatowych z Samorządem Rzemieślniczym rozwija się coraz pomyślniej, co na tle reformy szkolnictwa zawodowego jest niezmiernie pożądane, a dalsze pogłębienie tej współpracy wpłynie niewątpliwie na podniesienie oświaty i umiejętności zawodowych rzemiosła polskiego.

Następnie przemawiał p. Prezes Klarner, w imieniu Związku Izb Przemysłowo - Handlowych, który oświadczył, że ku odbudowie gospodarstwa krajowego samorządy gospodarcze a więc Izby Przemysłowo - Handlowe, Rzemieślnicze i Rolnicze powinny pójść ramię przy ramieniu. Błędne było mniemanie, że odzyskując niepodległość „wejdziemy odrazu do raju", potrzeba pracy całych pokoleń, aby zagoić ciężkie blizny stra-

snej wojny, która w większości naszego Państwa prawie doszczętnie zniszczyła warsztaty pracy. W społeczeństwie rola rzemiosła jest niedoceniania, a przecież jest ono conajmniej tak ważnym czynnikiem gospodarczym jak przemysł. Winą rzemiosła jest, że nie skorzystało ono z wielkich dobrodziejstw, jakie przyniosły czasy nowożytne. Są niemi: wiedza, nauka i organizacja. Obecnie wobec uruchomienia pełnego samorządu rzemieślniczego należy się spodziewać, że braki te w szybkiem tempie będą wyrównane i powstanie silny stan trzeci w Polsce, co daj Boże, aby jaknajszybciej nastąpiło.

Imieniem Izb i organizacyj rolniczych witał Zjazd p. Dyrektor Stanisław Miklaszewski. Zdaniem mówcy istnieje szereg punktów węzłowych między rolnictwem i rzemiosłem i leży w interesie całokształtu gospodarstwa, aby węzły te znalazły programowe i celowe rozwiązanie. Sprawa ta wymaga wytężonej pracy a mówca imieniem rolnictwa zgłasza pełną gotowość podjęcia tych prac wespół z samorządem rzemieślniczym.

Skolei przemawiali p. Prezes Poseł Antoni Snopczyński i Dyrektor Bolesław Sikorski, których referaty podajemy na innem miejscu.

Następnie na wniosek P. Prezesa Zakrzewskiego, Rada postanowiła wysłać depesze hołdownicze do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałka Piłsudskiego i Premjera Kozłowskiego. Treść depesz jest następująca:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Profesor Ignacy Mościcki, Warszawa, Zamek.

„Zebrana po raz pierwszy w dziejach rzemiosła polskiego naczelna instancja rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego przesyła Ci Dostojny Panie Prezydencie wyrazy czci i hołdu z zapewnieniem, że Samorząd Rzemieślnicy w pracy swej powodować się będzie w pierwszym rzędzie dobrem naszego Państwa".

Prezydjum Rady Związku
Izb Rzemieślniczych R. P.

Pierwszy Marszałek Polski
Józef Piłsudski
Warszawa-Belweder

„Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. otwierając swój pierwszy Zjazd składa Wielkiemu Budowniczemu Państwa Polskiego wyrazy najgłębszego hołdu, czci i oddania. W imieniu setek tysięcy rzemieślników pomni wiekowych chwalebnych tradycji rzemiosła, i świadomi obowiązków wobec Ojczyzny, Państwa, ślubujemy Ci Panie Marszałku, że trud naszego życia i cały dorobek gotowi jesteśmy złożyć w każdej chwili na ołtarzu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej".

Prezydjum Rady Związku
Izb Rzemieślniczych R. P.

Prezes Rady Ministrów
Profesor Leon Kozłowski
Prezydjum Rady Ministrów

W dniu otwarcia pierwszego w dziejach rzemiosła polskiego Zjazdu Rady Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, jako najwyższej instancji rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego wyrażamy Panu, Panie Premjerze pełne uznanie za ogrom trudu, jaki został podjęty przez Rząd Polski w zakresie uzdrowienia podstaw gospodarczych naszego Państwa. Pragniemy podkreślić, że rzemiosło polskie pracować będzie jaknajusilniej nad utrwaleniem gospodarczej potęgi Rzeczypospolitej.

Prezydjum Rady Związku
Izb Rzemieślniczych R. P.

Następnie zarządzono przerwę i p. Minister Przemysłu i Handu żegnany uroczyście przez Prezydjum Rady zebranie opuścił o godz. 2-ej.

Po przerwie południowej P. Prezes Zakrzewski wznowił posiedzenie, wygłaszając referat pt. „O warunkach ustrojowych i gospodarczych, w jakich żyje i rozwija się rzemiosło polskie", poczem Dyrektor Związku Izb złożył sprawozdanie z przebiegu prac Związku w r. 1934 oraz przedstawił program działalności na rok bieżący. Przemówienie swe p. Dyrektor Sikorski uzupełnił cyfrowem zestawieniem dochodów i wydatków w ubiegłym okresie oraz przedstawił projekt preliminarza na rok 1935. Sprawozdanie przyjęto przez aklamację.

Następnie Prezes Komisji Rewizyjnej p. Władysław Lejman złożył sprawozdanie komisji, która stwierdziła planowość i oszczędność gospodarki, poczem Rada udzieliła Zarządowi jednomyślnie absolutorjum.

Nastąpił referat o chałupnictwie w oświetleniu prawnem, Rada Związku podzieliła całkowicie stanowisko Związku w tej sprawie i poleciła Związkowi kontynuowanie studjów na terenie wszystkich zb Rzemieślniczych.

Żywą dyskusję wywołała sprawa podstaw finansowych Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego. W dyskusji zabierał głos szereg mówców, wśród innych p. Prezes dr. Jahoda-Żółtowski, który stwierdzając, iż 7 Izb jest deficytowych, wysunął projekt, aby w ramach samorządu rzemieślniczego zorganizować „Bratnią Pomoc" tym Izbom. Mówca zwraca się z apelem, aby zebrani projekt poparli. Bratnia Pomoc polegałaby na tem, aby Izby zasobne, swe nadwyżki lub ich część ofiarowały Izbom deficytowym, głównie kresowym. Następny mówca p. dyr. Stark jest zdania, że należałoby powołać komisję dla sprecyzowania wniosków, na jakich podstawach możnaby oprzeć pomoc dla Izb deficytowych. Po obszernych wyjaśnieniach p. naczelnika Sokołowskiego oba wnioski przyjęto z tem, że odnoszą się one tylko do 1935 r.

W drugim dniu obrad P. Prezes Sierakowski wygłosił referat p. t. Samorząd Rzemieślniczy a Międzynarodowe organizacje rzemiosła, poczem p. Naczelnik Jaroszewski, zreferował sprawę powołania Instytutu Naukowego Rzemieślniczego.

Następnie p. Naczelnik Sokołowski wygłosił obszerne przemówienie na temat rzemieślniczych Związków Gospodarczych. Tematem referatu były wyniki ankiety jaką w tej sprawie rozpisało Ministerstwo Przemysłu i Handlu do Izb Rzemieślniczych i Urzędów Wojewódzkich. W ankiecie wypowiedziało się 14 Izb oraz wszystkie urzędy wojewódzkie. Zdaniem mówcy zagadnienie związków gospodarczych jest nowe, trudne i skomplikowane, to też Ministerstwo Przemysłu i Handlu kieruje się daleko posuniętą ostrożnością przy ich realizacji i pragnie dokładnie poznać poglądy samych rzemieślników i samorządu gospo-

darczego. Ankieta była próbą wyświetlenia kwestji organizowania związków.

Po obszernej i wnikliwej analizie ankiety p. Naczelnik Sokołowski syntezując jej wyniki, sprecyzował w następujących punktach poglądy rzemiosła i zainteresowanych władz:

1. Ponad wszelką wątpliwość zostało stwierdzone, że samorząd rzemieślniczy niemal jednogłośnie i z żywą radością wypowiada się za koncepcją rzemieślniczych związków gospodarczych, widząc w nich — słusznie — właściwą formę organizowania rzemiosła w jego akcji wchodzenia na rynek i zdobycia go.

2. Istniejące tu i ówdzie rzemieślnicze spółki lub spółdzielnie zakupu lub zbytu nie będą w zasadzie przekształcane na rzemieślnicze związki gospodarcze. Miarodajną oceną potrzeby czy konieczności tego przekształcenia będzie decyzja samych członków istniejącej rzemieślniczej organizacji gospodarczej. Nieżywotne, słabe spółdzielnie i spółki rzemieślnicze powinny ulec (i ulegną) transformacji na związki gospodarcze lub zostaną zlikwidowane z chwilą powstania tych związków.

3. Przedmiot działalności rzemieślniczych związków gospodarczych stanowią:

A. pośrednio — t. zn. przez tworzone dobrowolnie organizacje specjalne

a) racjonalny zakup surowców, półfabrykatów, narzędzi i artykułów pomocniczych;

b) wspólny zakup i użytkowanie maszyn i kosztowniejszych narzędzi;

c) racjonalna sprzedaż wyrobów i półwyrobów rzemieślniczych;

d) podejmowanie się dostaw i robót przez: wyjednanie i przekazywanie tychże do wykonania przez rzemieślników, składanie ofert i kaucyj, przydział surowców etc., odbiór i kontrola wytworów, rozliczenia z odbiorcami dostawcami itp.;

e) eksport na zasadach, wyłuszczonych w pkc. d);

f) czynności pomocnicze o charakterze technicznym (np. wspólne dębiarnie dla produkcji kożuchów, krajalnie dla krawców, szlamiarnie i solarnie dla wędliniarzy i rzeźników etc.).

B. bezpośrednio — t. zn. we własnym zakresie:

a) badanie krajowych i zagranicznych rynków zbytu oraz związanych z tem możliwości i właściwości produkcyjnych rzemiosła;

b) reklama i propaganda produkcji rzemieślniczej przy pomocy: urządzania jarmarków, targów i wystaw oraz brania w nich udziału, wydawania katalogów i cenników, zamieszczania odpowiednich ogłoszeń itp.;

c) pomoc finansowa, wyrażająca się w wyjednywaniu i gwarantowaniu (żyrowaniu) kredytów oraz kaucyj dla konkretnych operacyj gospodarczych;

d) opracowanie i kontrola norm standaryzacyjnych, prowadzenie wzorowni prób i wzorów itp.;

e) nauczanie i kontrola ewent. prowadzenie rachunkowości rzemieślników i ich organizacyj gospodarczych;

f) poradnictwo w zakresie prawnym, podatkowym, handlowym, technicznym, organizacyjnym i t. p. w odniesieniu do rzemieślniczych organizacyj gospodarczych.

4. Za najbardziej dojrzałe do utworzenia (ogólno-polskich lub wojewódzkich) rzemieślniczych związków gospodarczych należą następujące zawody:

rzeźnictwo, wędliniarstwo, piekarstwo;

krawiectwo, czapnictwo;

garbarstwo, rymarstwo, siodlarstwo, szewctwo i kuśnierstwo;

stolarstwo, ciesielstwo;

kowalstwo, ślusarstwo. blacharstwo;

malarstwo;

koszykarstwo.

Tworzenie rzemieślniczych związków gospodarczych dla poszczególnych zawodów nie wyklucza możliwości współpracy (federowania) zawodów pokrewnych (np. federacja związków garbarzy, kuśnierzy i szewców).



P. MARJAN KANDEL
Dyrektor Departamentu Przemysłowego w Min. P. i H.

Znaczna większość reprezentantów samorządu rzemieślniczego wysuwa zasadę przymusu, czyli obowiązku należenia do powszechnego związku gospodarczego, ponieważ:

a) praktyka dotychczasowa wyraża się sceptycznie o instytucjach dobrowolnych;

b) przymus zapewnia trwałość i siłę podstaw finansowych;

c) przymus usuwa niebezpieczeństwo akcji outsiderów;

d) przymus cementuje rzemieślników i pobudza ich do standaryzacji i lepszej jakości produkcji, do zainteresowania się nowemi rynkami i formami zbytu etc.;

e) przymus już był tu i ówdzie stosowany z powodzeniem.

Ponadto trzeba mieć na uwadze, że dzięki obowiązkowemu należeniu do związku gospodarczego słabsi rzemieślnicy mają tak samo głos, jak i silniejsi, jak znowu z drugiej strony trzeba pamiętać, że ogół rzemieślniczy obarczony już jest szeregiem opłat (np. w razie rozkładu niedoboru), ma więc pełne prawo domagać się wzajemnych świadczeń od związku i to wobec każdego z jego członków.

6. Składki na rzecz rzemieślniczych związków gospodarczych muszą być b. umiarkowane, nie przekraczające w zasadzie 50 gr. miesięcznie i tylko w zamożniejszych zawodach wynoszące dwukrotnie więcej.

Fundusze składkowe mogą iść w małym odsetku na koszty administracyjne (których gros poniosą budżety specjalnych spółek zarobkowych); ich zasadniczym celem będzie utworzenie rezerw o charakterze funduszu gwarancyjnego dla kaucyj przy robotach i dostawach rzemieślniczych, kredytów i t. p.

7. Pomiędzy izbami rzemieślniczemi a rzemieślniczemi związkami gospodarczemi powinien się ustalić następujący modus vivendi:

a) obowiązkiem związku będzie informowanie izby o projektowanych i wykonanych pracach i czynnościach, uzgadnianie z nią projektów, zamierzeń i kandydatur na kierownicze stanowiska w związku i spółkach oraz dostarczanie izbie informacyj i danych o stanie objętego przez związek rzemiosła;

b) obowiązkiem izby będzie opinjowanie projektów i prac związku, rewizja i ocena jego działalności ,udzielanie związkowi ogólnych instrukcyj i wytycznych, reprezentacja i obrona interesów związku wobec władz publicznych, wreszcie dopuszczenie przedstawiciela związku do obrad zarządu lub zebrań plenarnych, jakoteż komisyj czysto rzemieślniczych lub mieszanych.

8. Izby rzemieślnicze są b. powściągliwe w projektowaniu związków ogólno-krajowych i wypowiadają się za odrębnemi związkami wojewódzkiemi, co jest — wobec brzmienia ustawy — możliwe jedynie wtedy, gdy w całej Polsce dane rzemiosło zorganizuje się tylko w jednem województwie. Do powoływania związków ogólno-krajowych z oddziałami wojewódzkiemi skłaniać może słabość gospodarcza rzemieślników danego zawodu w każdem z poszczególnych województw. Podejmowanie się eksportu może być powierzone tylko związkowi ogólno-krajowemu (chyba, że dane rzemiosło występuje gospodarczo silnie tylko na terenie jednego województwa).

Zadaniem zarządu związku, obejmującego więcej, niż jedno województwo, a zatem posiadającego oddziały, będzie:

a) reprezentacja interesów zrzeszonego w związku rzemiosła;

b) zakładanie lub zatwierdzanie powstania oddziałów;

c) instruowanie, kontrola i koordynacja działalności oddziałów;

d) ustalanie programu działalności, instrukcyj i wytycznych tak dla związku, jak i dla oddziałów;

e) ewidencja i kontrola tranzakcyj, dokonywanych przez związek, jego oddziały i specjalne spółki zarobkowe;

f) ustalanie budżetu związku i oddziałów oraz ustanawianie jednolitych (wyjątkowo-zróżniczkowanych) opłat;

g) prowadzenie eksportu.

Zadanie oddziałów polegać powinno na:

a) tworzeniu i koordynowaniu pracy spółek zarobkowych;

b) tworzeniu specjalnych ekspozytur technicznych, kursów itp.;

c) rozdzielaniu zamówień na powiaty i ośrodki;

d) inkasowaniu składek, z których odpowiednia część byłaby przekazywana do centrali.

9. Odnośnie tempa realizacji koncepcji rzemieślniczych związków gospodarczych przeważa pogląd, że tempo to powino być umiarkowane. Należałoby zatem wyszkolić przedewszystkiem przyszłych kierowników związków i rzemieślniczych spółek zarobkowych, a następnie wziąć pod uwagę dokonane doświadczenia na tem polu.

Jako etap przejściowy uważać trzeba biuro informacyjno-handlowe przy Związku Izb Rzemieślniczych i oddziały tegoż biura.

10. Powodzenie rzemieślniczych związków gospodarczych zależeć będzie w pierwszym rzędzie od materjału ludzkiego tak na stanowiskach kierowniczych, jak i w samej masie członkowskiej. Ponieważ związki mają odegrać rolę do pewnego stopnia nakładcy, konieczny jest taki dobór ludzi i środków, aby uniemożliwić opanowanie związków przez jednostki, które mogłyby przy ich pomocy żerować na zależności rzemieślników od ich dobrowolnych czy przymusowych instytucyj gospodarczych.

Po wygłoszeniu koreferatu przez p. Naczelnika Piekarskiego Rada uchwaliła wnioski, które zamieszczamy w uchwałach Zjazdu.

Następnie zabrał głos p. Prezes poseł Snopczyński, który stwierdził, że w pierwszym dniu obrad przedstawiono w ramach porządku obrad stan faktyczny i potrzeby rzemiosła. Pan Minister i inni dostojnicy nie mogli być obecni na dalszej części obrad, gdy omawiano stosunek rzemiosła do władz rządowych. Ponieważ życzliwość i serdeczny stosunek Pana Ministra Rajchmana do rzemiosła jest powszechnie znany, mówca uważa za słuszne, aby na ręce Pana Ministra przełać depeszę następującej treści:

„Do Pana Ministra Przemysłu i Handlu, Henryka Floyar-Rajchmana, Warszawa.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej kończąc swe obrady przesyła Ci, dostojny Panie Ministrze wyrazy wysokiego szacunku i gorące podziękowania za pełne życzliwości i serdeczności traktowanie spraw rzemieślniczych a w szczególności za stworzenie warunków, sprzyjających pracy naszego Samorządu, opartego na zdrowych podstawach.

Zapewniamy jednocześnie, że w codziennych naszych pracach będziemy się kierować Twemi wskazaniami, mając na uwadze przedewszystkiem dobro Najjaśniejszej Rzeczypospolitej".

Prezydjum Rady Związku
Izb Rzemieślniczych R. P.

Następnie przemawiał Dyrektor Związku Izb p. B. Sikorski. Mówca zaznacza, że w codziennej pracy samorząd rzemieślniczy spotyka się z życzliwością nietylko p. Ministra ale również najbliższych jego współpracowników p. Dyrektora Departamentu Przemysłowego Marjana Kandla, p. Dyrektora Gabinetu Ministra Konrada Patka i p. Naczelnika Wydziału Administracji Przemysłowej i Rzemieślniczej Kazimierza Sokołowskiego. (Długie oklaski). Należy podkreślić objawy życzliwości dla rzemiosła z ich strony. Zrozumienie spraw rzemieślniczych nie jest tylko urzędowe lecz również obywatelskie. Wymienieni Panowie w zrozumieniu potrzeb rzemiosła stosują w wielu wypadkach łagodną interpretację ustaw. Ostatnim wyrazem zrozumienia potrzeb rzemiosła jest kwestja rzemieślników we Francji. Jest faktem, że rzemieślnicy-emigranci wracają do Polski coraz liczniej. Przybywając do nas, nie mogliby prowadzić warsztatów rzemieślniczych, gdyż nie posiadaliby odpowiednich uprawnień. Zwrócili się przeto do nas, aby mogli zdać egzamin wymagany polskiem prawem przemysłowem we Francji. Władze poszły Samorządowi Rzemieślniczemu całkowicie na rękę i to zarówno Ministerstwo Przemysłu i Handlu jak i Spraw Zagranicznych. Wskutek uzyskanych zezwoleń mogą być we Francji utworzone Komisje Egzaminacyjne przy współudziale delegatów Konsulatów Polskich i czynników zawodowych. Przykładów takiego obywatelskiego podejścia do zagadnień rzemieślniczych można przytoczyć znacznie więcej.

To też mówca w imieniu Samorządu składa na ręce obecnego na posiedzeniu p. K. Sokołowskiego wszystkim wymienionych Panom serdeczne podziękowanie.

W odpowiedzi p. Naczelnik Sokołowski dziękował serdecznie za uznanie, jakiemu dała wyraz Rada Związku Izb i oświadczył, że to, co robi jest jego obowiązkiem i zawiera się w ramach instrukcji i ogólnych wytycznych P. Ministra Przemysłu i Handlu. Żegnając Zjazd mówca życzył dalszych pomyślnych obrad.

Dalszy ciąg obrad odbył się po przerwie obiadowej. Nastąpiły referaty o reformie ubezpieczeń społecznych, o współpracy Samorządów Gospodarczych, o udziale rzemiosła w eksporcie i dostawach oraz utworzeniu biura organizacyjno-handlowego. Skolei p. Dyrektor Sikorski omówił sprawę współpracy Związku Izb Rzemieślniczych z Izbami Rzemieślniczemi w zakresie wydawnictwa „Rzemiosło". Mówca podkreśla, że wydawnictwo rozwija się pomyślnie i zwrócił uwagę na instrukcje zawarte w specjalnym referacie. Gdyby instrukcje te nie odpowiadały w zupełności poglądom pojedyńczych Izb, Dyrektor Sikorski prosi o przesłanie do Związku opinji w tej sprawie. P. Dyrektor Sikorski podkreśla, że dążeniem Związku jest, aby czasopismo „Rzemiosło" trafiło do jak najszerszych mas społeczeństwa rzemieślniczego.

Następnie zabrał głos P. Prezes Poseł Antoni Snopczyński, proponując wysłanie depeszy do p. Pułkownika Walerego Sławka, Prezesa B. B. W. R. treści następującej:

Pułkownik Walery Sławek
Prezes Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

„Zebrani z okazji posiedzenia Rady Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczyspolitej Polskiej w dniu 7 i 8 marca 1935 r. delegaci całego Kraju, przesyłają Ci Dostojny Panie Prezesie, wyrazy głębokiej czci za Twoją niezmordowaną pracę nad wzmocnieniem powagi i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej przez podłożenie podwalin pod ustrój naszego Państwa.

Rzemiosło jako wielka grupa gospodarcza pragnie codzienną swą pracą ugruntować mocarstwowe stanowisko naszej Ojczyzny.

Prezydjum Rady Związku
Izb Rzemieślniczych R. P.



P. KONRAD PATEK
Dyrektor Gabinetu Ministra Przemysłu i Handlu

Następnie na wniosek P. Prezesa Posła Antoniego Snopczyńskiego Rada wyłoniła 4 Komisje: do spraw ekonomicznych, prawno-podatkowych, szkolną i pracy.

Na przewodniczącego Komisji ekonomicznej powołano p. Prezesa Stanisława Kopczyńskiego (Łódź), jako referenta p. Naczelnika Ludwika Piekarskiego, na przewodniczącego Komisji prawno - podatkowej P. Prezesa Posła Antoniego Snopczyńskiego i p p.Mec. Władysława Dramińskiego i Nacz. Władysława Kozłowskiego jako referentów, przewodnictwo Komisji Szkolnej objął P. Prezes Dr. Jahoda-Żółtowski (Kraków), referował p. Naczelnik Jaroszewski, Komisji pracy przewodniczył p. Prezes Pozowski (Stanisławów), referowali pp. Henryk Juszkiewicz i Zapolski.

Po kilkugodzinnych obradach Komisyj posiedzenie plenarne wznowiono o godz., 18-ej. Przewodniczący udzielił głosu p. Stanisławowi F. Cretti'emu, który wygłosił obszerny referat o społeczno-narodowych organizacjach rzemieślniczych i ich stosunku do Samorządu Rzemieślniczego.

Następnie Dyrektor Związku p. Bolesław Sikorski informował zebranych o nowopowstałem Towarzystwie Oświaty Zawodowej, do którego Zarządu wchodzi z ramienia Związku Izb Rzemieślniczych. Towarzystwo ma na celu badanie potrzeb szkolnictwa zawodowego i obecnie przystępuje do powołania kół terytorjalnych. P. Dyrektor Sikorski apeluje do zebranych, aby poruszyli sprawę na zebraniach Izbowych. Towarzystwo Oświaty Zawodowej postawiło za jedno ze swych głównych zadań wydawanie książek, podręczników i broszur z zakresu nauki o rzemiośle. Praca ta jest nadzwyczaj potrzebna i pożyteczna, gdyż przyczyni się do popularyzacji wiedzy zawodowej. Mówca zwraca się z prośbą o nadsyłanie odpowiednich materjałów.

Skolei P. Prezes Zakrzewski proponuje następujący skład Komisji Międzyizbowej, która opracuje w porozumieniu z Zarządem Związku Izb Rzemieślniczych wytyczne postępowania Izb Rzemieślniczych przy rozkładaniu niedoboru budżetowego na samoistnych rzemieślników: pp. Zakrzewski, Potocki, Reus, Axentowicz, Sikorski, Stark, Gaertner. Wniosek przyjęto.

Nastąpiły sprawozdania Komisyj. Wnioski Komisyj przyjęto jednogłośnie.

P. Dyrektor Sikorski poinformował zebranych o tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich, które odbędą się od 24 kwietnia do 5 maja rb. Związek Izb zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o poparcie udziału rzemiosła w Targach. Został również zakontraktowany Dyrektor Ogólno Polskich Targów Rzemiosła w Poznaniu p. inż. Prus-Kostecki. P. Dyrektor Sikorski wnosi, aby członkowie Rady, którzy są równocześnie członkami ogólno-polskiego Komitetu Targów zaakceptowali dotychczasowe zarządzenia oraz aby dążyli do jak najliczniejszego udziału rzemiosła w tegorocznych targach. Wniosek przyjęto.

P. Prezes Pammer (Lwów) przypomina obecnym o Targach Wschodnich we Lwowie, w których rzemiosło również powinno wziąć udział.

Na wniosek P. Prezesa Józefa Budzanowskiego uchwalono jednomyślnie następujący wniosek:

„Wobec ukończenia prac I-go Zebrania Rady Związku Izb Rzemieślniczych, stwierdzam, że po raz pierwszy obrady naczelnej instytucji Samorządu Rzemieślniczego odbywały się przy udziale przedstawicieli Ministerstw z Panem Ministrem Przemysłu i Handlu na czele, że zainteresowali się niemi reprezentanci całego Samorządu Gospodarczego oraz, iż obrady odbywały się w niezwykle poważnej i miłej atmosferze.

Pozwalam więc sobie zgłosić serdeczne podziękowanie organizatorom I-go Zebrania: Prezesowi Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych Posłowi A. Snopczyńskiemu, Prezesowi Rady Związku Izb Zakrzewskiemu, Dyrektorowi Związku Izb płk. B. Sikorskiemu za trudy i prace podjęte oraz sprężystą organizację.

Również dziękuję wszystkim delegatom urzędów państwowych, którzy zainteresowali się pracami Rady a szczególnie p. Nacz. Min. Przemysłu i Handlu K. Sokołowskiemu.

Dziękuję również naczelnikom Wydziałów Związku Izb Rzemieślniczych za opracowanie wyczerpujących i rzeczowych referatów, ułatwiających prace delegatom i pozwalających mi, w tak krótkim czasie rozwiązać cały szereg ważnych i doniosłych dla rzemiosła zagadnień".

Skolei P. Dyrektor Sikorski dziękował zebranym za udział w pracach Rady, podkreślając rzeczowy i poważny przebieg obrad. W imieniu Związku Izb mówca składa podziękowania Zarządowi Związku Rzemieślników Chrześcijan na ręce p. Dyrektora Glapińskiego za udzielenie lokalu wraz z całym koniecznym dla przeprowadzenia obrad aparatem. Po przemówieniach Dyr. Glapińskiego, Prezesa Sobczaka, Prezesa Kruka i Prezesa A. Snopczyńskiego, który raz jeszcze apelował do zebranych o stałą współpracę. P. Prezes Władysław Zakrzewski okrzykiem Cześć rzemiosłu! zamknął pierwszy Zjazd Rady Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej dnia 8-go marca o godz. 20-ej.

Uchwały I-go Zjazdu Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

DZIAŁ EKONOMICZNY

Do pktu 8. — Przedmiot i forma prac statystycznych Izb Rzemieślniczych i ich Związku oraz układ sprawozdań rocznych.

UCHWAŁA:

1) Związek Izb Rzemieślniczych R. P. zwróci się do Pana Ministra Przemysłu i Handlu z prośbą o przedłużenie terminu składania p. Ministrowi sprawozdań rocznych Izb do dnia 15 maja 1935 r.

2) Związek Izb Rzemieślniczych opracuje projekt schematu sprawozdań rocznych Izb, a po uzgodnieniu z Izbami, przedstawi go Panu Ministrowi P. i H. do aprobaty.

3) Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. wypowiada się za celowością wydawania sprawozdania przez Związek Izb Rzemieślni-

czych R P. o stanie rzemiosła i o działalności Izb.

4) Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uznaje za konieczne pogłębienie i ujednolicenie prac statystycznych, dokonywanych przez Izby Rzemieślnicze. Zważywszy jednak na brak środków i materjałów, uważa w okresie najbliższym za możliwe jedynie uporządkowanie dotychczasowych prac statystycznych, a to w myśl instrukcji, opracowanej przez Związek Izb Rzemieślniczych, a uzgodnionej z poszczególnemi Izbami.

5) Związek Izb Rzemieślniczych R. P. zwróci się do odnośnych władz o udostępnienie właściwych źródeł statystycznych.

6) Związek Izb Rzemieślniczych R. P. winien poczynić starania w kierunku uzyskania zwolnienia korespondencji statystycznej Izb Rzemieślniczych i ich Związku od opłat pocztowych.

7) Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wystąpi do właściwych władz o wydanie rozporządzenia wykonawczego odnośnie art. 3 pkt. 9 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27 października 1933 r. o izbach rzemieślniczych i ich Związku (Dz. U. R. P. Nr 85 poz 638).

Do pktu 9 — Współpraca Samorządów Gospodarczych

UCHWAŁA:

Rzemiosło Polskie, świadome swej roli i zadań, wdzięczne Państwu Polskiemu za otrzymany Samorząd, uważa za celowe koordynowanie swych prac z innemi czynnikami życia gospodarczego Polski. Właściwą podstawą dla takiej działalności byłoby utworzenie Naczelnej Izby Gospodarczej. Do czasu zrealizowania przez Rząd odnośnych postanowień konstytucyjnych, rzemiosło polskie uważa za konieczne nawiązanie współpracy z rolnictwem, przemysłem i handlem na terenie utworzyć się mającej Rady Samorządu Gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej, o ile powołanie tego rodzaju instytucji Rząd Polski uważać będzie za celowe.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych poleca Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych przedstawienie Rządowi projektu statutu Rady Samorządu Gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej i w wypadku uzyskania nań zasadniczej zgody, poleca wystąpić z propozycją utworzenia Rady Samorządu Gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej do Związku Izb i Organizacyj Rolniczych oraz do Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

O ile odnośne projekty, dotyczące koncepcji Rady Samorządu Gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej nie będą mogły być zrealizowane, Rada Związku Izb Rzemieślniczych poleca Zarządowi wystąpienie z inicjatywą podjęcia współpracy z pozostałemi samorządami gospodarczemi na odmienych podstawach organizacyjnych.

Jako przedstawicieli rzemiosła do stałej współpracy z pozostałemi odłamami życia gospodarczego Rada wyznacza 10 osób, a mianowicie:

1. Snopczyńskiego Antoniego
2. Sikorskiego Bolesława
3. Zakrzewskiego Władysława
4. Sierakowskiego Józefa
5. Glocera Srula
6. Szumańskiego Władysława
7. Chodorowskiego Michała
8. Hamerskiego Adama
9. Fijałkę Isera
10. Łyszczaka Piotra.

Jednocześnie Rada upoważnia Zarząd Związku Izb do wybrania dodatkowo 5 osób z pośród zasłużonych rzemiosłu, dla reprezentowania jego na niwie współpracy z przedstawicielami całego życia gospodarczego Polski.



P. KAZIMIERZ SOKOŁOWSKI
Naczelnik Wydziału Administracji Przemysłowej i Rzemieślniczej w Min. P. i H.

Do pktu 10 — Podstawy Finansowe Samorządu Gospodarczego Rzemieślniczego.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, zdając sobie sprawę z właściwie

pojmowanych roli i zadań Samorządu Gospodarczego Rzemiosła, po dokładnem zapoznaniu się ze stanem podstaw finansowych Izb Rzemieślniczych i ich Związku, stwierdza, co następuje:

Dotychczasowe dochody Izb Rzemieślniczych i ich Związku uniemożliwiają właściwe wypełnienie nałożnych na nie przez prawo i rzemiosło zadań.

Głównem źródłem dochodów Izb Rzemieślniczych jest 15% dodatek do świadectw przemysłowych, który jest jednakże przydzielony w niedostatecznej kwocie, nie odpowiadającej roli i zadaniom Samorządu Gospodarczego Rzemiosła oraz potrzebom organizacji gospodarczej rzemiosła. Obecny przydział jest spowodowany niezaliczeniem na rzecz Izb Rzemieślniczych 15% dodatków od wielu świadectw przemysłowych, wykupywanych przez rzemieślników.

Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej winien wystąpić do Pana Ministra Przemysłu i Handlu z prośbą o poddanie rewizji dotychczasowego podziału między Izby Rzemieślnicze i Izby Przemysłowo-Handlowe wpływów z 15% dodatku do świadectw przemysłowych.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej wzywa wszystkie Izby, aby do dnia 1 sierpnia 1935 r. nadesłały Związkowi Izb Rzemieślniczych szczegółowe wykazy, dotyczące liczby świadectw przemysłowych, wykupionych w ich okręgu przez rzemieślników.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, stojąc na stanowisku konieczności wypełnienia przez Izby nałożonych na nie zadań, uważa za nieuniknione wykorzystanie postanowień ustawy o zasilaniu funduszów Izb Rzemieślniczych, o ile inne źródła dochodów Izb Rzemieślniczych nie pozwalają na pokrycie niezbędnych wydatków Izby.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. powołuje Komisję w składzie pp.: Zakrzewskiego Władysława, Reussa Konstantego, Sikorskiego Bolesława, Axentowicza Grzegorza, Starka Rudolfa i Gaertnera Eustachego, której zadaniem ma być zbadanie zagadnienia finansów Izb Rzemieślniczych i ich Związku oraz opracowanie planu przyszłej ich polityki finansowej.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. upoważnia Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. do wystąpienia wobec Pana Ministra Przemysłu i Handlu celem uzyskania zgody, by w roku bieżącym móc zasilić funduszami Izby Rzemieślnicze deficytowe — kresowe pod warunkiem, że rozmiar tego zasiłku będzie uzgodniony z temi Izbami Rzemieślniczemi, z zasobów których będą użytkowane fundusze na powyższy cel.

Do pktu 31p. — Udział rzemiosła w eksporcie i dostawach i sprawa utworzenia Biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z postanowieniem ustępu 2 art. 19 ustawy o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku, uznając za zadanie Związku Izb Rzemieślniczych założenie i poparcie instytucji, przyczyniającej się do wzmożenia produkcji rzemieślniczej przez ułatwienie rzemieślnikom i ich zrzeszeniom zbytu wyrobów rzemieślniczych, uchwala:

1) Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej zakłada instytucję, pośredniczącą w zbycie wyrobów rzemiosła pod nazwą „Biuro Organizacyjno - Handlowe Rzemiosła" przy Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w Warszawie. Biuro posiadać będzie swe oddziały, w szczególności w miastach, w których znajdują się Izby Rzemieślnicze. Organizacja i działalność Biura opierać się będzie na statucie.

3) Związek Izb Rzemieślniczych R P wezwie wszystkie Izby Rzemieślnicze do współudziału w założeniu Biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła przez udział w zorganizowaniu jego oddziałów

3) Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wezwie właścicieli zakładów rzemieślniczych, ich spółki i spółdzielnie, które są zainteresowane hurtowym zbytem wyrobów rzemieślniczych, aby jaknajliczniej korzystali z pośrednictwa i pomocy Biura Organizacyjno - Handlowego Rzemiosła.

4) Związek Izb Rzemieślniczych R. P. udziela Biuru Organizacyjno-Handlowemu Rzemiosła subwencji bezzwrotnej w wysokości zł. 21000. Subwencja ta będzie wypłacana w równych ratach miesięcznych.

5) Związek Izb Rzemieślniczych R. P. udziela Biuru Organizacyjno-Handlowemu Rzemiosła pomocy w formie przyznania mu prawa do korzystania przez okres trzech lat:

a) z części lokalu w Związku Izb złożonego z trzech pokoi, oraz

b) z potrzebnych urządzeń biurowych.

6) Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wezwie wszystkie Izby Rzemieślnicze, aby w granicach swych możliwości udzieliły Oddziałom Biura Informacyjno - Handlowego pomocy w formie subwencji oraz przyznania prawa do korzystania z części lokalu i urządzeń biurowych posiadanych przez Izbę Rzemieślniczą.

Do pktu 32 — Związki gospodarcze i drogi, zmierzające do ich realizacji.

UCHWAŁA:

1. Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uznaje rzemieślnicze związki gospodarcze za najdalej idący wyraz aktualnych dążeń rzemiosła w zakresie organizacji gospodarczej, mającej koordynować działalność, zmierzającą do popierania rozwoju technicznego i gospodarczego, obrony interesów gospodarczych, pozyskiwania krajowych i zagranicznych rynków zbytu, oraz podejmowania się dostaw i robót.

2. Związek Izb Rzemieślniczych R. P. wespół z wszystkiemi Izbami Rzemieślniczemi, winien w dalszym ciągu prowadzić akcję, mającą na celu przygotowanie naturalnych i trwałych warunków rozwoju powstać mających rzemieślniczych Związków Gospodarczych, a to przez dalsze prowadzenie odpowiednich studjów i badań oraz rozszerzanie naturalnych ich podstaw. Prace powyższe wykona Biuro Organizacyjno-Handlowe przy Związku Izb Rzemieślniczych R. P., mające posiadać swoje odpowiedniki przy poszczególnych Izbach Rzemieślniczych, które to biuro w dostosowaniu do obecnych form ustrojowych rzemiosła, wykorzysta najbardziej właściwe formy organizacji gospodarczej dla pozyskiwania przez rzemiosło krajowych i zagranicznych rynków zbytu oraz dla podejmowania się przez rzemieślników dostaw i robót.

3) Z chwilą zakończenia pewnych istotnych etapów tej pracy i sprecyzowania podstaw, Zarząd

Związku Izb Rzemieślniczych R. P., po uzgodnieniu z zainteresowanemi rzemiosłami,, przedstawi Radzie Związku Izb Rzemieślniczych R. P. projekty ramowych statutów i regulaminów, oraz ogólny plan realizacji powstawania rzemieślniczych Związków Gospodarczych.

W projektach tych należy uwzględnić poniższe tezy:

a) rzemieślnicze związku gospodarcze winny być w zasadzie organizacjami dobrowolnemi;

b) poszczególne rzemieślnicze związki gospodarcze mogą obejmować samoistnych rzemieślników najwyżej jednej grupy rzemiosł gospodarczo zespolonych;

c) istnienie na obszarze państwa okręgowego rzemieślniczego związku gospodarczego dla danego rodzaju rzemiosł, posiadającego teren działania mniejszy od obszaru Państwa, nie wyklucza powstania innego analogicznego Związku Okręgowego, pod warunkiem, że tereny działania nie będą się z sobą pokrywały ani w całości, ani w części;

d) rzemieślnicze związki gospodarcze winny oprzeć się na skoordynowanej działalności rzemieślniczych spółek zarobkowych danego rodzaju rzemiosł.

Przedstawione projekty winny stanowić podstawę decyzyj właściwych władz, a to z uwagi na postanowienia artykułu 167 f prawa przemysłowego w brzmieniu noweli z dnia 10 marca 1934 r.

4) Wobec powyższych uchwał, Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej wypowiada się za koniecznością wstrzymania się przez Związek Izb Rzemieślniczych oraz przez poszczególne Izby Rzemieślnicze, z wydawaniem opinij odnośnie projektów statutów, zgłoszonych już przez założycieli poszczególnych rzemieślniczych związków gospodarczych.

5) Wobec spodziewanego wydania rozporządzenia wykonawczego po myśli punktu 68 art. 1 noweli do prawa przemysłowego z dnia 10-go marca 193 4r., co wywoła w swoich skutkach konieczność zlikwidowania przez cechy ich urządzeń gospodarczych, Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uważa za celowe i pożądane, ażeby urządzenia te ,o ile posiadają one w chwili obecnej warunki do dalszej działalności, przekształcone zostały w samodzielne osoby prawne o charakterze zarobkowym. Szczegółowe wskazówki w tej sprawie opracuje Związek Izb Rzemieślniczych R. P.

6) Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. wyraża przekonanie, że organizacje społeczno-zawodowe rzemiosła nie odmówią swej współpracy z samorządem gospodarczym w realizowaniu rzemieślniczych związków gospodarczych.



P. WŁADYSŁAW ZAKRZEWSKI
Prezes Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Do pktu 33. — Udział rzemiosła w targach i wystawach.

UCHWAŁA:

Zważywszy, że rozwój Targów i Wystaw w kraju wskazuje, iż stają się one coraz bardziej poważnym instrumentem propagandy oraz czynnikiem zbytu wyrobów wytwórczości krajowej — Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że udział rzemiosła w targach i wystawach jest ze wszechmiar celowy, gdyż umożliwi on rzemiosłu nawiązanie ścisłego kontaktu z życiem gospodarczem kraju i szerszemi kołami konsumentów oraz przyczyni się do wzmożenia zbytu wyrobów produkcji rzemieślniczej.

Biorąc pod uwagę rozdrobnienie warsztatów rzemieślniczych, Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej stwierdza, że w dziale propagandy i organizacji udziału rzemiosła w Targach i Wystawach przypada Samorządowi Gospodarczemu rola kierownicza i organizacyjna.

W myśl powyższego, Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uznaje:

1) konieczność ustalenia przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. form organizacyjnych udziału rzemiosła w Targach oraz

2) potrzebę opracowania programu wystąpień rzemiosła na Targach i Wystawach odpowiednio do ich znaczenia gospodarczego dla rzemiosła,

zgodnie z następującemi wytycznemi:

W odniesieniu do form udziału rzemiosła na Targach — Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uważa za właściwe: 1) popieranie przez Samorząd Gospodarczy udziału większych warsztatów rzemieślniczych oraz zbiorowych wystąpień poszczególnych rzemiosł lub zespołów rzemieślniczych; 2) tworzenie wzorowni artykułów poszczególnych rzemiosł; 3) organizowanie na Targach lub Wystawach Biura Organizacyjno - Handlowego w celu propagandy wyrobów rzemiosła, reprezentowania interesów zbiorowych stoisk, badania konjunktury rynków zbytu i t. d.; 4) zorganizowanie pokazów wytwórczości rzemieślniczej oraz 5) organizowanie wystawy surowców i półfabrykatów, używanych w produkcji rzemieślniczej.

W odniesieniu do programu udziału rzemiosła w Targach i Wystawach Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uważa za celowe udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich, ze względu na wzrastające znaczenie ogólnokrajowe tych Targów, dających wszechstrony pogląd produkcji krajowej, szczególnie zaś ze względu na udział w nich firm zagranicznych, który daje możliwość rzemiosłu nawiązania współpracy gospodarczej z odbiorcami zagranicznymi, a tem samem przyczynić się może do rozbudowy eksportu wyrobów rzemieślniczych.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. podkreśla jednocześnie celowość organizowania udziału w Targach branżowych, dających przegląd poszczególnych działów gospodarczych (jak Targi futrzarskie i t. p.) w skali ogólno-państwowej.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uważa za szczególnie celowy udział rzemiosła w Targach i Wystawach regjonalnych, dających przegląd produkcji, charakterystyczny dla danego okręgu.

Udział rzemiosła w nich uzasadniony jest lokalnym charakterem produkcji.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zaleca organizowanie udziału rzemiosł w lokalnych wystawach zarówno o charakterze ogólnym jak i branżowym (jak np. Wystawa Higjeniczna w Warszawie — Budowlana — B. G. K., mleczna i t. p.), o ile w produkcji, objętej wystawą, występuje czynnik wytwórczości rzemieślniczej.

Zważywszy, że rozbudowa eksportu wyrobów rzemieślniczych stać się winna poważnym czynnikiem ożywienia gospodarczego rzemiosła — Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zaleca organizowanie wystąpienia na Targach i Wystawach Zagranicznych, w państwach, do których możliwy jest eksport wyrobów rzemieślniczych.

Wychodząc z założenia, że jednym z zasadniczych warunków zbytu wyrobów rzemieślniczych jest stała i systematyczna propaganda wytwórczości rzemieślniczej, jej jakości i zdolności produkcyjnej — Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej uznaje za celowe utworzenie Ogólno-Krajowej Wystawy Prób i Wzorów, reprezentującej całokształt wytwórczości rzemieślniczej oraz poleca Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej opracowanie zasad i form tej Instytucji.

Do pktu 34. — Aktualne sprawy szewstwa i drogi ich załatwienia.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. upoważnia Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. do wystąpienia wobec P. Ministra Przemysłu i Handlu o

1) spowodowanie zakazu otwierania aż do odwołania nowych fabryk wszelkiego rodzaju obuwia w Polsce i powiększania istniejących przez zwiększenie personelu, instalowanie dalszych maszyn i modernizowanie będących w ruchu oraz zakazu otwierania nowych sklepów handlu obuwiem, otwierania filij istniejących sklepów, a dalej wprowadzana działu sprzedaży obuwia w istniejących sklepach, które dotąd obuwia nie prowadziły;

2) spowodowanie zakazu przywozu obuwia do Polski i wyeliminowanie obuwia z handlu kompensacyjnego, oraz nie wyznaczania kontyngentów na obuwie zagraniczne;

3) uznanie czynności naprawy obuwia za integralną część rzemiosła szewskiego i wydania zakazu dokonywania naprawy obuwia sposobem fabrycznym, oraz o wydanie zakazu pośredniczenia w przyjmowaniu do naprawy oraz zdejmowania miary na obuwie, czyli przyjmowania zamówień na obuwie „miarowe", przez sklepy detalicznej sprzedaży;

4) uznanie chałupnictwa szewskiego za posiadające wszelkie cechy rzemiosła, a zatem o rozciągnięcie przepisów i rygorów prawa przemysłowego o rzemiośle również i na chałupnictwo szewskie na podstawie art. 2 prawa przemysłowego w brzmieniu znowelizowanem;

5) wydanie zarządzenia o ustaleniu aż do odwołania ilości uczni do czeladników w stosunku, jaki ustali Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

6) wydanie zarządzenia, ograniczającego wydawanie dyspens na prowadzenie rzemiosła szewskiego i cholewkarskiego do wypadków naprawdę wyjątkowych (jak np. reemigrantom) i to pod warunkiem wykazania się praktycznie dostatecznem uzdolnieniem zawodowem.

DZIAŁ SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO.

Do pktu 19a. — Szkolnictwo dokształcające zawodowe z punktu ustrojowego i finansowego.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zleca Zarządowi Związku, aby w dalszej swej działalności w dziedzinie oświaty rzemieślniczej zwrócił uwagę miarodajnych czynników na konieczność natychmiastowego i większego niż dotychczas zaopiekowania się sprawą szkolnictwa dokształcającego zawodowego, oraz, aby wystąpił z wnioskami o:

1) uregulowanie spraw ustrojowych szkolnictwa dokształcającego zawodowego w drodze oddzielnej ustawy względnie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

2) uregulowanie w drodze ustawodawczej sprawy rozłożenia ciężarów finansowych w zakresie zakładania i utrzymywania szkół dokształcających zawodowych w sposób jednolity między samorząd terytorjalny a skarb Państwa.

Do pktu 19b. — Instrukcja dla delegata rzemiosła do Państwowej Rady Oświecenia.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. przyjęła do zatwierdza-

jącej wiadomości instrukcję, wydaną przez Zarząd Związku dla delegata rzemiosła do Państwowej Rady Oświecenia Publicznego.

Do pktu 19c. — Fundusz Kulturalno-Oświatowy Rzemiosła.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. upoważnia Zarząd Związku do wszczęcia akcji, mającej na celu utworzenie Funduszu Kulturalno-Oświatowego Samorządu Rzemieślniczego.

Do pktu 19d. — Subwencje dla burs rzemieślniczych.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zleca Zarządowi Związku Izb wystąpić do władz z wnioskiem o powołanie Samorządu Gospodarczego rzemiosła do opinjowania i współpracy z właściwemi władzami przy podziale funduszów, przeznaczonych na subwencje dla burs terminatorskich pomiędzy poszczególne bursy i internaty.

Do pktu 19e. — Środki finansowe na szkolnictwo rzemieślnicze.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uznaje za wskazane, aby Izby Rzemieślnicze przy zgłaszaniu w Kuratorjach Okręgów Szkolnych zapotrzebowań kredytów na szkolnictwo rzemieślnicze uwzględniały obliczenia globalne, uskutecznione przez Związek Izb. W razie napotykania na trudności przy uzyskiwaniu kredytów na szkolnictwo rzemieślnicze, Izby Rzemieślnicze powinny zwracać się do Związku Izb, który będzie czynił starania u władz centralnych o odpowiednie instrukcje dla podwładnych im urzędów w celu usunięcia wspomnianych powyżej trudności.

Do pktu 20a. — Komisje Egzaminacyjne przy Izbach Rzemieślniczych.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. wzywa wszystkie Izby Rzemieślnicze do:

1) centralizacji komisyj egzaminacyjnych mistrzowskich i przeprowadzania egzaminów mistrzowskich w lokalu Izby Rzemieślniczej,

2) możliwie największej decentralizacji komisyj egzaminacyjnych czeladniczych i powoływania ich w miarę możności w tych miejscowościach, w których istnieją szkoły zawodowe lub dokształcające zawodowe.

Do pktu 20b. — Regulaminy komisyj egzaminacyjnych przy Izbach Rzemieślniczych.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uznaje konieczność ustalenia jednolitych regulaminów komisyj egzaminacyjnych czeladniczych i mistrzowskich z mocą obowiązującą na całym terenie Państwa i upoważnia Zarząd Związku do wystąpienia z odpowiednim wnioskiem do Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Do projektu regulaminu Komisyj Egzaminacyjnych mistrzowskich, opracowanego przez Związek Izb, Rada Związku zleca wprowadzić poprawkę w ostatnim ustępie § 1 przez dodanie słów „lub wiceprezes Izby Rzemieślniczej" i przez skreślenie słów „po wysłuchaniu opinji przewodniczącego komisji egzamnacyjnej dla danego rodzaju rzemiosła". W trzecim punkcie § 2 poprawić błąd maszynowy przez dodanie „przedstawiciel Izby Rzemieślniczej" i w pierwszem zdaniu słowo „liczbę" poprawić na „listę".

W razie konieczności wprowadzenia zmian do projektów regulaminów, Rada Związku wzywa Izby Rzemieślnicze do uprzedniego porozumienia się ze Związkiem Izb



P. POSEŁ ANTONI SNOPCZYŃSKI
Prezes Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Rzemieślniczych przed skierowaniem sprawy na zebranie odnośnej Izby do uchwalenia zmiany. W końcu Rada Związku wyraża życzenie, aby egzaminy czeladnicze i mistrzowskie były jaknajczęściej wizytowane przez przedstawiciela Związku Izb Rzemieślniczych.

Do pktu 20c. — Programy egzaminacyjne.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P.:

1) wzywa Izby Rzemieślnicze, aby ze względu na wagę dla rzemiosła sprawy programów egzaminacyjnych, przyspieszyły tempo prac odpowiednich komisyj.

2) Postanawia, że programy egzaminacyjne czeladnicze i mistrzowskie, opracowane przez komisje Oświaty Zawodowej i uzgodnione z Izbami Rzemieślniczemi, po uchwaleniu ich przez Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. będą obowiązujące dla wszystkich Izb Rzemieślniczych i stosowane będą w praktyce po przyjęciu formalnem przez zebrania Izb Rzemieślniczych na najbliższych posiedzeniach. Z chwilą przyjęcia programu egzaminacyjnego dla danego zawodu przez Zarząd Związku i zebrania Izb Rzemieślniczych, uchylone będą wszelkie inne programy egzaminacyjne, będące w użyciu.

Do pktu 20d. — Taksy egzaminacyjne i kwalifikacyjne.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. wzywa Izby Rzemieślnicze do ustalenia jednakowych taks egzaminacyjnych w wysokości 30 zł. dla kandydatów do egzaminu czeladniczego; 80 zł. dla kandydata do egzaminu mistrzowskiego. Taksy te obejmować mają wszystkie należności, jak np. za druki, porto itp.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych ustala termin wprowadzenia w życie powyższych taks egzaminacyjnych z dn. 1 stycznia 1936 r., jednak zaleca stosowanie ich już w roku bieżącym tym Izbom, którym pozwolą na to warunki finansowe.

Odnośnie wynagrodzenia członków komisyj egzaminacyjnych. Rada Związku Izb Rzemieślniczych zaleca pozostawienie systemu, opartego na dotychczasowej praktyce, przyjmując jako górną granicę wynagrodzenia przy egzaminach mistrzowskich dla przewodniczącego komisji 4 zł., dla członków po 3 zł., przy egzaminach czeladniczych dla przewodniczącego Komisji 2 zł. 50 gr., dla członków po 2 zł. za przeegzaminowanie jednego kandydata.

Do p-ktu 21-a — Dyplomy mistrzowskie i świadectwa czeladnicze.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. wzywa Izby Rrzemieślnicze do używania wyłącznie wzorów świadectw czeladniczych, ustalonych przez rozporządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dn. 21 kwietnia 1931 r.

Odnośnie dyplomów mistrzowskich Rada Związku Izb wypowiada się za tem, aby Izby Rzemieślnicze oprócz wzoru dyplomu ustalonego przez powyżej wymienione rozporządzenie mogły na żądanie wydawać również dyplomy ozdobne, według wzoru, będącego w użyciu w większości Izb (z herbami województw) aż do wyczerpania zapasów, pod warunkiem, że będzie na nich dodrukowany orzeł państwowy i litery I. R.

O ile posiadacz dyplomu typu normalnego pragnąłby nabyć dyplom ozdobny, należy umieścić na blankiecie napis „odpis dyplomu".

Do p-ktu 21-b. Legitymacje na prawo kształcenia terminatorów.

Książki czeladnicze.
Legitymacje terminatorskie.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w uznaniu konieczności wprowadzenia na całym obszarze Państwa jednolitych wzorów legitymacyj mistrzowskich, terminatorskich i książeczek czeladniczych:

1) **upoważnia Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. do opracowania wzorów wspomnianych legitymacyj i książek oraz do ustalenia opłat pobieranych przez Izby przy ich wydawaniu,**
2) **poleca wszystkim Izbom Rzemieślniczym, aby po wyczerpaniu istniejących zapasów, przyjęły wzory, opracowane przez Związek Izb za obowiązujące na terenie ich działalności.**

Do pktu 22. — Przepisy, regulujące sprawy terminatorskie.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P., przyjmując w zasadzie projekt przepisów terminatorskich, opracowany przez Związek Izb z tem, że w razie potrzeby Izby Rzemieślnicze nadeślą swoje uwagi, zleca Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych wystąpienie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o wydanie rozporządzenia, opartego na projekcie, opracowanym przez Związek Izb.

Do pktu 23a. — Umowy o naukę rzemiosła.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P., uznając potrzebę wprowadzenia jednolitego typu umowy o naukę rzemiosła, zatwierdza projekt umowy, opracowany przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. z tem, że zgłaszane ewentualnie uwagi i poprawki będą omówione na najbliższym Zjeździe Dyrektorów Izb.

Do pktu 23b. — Opłaty za rejestrację umów o naukę w rzemiośle.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zleca Zarządowi Związku przeprowadzić w porozumieniu z Izbami Rzemieślniczemi ujednostajnienie i ustalenie wysokości opłat, ponoszonych przez opiekunów ucznia za sporządzanie i rejestrację umów o naukę rzemiosła.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. stwierdza, że do rejestracji umów powołane są jedynie Izby Rzemieślnicze, które jednak, dla umożliwienia kontroli nad wykonywaniem umów, mogą czynności ewidencyjne zlecać cechom, z tem, że po przedstawieniu lub sporządzeniu umowy w cechu, oryginał umowy wraz z załącznikami powinien być w terminie do 30 dni dostarczony Izbie Rzemieślniczej do zarejestrowania.

Do pktu 23c. — Opłaty za świadectwa o przebytym czasie nauki

oraz za świadectwa ukończenia nauki.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zleca Zarządowi Związku Izb spowodować w porozumieniu z Izbami Rzemieślniczemi ujednostajnienie na całym obszarze Państwa i ustalenie wysokości opłat za świadectwa o przebytym czasie nauki oraz za świaidectwa ukończenia nauki.

Do pktu 24a. — Zagadnienie organizacji młodzieży rzemieślniczej.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P.:

1) Zleca Zarządowi Związku Izb wystąpić do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wnioskiem o objęcie prawem przemysłowem organizacyj czeladniczych.

2) Wzywa wszystkie Izby Rzemieślnicze do otoczenia najtroskliwszą opieką młodzieży terminatorskiej i tworzenia rzemieślniczych organizacyj młodzieżowych, co stanowić powinno jedno z najpilniejszych zadań samorządu gospodarczego rzemiosła w chwili obecnej.

Do pktu 24b. — Zagadnienie organizacji wystaw prac uczniowskich.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P.:

1) Wzywa wszystkie Izby Rzemieślnicze do zorganizowania jeszcze w roku bieżącym wystaw i prac terminatorskich, sztuk czeladniczych i sztuk mistrzowskich łącznie z pracami uczniów szkół dokształcających zawodowych oraz połączenia tych wystaw ze świętem młodzieży rzemieślniczej, obchodzonem uroczyście w miastach i miasteczkach całej Polski.

2) Zleca Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych wyjednać kredyty na ten cel u właściwych władz i koordynować poczynania Izb Rzemieślniczych w zakresie organizacji wystaw i święta młodzieży rzemieślniczej.

Do pktu 25. — Samorząd Rzemieślniczy a międzynarodowe organizacje rzemieślnicze.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej uznaje za konieczne nawiązanie przez Związek Izb stałej ścisłej współpracy z Centrum Studjów Rzemieślniczych w Rzymie i upoważnia Związek Izb Rzemieślniczych do przystąpienia do wspomnianego Instytutu w charakterze członka.

Do pktu 26. — Instytut Naukowo-Rzemieślniczy.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. przyjumje projekt statutu Instytutu Naukowego Rzemieślniczego, opracowany przez Zarząd Związku i upoważnia Zarząd do poczynienia starań, mających na celu utworzenie Instytutu Naukowego Rzemieślniczego z siedzibą w Warszawie oraz do zawarcia przedwstępnych umów z Zarządem Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej w Warszawie odnośnie przejęcia przez Instytut Naukowy Rzemieślniczy majątku Muzeum.

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P., zapoznawszy się z projektem instytutu naukowego rzemieślniczego:



P. BOLESŁAW SIKORSKI
Dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

1. Wypowiada się za koniecznością powołania do życia Instytutu Naukowego Rzemieślniczego;
2. Uchwala przyjąć jednogłośnie projekt statutu Instytutu Naukowego Rziemieślniczego w brzmieniu przedłożonem;
3. Uchwala przedłożyć Radzie Związku wniosek o przyjęcie tegoż statutu.
4. Uchwala przedłożyć Radzie Związku wniosek o upoważnienie Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych do poczynienia

starań, mających na celu utworzenie Instytutu Naukowego Rzemieślniczego z siedzibą w Warszawie, oraz do zawarcia przedwstępnych umów z Zarządem Muzeum i Sztuki Stosowanej w Warszawie odnośnie przejęcia przez Instytut Naukowy Rzemieślniczy majątku Muzeum.

Do pktu 27. — W sprawie wydania rozporządzenia wykonawczego do art. 116 ust. 11 prawa przemysłowego o bezpłatnem zatrudnieniu terminatorów.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. biorąc pod uwagę przemiany stıukturalne, dokonywujące się w gospodarstwie krajowem na tle analogicznych zjawisk w skali międzynarodowej, które wyraźnie kształtują się pod znakiem konieczności ochrony i popierania drobnej wytwórczości, co w niektórych państwach znalazło już obecnie swój wyraz nawet w postanowieniach Konstytucji, uwzględniając stan dotychczasowy publicznego obciążenia rzemiosła w Polsce i stwierdzając, że rygory mające na celu ograniczenie napływu terminatorów do warsztatów rzemieślniczych nie spełniły swego zadania, t. j. nie przyczyniły się do zmniejszenia bezrobocia wśród pracowników wykwalifikowanych, a równocześnie powstrzymały proces naturalnego przyrostu młodzieży zawodowej, biorąc ponadto pod uwagę, że mistrzowie w większości zawodów opłacają dobrowolnie terminatorów, ustala następującą listę rzemiosł, kóre należy zdaniem Rady Związku Izb uwolnić od zakazu pobierania opłat za naukę rzemiosła:

LISTA RZEMIOSŁ,

które winny być zwolnione od zakazu pobierania opłat za naukę.

L. p.	RZEMIOSŁO	Opłata maxym.	Kryterjum
	Grupa budowlana.		
1.	rzeźbiarstwo (rzeźbienie w drzewie i kam.)	150	A
2.	wyrób szkieł i narzędzi opt.	200	AD
	Grupa drzewna.		
3.	stolarstwo	50	A
4.	tokarstwo	75	AB
5.	wyrób instrumentów muzycznych	200	A
	Grupa włókiennicza.		
6.	kuśnierstwo	100	AC
7.	krawiectwo	100	A
	Grupa metalowa.		
8.	blacharstwo	75	A
9.	grawerstwo	150	CD
10.	jubilerstwo i złotnictwo	300	CD
11.	ślusarstwo	75	AB
12.	zegarmistrzostwo	250	D
	Grupa skórzana		
13.	szewstwo	50	A
	Grupa usług osobistych.		
14.	fotografowanie	75	ADE

Kryterja:
A. niszczenie materjałów,
B. niszczenie narzędzi,
C. drogoceność materjału,
D. precyzyjność narzędzi,
E. poświęcanie czasu przez pryncypała.

Lista rzemiosł, w których zdaniem Rady Związku Izb Rzemieślniczych zakaz pobierania opłat za naukę może być utrzymany.

Grupa budowlana

1. brukarstwo
2. dekarstwo
3. garncarstwo
4. mularstwo
5. studniarstwo
6. szklarstwo
7. zduństwo
8. sztukatorstwo
9. lakiernictwo
10. malarstwo

Grupa drzewna

11. bednarstwo
12. ciesielstwo
13. koszykarstwo
14. kołodziejstwo

Grupa włókiennicza

15. bandażownictwo
16. czapnictwo
17. kapelusznictwo
18. powroźnictwo
19. szczotkarstwo
20. szmuklerstwo
21. tapicerstwo
22. wyr. frędzli, sznur. i taśm.
23. chem. czyszczenie

Grupa metalowa

24. bronzownictwo
25. kotlarstwo
26. kowalstwo
27. mosiężnictwo
28. pilnikarstwo
29. pozłotnictwo
30. wyr. przedm. z druc. złot. i sbrebr.
31. przędza mater. ze złota i srebra.

Grupa spożywcza

32. cukiernictwo
33. piekarstwo
34. piernikarstwo
35. rzeźnictwo
36. wędliniarstwo
37. rzeźnictwo koni
38. wędliniarstwo końskie

Grupa skórzana

39. białoskórnictwo
40. cholewkarstwo
41. rękawicznictwo
42. rymarstwo
43. siodlarstwo
44. garbarstwo
45. introligarstwo

Grupa usług osobistych

46. fryzjerstwo
47. golarstwo
48. perukarstwo

DZIAŁ UBEZPIECZEŃ I PRACY.

Do pktu 27. — Reforma ubezpieczeń społecznych.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości następujące tezy w zakresie reformy ubezpieczeń społecznych:

1) Ustawodawca polski przy rozbudowie ubezpieczeń społecznych nie brał pod uwagę stanu gospodarczego poszczególnych dzielnic, stopnia ich uprzemysłowienia. Przy wprowadzeniu nowych ciężarów ubezpieczeniowych powinna być uwzględniona struktura gospodarcza kraju, w przeciwnym bowiem razie nie będzie możliwy do zachowania umiar w rozbudowie ustawodawstwa socjalnego.

2) Polskie ustawodawstwo socjalne winno zerwać z przestarzałym i niewytrzymującym dziś próby życiowej obecnie obowiązującym systemem ubezpieczeń. Refor-

ma winna pójść w kierunku wprowadzenia systemu ubezpieczeń zawodowych.

3) Powinny być zaprowadzone i w miarę możliwości rozbudowane instytucje zastępcze w zakresie wszystkich rodzajów ubezpieczeń.

Ze względów gospodarczych nie należy lekceważyć współzawodnictwa prywatnych zakładów ubezpieczeniowych z instytucjami publicznemi. W bardzo wielu państwach bowiem system ten funkcjonuje i daje pomyślne wyniki. Jest on naturalnym regulatorem zysków w zakresie kosztów ubezpieczeń.

4) W zakresie obciążeń jak i przypadających z tego tytułu świadczeń ze strony instytucyj ubezpieczeniowych — rzemiosło winno być wyeliminowane od wielkiego przemysłu i potraktowane odrębnie.

5) Do unormowania ubezpieczenia wśród chałupników w zasięgu, przewidzianym przez ustawę, przyczyni się restrykcyjnie zdefinjowanie chałupnictwa.

6) W zakresie wszystgich rodzajów ubezpieczeń musi nastąpić uproszczenie procedury w administracji instytucyj ubezpieczeń. Wszelkie formularze wypełniane przez ubezpieczonych, winny ulec jaknajdalej idącemu uproszczeniu w myśl wniosków, przedstawionych przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. w 1934 r. Ministerstwu Opieki Społecznej.

7) Osoby uprawnione w myśl art. 149 prawa przemysłowego do trzymania i kształcenia terminatorów w rzemiośle, winny być zwolnione od obowiązku płacenia składek za kształcących się u nich terminatorów pod warunkiem, że ciężar z tytułu ubezpieczeń nie spadnie na terminatorów lecz na powołane ku temu organa państwowe lub specjalne instytucje; odciążenie to będzie rekompensatą dla nich za pracę społeczno-wychowawczą i zawodową w związku z przygotowaniem nowego pokolenia do zawodu.

8) Składki, wpłacone przez czeladników z tytułu ubezpieczenia emerytalnego, nie mogą im ginąć bezpowrotnie, gdy czeladnicy ci staną się samoistnymi rzemieślnikami.

9) W systematycznym podziale zakładów pracy według stopnia niebezpieczeństwa w zatrudnieniu, warsztaty rzemieślnicze winny być wyodrębnione od przemysłowych, ujęte w odrębne tytuły z przydziałem do właściwych im kategoryj, będących faktycznym miernikiem stopnia niebezpieczeństwa pracy w każdem z nich.

10) Najwłaściwszem rozwiązaniem zagadnienia ubezpieczenia samoistnych rzemieślników byłoby stworzenie odrębnej instytucji na podstawie oddzielnych przepisów, któraby odpowiadała wszechstronnie strukturze rzemiosla i specyficznym jego znamionom oraz wysokość składek dostosowała do możliwości finansowych rzemiosła.



Siedziba Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie przy ul. Mazowieckiej 1. Biura Związku mieszczą się na 1 i 2 piętrze.

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. upoważnia Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych do zgłoszenia wniosków do odpowiednich Ministerstw dla ich realizacji przy nowelizacji ustawodawstwa socjalnego.

Do p. 29-a: „Czas pracy w niedziele i święta w zawodzie piekarskim".

Rada Związku Izb zleca, aby Zarząd Związku wystąpił do właściwych władz z wnioskiem o zezwolenie na:

1. pracę w niedzielę i święta (za wyjątkiem pierwszego dnia Świąt Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy i Zielonych Świąt), związaną z przygotowaniem, wypiekiem i dostarczeniem pieczywa do miejsc jego sprzedaży wyłącznie celem pokrycia zapotrzebowania w te dni, oraz
2. sprzedaż pieczywa w niedziele i święta od godz. 7 do 10 rano,

z tem, że zostałby zachowany 48-godzinny tydzień pracy i zabroniona byłaby sprzedaż pieczywa wszelkich gatunków w inne godziny dni świątecznych i niedziel we wszystkich zakładach gastronomicznych, cukierniach, kawiarniach i t. p. dla konsumcji pozamiejscowej.

Do p. 29-b: „Czas pracy w niedziele i święta w zawodzie fryzjerskim".

Rada Związku Izb zleca, aby Zarząd Związku wystąpił do właściwych władz z wnioskiem o zezwolenie na pracę w rzemiosłach fryzjerskiem i golarskiem w niedziele

i święta od godz. 8 do 11 rano, z tem, że

a. zostanie utrzymany zakaz pracy w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy i Zielonych Świąt;

b. zostanie zachowany 48-godzinny tydzień pracy.

Do p. 29-c: „Zezwolenie na pracę nocną terminatorów w piekarstwie".

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P. uznaje konieczność nowelizacji art. 8 Ustawy z d. 2 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 636) przez dodanie ustępu: „Zakaz pracy nocnej nie stosuje się do terminatorów w piekarstwie w wieku powyżej lat 16" i zleca Zarządowi Związku Izb wystąpić do zainteresowanych Ministerstw o spowodowanie powyższej nowelizacji.

DZIAŁ PRAWNY.

Do pkt. 11. — Projekt przepisów wykonawczych do znowelizowanej ustawy przemysłowej, dotyczących rzemiosła a w szczególności rzemiosł budowlanych.

UCHWAŁA:

Upoważnia się Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych do zgłoszenia w Ministerstwie Przemysłu i Handlu uchwalonego przez Radę Związku Izb Rzemieślniczych R. P. w dniach 7—8 marca 1935 r. projektu przepisów wykonawczych do art. 5, 143, 145 i 146 znowelizowanego prawa przemysłowego, obowiązującego od dnia 15 sierpnia 1934 r. w następującem brzmieniu:

1) Do art. 5:

„Przy składzie jednoosobowym zarządu osoby prawnej, wykonywującej samoistnie rzemiosło, zarządca powinien być rzemieślnikiem; w skład wieloosobowego zarządu powinno wchodzić conajmniej dwóch rzemieślników; w obu przypadkach rzemieślnicy powinni posiadać uzdolnienie zawodowe do samoistnego wykonywania danego rzemiosła".

2) Do art. 143.

par. 34 dotychczasowego rozporządzenia wykonawczego otrzymuje brzmienie:

„Zaliczenie danego przedsiębiorstwa do przemysłu fabrycznego lub rzemieślniczego następuje z urzędu lub na wniosek właściwej izby przemysłowo-handlowej, izby rzemieślniczej, bądź też związków tych izb".

3) do art. 145.

„a) Za rzemiosło budowlane uznaje się mularstwo i ciesielstwo".

b) Budowniczy (technik budowlany) udowadnia prawa nabyte przed dniem 15 sierpnia 1934 r. na samoistne wykonywanie rzemiosła mularskiego lub ciesielskiego, posiadaniem karty rzemieślniczej albo zaświadczeniem właściwej izby rzemieślniczej o samoistnem wykonywaniu jednego z powyższych rzemiosł przed dniem 15 sierpnia 1934 r.

c) Rozpoczęcie wykonywania robót mularskich lub ciesielskich może być dozwolone dopiero po podpisaniu przez wykonawcę robót deklaracji u władzy powołanej do sprawowania nadzoru policyjno-budowlanego.

d) Samoistne wykonywujący roboty mularskie lub ciesielskie powinien oznaczyć w sposób trwały nazewnątrz miejsce przeprowadzenia robót wykonywane rzemiosło, swój tytuł mistrzowski, imię, nazwisko, adres oraz numer deklaracji, podpisanej u władzy powołanej do sprawowania nadzoru policyjno-budowlanego".

U w a g a: ze względu na wystąpienie cechów i związków kamieniarskich oraz stałego Komitetu Wykonawczego 13-go Ogólno Polskiego Zjazdu mistrzów murarskich, ciesielskich i kamieniarskich w Krakowie, o zrównanie rzemiosła kamieniarskiego z rzemiosłem murarskiem, ciesielskiem w stosunku do uprawnień wynikających z brzmienia art. 333 i 334 rozporządzenia Prezydenta o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli Rada Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej postanowiła memorjały powyższe załączyć do niniejszego projektu do decyzji p. Ministra Przemysłu i Handlu.

4) Do art. 146.

„Zwolnienie od obowiązku wykazania uzdolnienia zawodowego udziela na wniosek właściwej terytorjalnie izby rzemieślniczej władza przemysłowa I instancji; w przypadkach zaś, przewidzianych w art. 146 ust. 2 (mularstwo, ciesielstwo i kamieniarstwo) na wniosek właściwej izby rzemieślniczej — władza przemysłowa wojewódzka. Od orzeczenia władzy przemysłowej I instancji lub władzy przemysłowej wojewódzkiej nie przysługuje prawo odwołania, ani też skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego".

Do pkt. 12. — Chałupnictwo w oświetleniu prawnem.

UCHWAŁA:

1) zwrócić się za pośrednictwem Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R. P. do wszsytkich Izb Rzemieślniczych o szczegółowe zbadanie na swych terenach spraw chałupnictwa, przemysłu ludowego i domowego przy wykorzystaniu do tego celu organizacyj cechowych oraz rzemieślniczych organizacyj społeczno-zawodowych istneijących na terenie Izby, jakoteż organizacyj gospodarczych i pokrewnych Izb innych samorządów gospodarczych, dla zbadania tych rodzajów rzemiosł pod względem zakresu form gospodarczych pracy i możliwości objęcia ich poszczególnych rodzajów przez rzemiosło.

II. Uznać za wskazaną ciągłość pracy nad temi zagadnieniami oraz konieczność przesyłania przez Izby Rzemieślnicze stałych kwartalnych sprawozdań Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P.

III. Zlecić Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych R. P. przygotowanie w powyższych sprawach specjalnego referatu na najbliższe posiedzenie Rady, obrazującego stan faktyczny na podstawie materjałów, nadesłanych przez Izby, jakoteż zebranych przez Zarząd Związku z innych źródeł.

Do pkt. 13. — Wytyczne postępowania Izb Rzemieślniczych przy wydawaniu opinji władzom przemysłowym o zwalnianiu od obowiązku okazywania formalnych dowodów uzdolnienia zawodowego w rzemiośle.

UCHWAŁA:

I. Zatwierdza się następujące zasady i tryb postępowania Izb Rzemieślniczych w sprawach dyspens:

1) petent, ubiegający się o dyspensę z art. 146 prawa przemysłowego, powinien wykazać się conajmniej 3½-roczną nauką w danym

zawodzie rzemieślniczym oraz wiarygodnem zaświadczeniem 6-letniej pracy w tymże zawodzie rzemieślniczym po odbyciu nauki;

2) reemigranci, którzy po dniu 15 grudnia 1927 r. zlikwidowali samoistne warsztaty, powinni udowodnić wiarygodnemi dokumentami odpowiednią samoistną pracę rzemieślniczą;

3) zaświadczenia i dokumenty, wyszczególnione w pkt. 1. i 2., sprawdzają komisje kwalifikacyjne przy Izbach Rzemieślniczych;

4) w przypadkach nastręczających wątpliwości o uzdolnieniu zawodowem petenta, komisje kwalifikacyjne poddawać go będą egzaminowi sprawdzającemu;

5) tytułem opłaty za wydanie zaświadczenia z art. 146 wszystkie Izby Rzemieślnicze pobierają zł. 60.

II. Upoważnia się Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. do wydania zalecenia wszystkim Izbom Rzemieślniczym przestrzegania powyższych norm, zatwierdzonych przez Radę Związku Izb Rzemieślniczych R. P., a obowiązujących przy badaniu kwalifikacyj zawodowych petentów, ubiegających się o dyspensy z art. 146 prawa przemysłowego.

Do pkt. 14. — Udział rzemiosła w dostawach i robotach dla Skarbu Państwa, samorządu terytorjalnego oraz instytucyj prawa publicznego.

UCHWAŁA:

Zleca się Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych R. P. wystąpić do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z wnioskiem o uzgodnienie z samorządem gospodarczym rzemiosła ostatecznej redakcji projektu rozporządzenia Rady Ministrów do ustawy o dostawach i robotach dla skarbu państwa, samorządu terytorjalnego oraz instytucyj prawa publicznego.

Do pktu 15. — Wykonywanie rzemiosła w warsztatach więziennych, szkołach itp.

UCHWAŁA:

I. Wzywa się wszystkie Izby Rzemieślnicze do przesłania Związkowi Izb Rzemieślniczych możliwie w najkrótszym czasie zaopatrzonych wnioskam i wyczerpujących informacyj o stanie faktycznym wykonywania przez istniejące w okręgu danej Izby warsztaty więzienne i szkolne zamówień na dostawy i roboty dla władz, urzędów państwowych i samorządowych, dla instytucyj prawa publicznego, oraz osób postronnych.

II. Zleca się Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zgłosić na najbliższe posiedzenie Rady Związku Izb Rzemieślniczych odpowiednie wnioski, oparte na materjale faktycznym i prawnym, nadesłanym przez Izby Rzemieślnicze, a zmierzające do uregulowania sprawy wykonywania rzemiosła w warsztattach więziennych, szkolnych itp., zgodnie z przepisami prawa przemysłowego.

Do pktu 16. — Ulgi podatkowe dla spółek rzemieślniczych.

UCHWAŁA:

Upoważnia się Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych R. P. do spowodowania w Ministerstwie Skarbu odpowiedniego uzupełnienia lub zmiany okólnika z dnia 9 kwietnia 1934 r. L. DV. 423/4 34, w celu wyjaśnienia, że spółki rzemieślnicze, jako osoby prawne, posiadające karty rzemieślnicze, wydane po dn. 15 sierpnia 1934 r., korzystają z ulgowych stawek podatku przemysłowego, stosownie do pkt. II ust. 1. wspomnianego okólnika, i że do tych osób prawnych nie stosuje się postanowień punktu 2 ust. 3 oraz pkt. 3 tegoż okólnika.

Do pktu 17. — Rozgraniczenie piekarstwa i cukiernictwa.

UCHWAŁA:

I. Uznać za przedwczesne zgłoszenie w Ministerstwie Przemysłu i Handlu wniosku o rozgraniczenie produkcji piekarskiej i cukierniczej.

II. Wezwać wszystkie Izby Rzemieślnicze do przesłania Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. wyczerpujących materjałów, dotyczących rozgraniczenia produkcji piekarskiej i cukierniczej.

III. Zlecić Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych R. P. zgłoszenie na najbliższe posiedzenie Rady Związku Izb Rzemieślniczych odpowiednich wniosków o rozgraniczenie produkcji piekarskiej i cukierniczej, opartych na dostarczonym przez Izby Rzemieślnicze materjale.

DZIAŁ PRAWNO-PODATKOWY

Do pktu 18. a1. — Projekt zmiany ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P., po wysłuchaniu referatu p. t. „Projekt zmiany ustawy o państwowym podatku przemysłowym" i po przeprowadzeniu dyskusji na Komisji, uchwala:

Poleca się Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. poczynić odpowiednie kroki u czynników miarodajnych w przedmiocie zmiany ustawy o państwowym podatku przemysłowym, zmierzającej do równomierniejszego obciążenia podatkowego.

Do pktu 18a 2. — Projekt zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P., po wysłuchaniu referatu p. t. „Projekt zmiany ustawy o państwowym podatku dochodowym' 'i po przeprowadzeniu dyskusji na Komisji, uchwala:

Poleca się Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. poczynić odpowiednie kroki u czynników miarodajnych w przedmiocie zmian y ustawy o państwowym podatku dochodowym, zmierzającej do zmniejszenia zbyt wysokiego obciążenia tym podatkiem zakładów rzemieślniczych.

Do pktu 18 a 3. — Projekt zmiany ustawy z dnia 21 sierpnia 1926 r. o podatku od lokali.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P., po wysłuchaniu referatu p. t. „Projekt zmiany ustawy o podatku od lokali" i po przeprowadzeniu dyskusji na Komisji, uchwala:

Poleca się Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. poczynić odpowiednie kroki u czynników miarodajnych w przedmiocie zmiany ustawy o podatku od lokali, zmierzającej d ozwolneinia budynków oraz lokali, przeznaczonych na warsztaty rzemieślnicze, od powyższego podatku.

Do pktu 18c. — Rozszerzenie udziału Samorządu Rzemieślniczego i na sprawę uregulowania zaległości podatkowych.

UCHWAŁA:

Rada Związku Izb Rzemieślniczych R. P., po wysłuchaniu referatu p. t. „Rozszerzenie udziału Samorządu Rzemieślniczego i na sprawę uregulowania zaległości podatkowych" i po przeprowadzeniu dyskusji na Komisji, uchwala:

Poleca się Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. poczynić odpowiednie kroki u czynników miarodajnych w przedmiocie rozszerzenia udziału Samorządu Rzemieślniczego i na sprawę uregulowania zaległości podatkowych.

Ogólno-Polskie Targi Rzemiosła na Międzynarodowych Targach w Poznaniu w roku 1935

Zasada „Frontem do konsumenta" stała się impulsem do urządzania Targów i Wystaw wogóle. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że właśnie Targi i Wystawy wszelkiego rodzaju, począwszy od sklepów i wystaw sklepowych, poprzez targi i jarmarki miejscowe, regjonalne, krajowe i międzynarodowe, umożliwiając bezpośrednie dotarcie do kupca i konsumenta, są najlepszą formą propagandy wytwórczości i wzmożenia spożycia.

Z tego to właśnie powodu w ostatnich czasach wobec spadku konsumcji, stanowiącej podstawowy czynnik rozwoju gospodarczego państw i narodów, przemysł i handel organizuje w różnych krajach targi krajowe lub międzynarodowe, w których również i rzemiosło, szukając nowych dróg dla swego rozwoju, bierze coraz liczniejszy udział.

Rzemiosło polskie, pokrywając 5/10—7/10 całokształtu potrzeb gospodarczych oraz zatrudniając w 1/2—2/3 ogólnej liczby wykwalifikowanych pracowników, powinno mieć odpowiednio rozbudowany aparat propagandowy, któryby popularyzował wartość produkcji ręcznej i jej wielkie znaczenie dla naszego gospodarstwa. To też Samorząd Rzemieślniczy od szeregu lat prowadzi usilną akcję w tym kierunku przez organizowanie udziału rzemiosła w różnego rodzaju imprezach wystawowych a zwłaszcza w Międzynarodowych Targach Poznańskich. Targi Poznańskie podkreślamy dlatego, ponieważ w obecnych warunkach, kiedy stolica Państwa nie zdołała dotychczas rozwiązać tego zagadnienia, Targi Poznańskie stanowią jedyną w dużym stylu imprezę wystawową, która zbliża do siebie świat wytwórczy z kupieckim nie tylko krajowym lecz międzynarodowym.

W roku ubiegłym z inicjatywy Związku Izb Rzemieślniczych R. P., i przy czynnej współpracy Izb Rzem., po raz pierwszy na Targach Poznańskich rzemiosło wystąpiło, jako organizacyjna całość, demonstrując swą siłę gospodarczą w obliczu władz i urzędów państwowych, kupiectwa oraz szerokich warstw społeczeństwa.

Myślą przewodnią Związku Izb Rzemieślniczych w postanowieniu zbiorowego wystąpienia rzemiosła na Międzynarodowych Targach Poznańskich w roku 1934 było nawiązanie bezpośredniego kontaktu warsztatów rzemieślniczych z konsumentem i umożliwienie mu oceny wyrobów rzemieślniczych w porównaniu z wyrobami przemysłowemi tak pod względem ceny, jak i jakości oraz wykazanie wystawcom-rzemieślnikom, jakie doraźne korzyści z targów i wystaw mogą oni ciągnąć przez bezpośrednie zawieranie tranzakcyj z konsumentami.

Sukces zeszłorocznych targów rzemiosła na Międzynarodowych Targach Poznańskich, w których wzięło udział kilkuset wystawców, był nadspodziewanie pomyślny.

Władze państwowe z pp. Ministrem Przemysłu i Handlu oraz wiceministrem spraw wojskowych na czele, kupiectwo krajowe i zagraniczne oraz rzesze zwiedzających były wprost uderzone szeroką rozpiętością produkcji, solidnością, korzystnemi cenami wyrobów rzemieślniczych, nie mówiąc już o wzorowem ujęciu technicznem i architektonicznem ekspozycji rzemiosła w hali 9, które Dyrektor Targów Lipskich określił jako wzór godny naśladowania.

Nie na samym jednak podziwie wyrobów i zrozumieniu znaczenia rzemiosła dla życia gospodarczego Polski polegał sukces zeszłorocznych targów, ale przedewszystkiem na licznych tranzakcjach, zawartych bezpośrednio na stoiskach w hali targowej. Ekspozycja rzemieślnicza wywarła ponadto pożądany wpływ na ustosunkowanie się rynku wewnętrznego do wytwórczości rękodzielniczej, co znalazło swój wyraz w wzmożeniu udziału rzemiosła w dostawach dla Państwa i Samorządu.

Wielki sukces zeszłorocznych targów, pomimo skromnych, w stosunku do faktycznych możliwości rzemiosła polskiego, ram ekspozycji, stanowi dla Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej uzasadnioną podnietę do bardziej okazałego zademonstrowania produkcji rzemieślniczej na tegorocznych Targach Poznańskich. Dlatego też Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej postanowił w roku bieżącym urządzić po raz wtóry zbiorowe Ogólno-Polskie Targi Rzemiosła na Międzynarodowych Targach Poznańskich w czasie od 24.IV. do 5.V. 1935 r.

Doświadczenie, nabyte podczas zeszłorocznych targów rzemiosła, skłoniło jednak Związek Izb Rzemieślniczych do zaniechania zeszłorocznej koncepcji organizacyjnej i zerwania z systemem udzielania pojedyńczym Izbom gestji urządzania stoisk i to tylko dla niektórych rzemiosł specjalnie rozwiniętych na ich terenie, a przejścia na system urządzenia i likwidacji stoisk przez specjalną dyrekcję, pozostawiając Izbom i wyłonionym przy nich komitetom lokalnym Ogólno-Polskich Targów Rzemiosła pracę w terenie w myśl zasad, ustalonych przez Ogólno Polski Komitet Targów Rzemiosła i w ścisłem porozumieniu ze Związkiem Izb Rzemieślniczych R. P. i Dyrekcją Ogólno Polskich Targów Rzemiosła.

Regulamin tegorocznych O. P. T. R., wydrukowany na blankietach zgłoszenia udziału i rozesłany już obecnie za pośrednictwem Izb Rz. zainteresowanym właścicielom zakładów rzemieślniczych, ma za zadanie zapobiec zbyt późnemu nadsyłaniu eksponatów, ich spisów i

cenników, jakoteż opłat za stoiska, co utrudniało w zeszłym roku w wysokim stopniu sprawne i należyte urządzenie targów i wydanie katalogów.

Tegoroczne targi Rzemiosła będą również jak w roku ubiegłym pomieszczone w hali Nr. 9. Stoiska będą zasadniczo zbiorowe dla poszczególnych grup rzemiosła z tem, że metr kw. stoiska nieobudowanego dla grupy drzewnej będzie kosztował 3.50 zł., a 1 m. kw. stoiska obudowanego dla innych grup — 6 zł. O ile jednak ktoś z wystawców będzie sobie życzył mieć własne podstoisko indywidualne w stoisku zbiorowem, musi na swój koszt oddzielić sobie zakupioną przestrzeń, płacąc wyżej podane kwoty za 1 m. kw. w zależności od tego, do jakiej grupy należy wystawca i czy stoisko jest obudowane czy też nieobudowane.

Inowacją tegorocznych Targów będą: 1) wyróżnienia dyplomowe i pieniężne oraz listy pochwalne Związku Izb Rzemieślniczych, 2) demonstracja warsztatów w ruchu, 3) wydzielenie wynalazków rzemieślniczych w oddzielną grupę, 4) katalog wystawców rzemiosła.

Z punktacji oceny wynika, że decyduje o nagrodzie dyplomowej względnie o listach pochwalnych niskość ceny w stosunku do solidności wykonania i użytkowej praktyczności wyrobów. Wyróżnienia pieniężne będą specjalnie przyznawane za solidność wykonania i wykończenia wyrobów.

Kryterjum nagród w ramach pojedyńczych grup stanowić będą:

1. wynalazki lub ulepszenia w urządzeniach i narzędziach rzemieślniczych względnie w procesach produkcji lub wyrobach;

2. produkcja narzędzi rzemieślniczych;

3. produkcja okuć budowlanych, meblowych, galanteryjnych i t. p.

4. wnętrza kuchenne (meble, urządzenia i narzędzia);

5. urządzenia mieszkalne dla średnio zamożnej rodziny.

Dla zapoznania kupców i konsumentów z pracą rzemieślniczą uruchomi się na pokaz parę warsztatów wzorowych na Targach Rzemiosła.

W celu przyjścia z pomocą rzemiosłu w odnalezieniu najtańszych źródeł zakupów narzędzi, fabrykatów, półfabrykatów względnie surowców potrzebnych warsztatom rzemieślniczym oraz w celu umożliwienia przemysłowcom i kupcom dokonania większych obrotów, katalog targów zawierać będzie specjalny dział informacyjno-inseratowy handlu i przemysłu. Przemysłowcy i kupcy chcący się zareklamować w katalogu ogólno Polskich Targów Rzemiosła, który wydany w wielu tysiącach egzemplarzy i kolportowany będzie wśród organizacyj i warsztatów rzemieślniczych, zechcą nadsyłać ogłoszenia do Dyrekcji O. P. T. R. Poznań Wały Zygmunta Augusta 15 Izba Rzemieślnicza a należność na P. K. O. Nr. 203614 z zaznaczeniem „katalog O. P. T. R.".

Ceny ogłoszeń: za całą stronę 50 zł., pół strony 25 zł. a ćwierć strony 15 zł. Termin przyjmowania ogłoszeń upływa z dniem 15.IV. rb.

Dla zmniejszenia kosztów udziału na tegorocznych Targach Rzemiosła szerokim rzeszom rzemieślników Dyrekcja Targów uruchamia Biuro Handlowe Targów, które bezpłatnie będzie udzielało informacyj i przyjmowało zamówienia dla wystawców tak miejscowych jak i zamiejscowych, wobec czego wystawcy mogą oszczędzić sobie kosztów związanych z osobistym przyjazdem i stratą czasu.

Podkreślając, że możliwość zawierania tranzakcyj zależy od jakości wyrobów, ich ceny i zapewnienia terminowości dostawy, Związek Izb Rzemieślniczych uważa za wysoce wskazany jaknajliczniejszy udział w Targach tych rzemieślników, którzy produkują w większych ilościach swe wyroby.

Duże możliwości zbytu na rynku krajowym i zagranicznym, tworzenie pomyślnej konjunktury dla wzrostu konsumcji oraz akcja zapobiegawcza przeciw wwozowi zagranicznych wyrobów rzemieślniczych, który wynosi dziesiątki miljonów złotych, wszystkie te czynniki powinny skłonić rzemiosło nasze do okazałego zademonstrowania swej siły produkcyjnej na zbliżających się Targach Poznańskich.

Komitet Ogólno-Polskich Targów Rzemiosła na Międzynarodowych Targach w Poznaniu.

Program egzaminacyjny w blacharstwie

(Dokończenie).

Narzędzia.

29) Jakich młotków używa się do blachy cienkiej?

30) Jakich młotków używa się do blachy grubej?

31) Jakie młotki są potrzebne do doprowadzania poziomu w blasze mosiężnej?

32) Jakie młotki są potrzebne do doprowadzania poziomu w blasze miedzianej?

33) Jakie młotki są potrzebne do doprowadzania poziomu w blasze z aluminjum i t. p.?

34) Jakie narzędzie jest potrzebne do stawiania kantów?

35) Jakie narzędzie jest potrzebne do zwijania na okrągło?

36) Jakie narzędzie jest potrzebne do wytłaczania różnych fasonów?

37) Jakie narzędzie jest potrzebne do przedmiotów okrągłych?

38) Jakie narzędzie jest potrzebne do wycinania den na okrągło?

39) Jakie narzędzie jest potrzebne do zaginania kantu u dna?

40) Jakich narzędzi używa się przy piłowaniu?

41) Jakich narzędzi używa się do wytłaczania przedmiotów owalnych?

42) Jakich narzędzi używa się do nitowania?

43) Jakich narzędzi używa się do zawijania nie lutując?

44) Jakich narzędzi używa się do krajania elipsy?

45) Jakich narzędzi używa się do wypuklania den?

46) Jakich narzędzi używa się do zaciskania zakładów?

47) Jakich narzędzi używa się do prostowania blachy falistej?

Na Fundusz Obrony Morskiej (F. O. M.) konto Nr. 30.680 w PKO wpłacono do 1 stycznia 1935 r. 1.736.555.26.

Obowiązkiem każdego Obywatela jest uzupełnienie tej sumy datkiem choćby najdrobniejszym.

Rzemieślniku! pamiętaj, że flota wojenna, stojąca na straży wybrzeża, jest gwarantką naszej niepodległości politycznej i gospodarczej.

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

Doniosła ulga podatkowa dla najsłabszych warsztatów rzemieślniczych

Okólnik Ministerstwa Skarbu

Ministerstwo Skarbu
L. D. V. 3403/4/35
Warszawa, d. 6 marca 1935

Świadectwa przemysłowe dla rzemieślników sprzedających wyroby własnych warsztatów na targach i jarmarkach.

Ministerstwo Skarbu na podstawie art. 39 ustawy o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. z 1934 r. Nr. 76 poz. 716) zwalnia rzemieślników, prowadzących warsztaty (pracownie rzemieślnicze) na podstawie świadectw przemysłowych kategorji VIII (ósmej) przedsiebiorstw przemysłowych (Cz. II lit. c rozdz. XIX taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy) i posiadających karty rzemieślnicze, od obowiązku wykupywania odrębnych świadectw przemysłowych na sprzedaż wyrobów swoich warsztatów na rynkach w dnie targowe i jarmarczne.

W związku z powyższem upoważnia się Izby Skarbowe (Wydział Skarbowy) do umarzania na wniosek właściwego Urzędu Skarbowego wszczętego postępowania karnego, zaległych należności za świadectwa przemysłowe oraz kar pieniężnych wymierzonych z tytułu niewykupienia przez wymienionych płatników odrębnych świadectw przemysłowych w roku 1935 i latach ubiegłych na określoną w ustępie pierwszym sprzedaż wyrobów własnych.

Dr. J. Lubowicki
Zastępca
Dyrektora Departamentu.

Ministerstwo Skarbu
L. D. V. 3403/4/35

Warszawa, dnia 6 marca 1935 r.

Związkowi Izb Rzemieślniczych
Rzeczypospolitej Polskiej
w/m.

udziela się do wiadomości na skutek memorjału z dnia 21 stycznia 1935 r. L. Pr. 7/46/34.

* * *

Okólnik powyższy rozwiązuje sprawę, zdawałoby się beznadziejną, która poraz pierwszy już była aktualna w roku 1923 (Grójec).

Z ulg przyznanych okólnikiem korzystać mogą rzemieślnicy zorganizowani, **którzy na rynkach w dni targowe i jarmarczne:**

1) **sprzedają wyłącznie wyroby własnej produkcji,**

2) **nabyli na swe warsztaty świadectwa przemysłowe VIII kategorji przemysłowej,**

3) **posiadają karty rzemieślnicze.**

Również okólnik ten **upoważnił** Izby Skarbowe (Wydział Skarbowy) **do umarzania** na wniosek właściwego urzędu skarbowego wszczętego postępowania karnego, zaległych należności za świadectwa przemysłowe oraz kar pieniężnych, wymienionych z tytułu niewykupienia przez wymienionych płatników odrębnych świadectw przemysłowych (IV kategorji handlowej) **w roku 1935 i latach ubiegłych na określoną wyżej sprzedaż wyrobów własnych.**

Jeżeli się zważy, iż Ministerstwo Skarbu w tak krótkim czasie podzieliło postulaty, wysunięte przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **w memorjale z dnia 21 stycznia 1935 r.**, to należy bezspornie przyjść do ogólnego wniosku o życzliwem ustosunkowaniu się P. Ministra Skarbu do spraw materjalnie słabego rzemieślnika „szarego człowieka-obywatela", ale rzemieślnika, który legalnie prowadzi swój warsztat pracy i jest lojalnym obywatelem Państwa. Pozatem życzliwość spotyka również samorząd rzemieślniczy, który, jak w danym wypadku, wysunął rzeczywiście słuszne postulaty, te bowiem tylko mogą być brane pod uwagę. Wreszcie Ministerstwo Skarbu zapewne podzieliło także uzasadnienie Związku Izb Rzemieślniczych R. P., iż przy obciążeniu najsłabszych warstw rzemieślniczych jednym tylko podatkiem od 3 do 4% obrotu (np. przy obrocie rocznym zł. 3000), — nie tylko obciąża nadmiernie placówkę rzemieślniczą, lecz nie daje sposobu wywiązania się z obowiązków podatkowych względem Skarbu Państwa.

Przyznana ulga, która dotyczyć może około 30.000 warsztatów rzemieślniczych wraz z przyznanemi ulgami w zryczałtowanym podatku przemysłowym od obrotu na rok 1935 daje łącznie ulgę dla wzmiankowanych rzemieślników do 57% w stosunku do opodatkowania za rok 1934 (patrz Nr. 3/5 „Rzemiosła").

To też takie postawienie sprawy powinno dać z jednej strony moralne i materjalne zadowolenie dla rzemieślnika, z drugiej zaś strony pewność, iż rzemieślnik w tych warunkach nie będzie zalegał w podatkach.

Rozporządzenie Ministerstwa Skarbu

z dnia 6 marca 1935 r.

(Dz. U. R. P. z roku 1934 Nr. 16, poz. 89) z dn. 12 marca wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handu w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw.

Na podstawie art. 37 ustępy pierwszy i drugi ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. Nr. 79 poz. 550), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 9 sierpnia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 76, poz. 716) zarządzam, co następuje:

§ 1.

(1) W roku podatkowym 1935 podatek przemysłowy od obrotu będzie pobrany w formie ryczałtu od

przedsiębiorstw, **które podlegały zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu za rok podatkowy 1934 w trybie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 stycznia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 111),** o ile na rok podatkowy 1935 zostały zaliczone w myśl taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym:

a) do kategorji II świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych według części II lit. A. rozdział I kat. II p. p. 2 i 3 taryfy,

b) do kategorji III i IV świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych według części II lit. A rozdziały I, IX, XII i XX taryfy,

c) do kategorji VI, VII i VIII świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych według części II lit. C. rozdział XIX taryfy (z wyjątkiem przedsiębiorstw wymienionych w ustępie 3im niniejszego paragrafu),

d) do kategorji VIII świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw przemysłowych według części II lit. C rozdziały IV i XVIII taryfy.

(2) Przedsiębiorstwa wymienione w ustępie 1) niniejszego paragrafu, a prowadzone w roku 1935 pod inną firmą lub przez inną osobe niż w roku 1934, podlegaią podatkowi przemysłowemu od obrotu w formie ryczałtu, o ile nie zmieniły zakresu oraz przedmiotu swojej działalności.

(3) Podatek przemysłowy od obrotu w formie ryczałtu będzie w roku podatkowym 1935 pobrany nadto od przedsiębiorstw zaliczonych na rok 1935 w myśl taryfy, stanowiącej załącznik do artk 23 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym do kategorji VIII świadectw przemysłowych według części II lit. C rozdział XIX taryfy, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają nie więcej niż jednego najemnego pracownika. **Do najemnych pracowników nie zalicza się uczniów przemysłowych, w przedsiębiorstwie na podstawie pisemnej umowy, zawartej w myśl art. 116 prawa przemysłowego (Dz. U. R. P. z r. 1927 Nr. 53, poz. 468 i z roku 1934 Nr. 40, poz. 350).**

§ 2.

Z wymienionych w § 1 przedsiębiorstw wyłączone są od opłaty podatku przemysłowego od obrotu w formie ryczałtu:

a) spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie i inne przedsiębiorstwa, które na zasadzie statutów lub specjalnych przepisów obowiązane są do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia właściwym organom;

b) przedsiębiorstwa sprzedaży miesa, połączonej z wyrobem (część II lit. A rozdział I — kategorja trzecia — p. 3 oraz kategorja czwarta taryfy), przedsiębiorstwa drobnej sprzedaży mięsa i wędlin (cz. II lit. A rozdział I — kategorja trzecia — p. 1 oraz kategorja czwarta taryfy) oraz przedsiebiorstwa wyrobu wędlin (cz. II lit. C, rozdział XIX taryfy);

c) przedsiebiorstwa, które do dn. 31 marca 1935 r. złożą właściwemu urzędowi skarbowemu pisemne oświadczenie o prowadzeniu od początku 1935 roku prawidłowych lub uproszczonych ksiąg handlowych.

§ 3.

(1) Zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu za rok podatkowy 1935 dla przedsiębiorstw wymienionych w ustępie 1) § 1 ustala się na rzecz Skarbu Państwa w tej samej wysokości, jaka była przyjęta przy wymiarze zryczałtowanego podatku za rok 1934 w myśl § 3 i § 5 ustęp trzeci rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 stycznia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 111).

(2) W wypadku sprostowania wymiaru zryczałtowanego podatku za rok 1934 w drodze odwoławczej, względnie obniżenia wymiaru w drodze inywidualnej ulgi, zryczałtowany podatek za rok 1935 ustala się w wysokości obliczonej w orzeczeniu na odwołanie lub postanowieniu na podanie o udzielenie ulgi.

(3) Do podatku na rzecz Skarbu Państwa dolicza się dodatek komunalny w wysokości ustalonej przez właściwe związki komunalne.

(4) Do podatku nie dolicza się 10%-go dodatku, pobieranego w myśl ustawy z dnia 12 lutepo 1931 (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 82).

§ 4.

(1) Dla przedsiębiorstw, wymienionych w ustępie 3) § 1, ustala się zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu w następującej wysokości:

zł. 16 — na rzecz Skarbu Państwa.

(2) Dodatek na rzecz związków komunalnych oblicza się w wysokości, ustalonej przez właściwe związki komunalne.

(3) Do podatku nie dolicza się 10%-go dodatku, pobieranego w myśl ustawy z dnia 12 lutego 1931 (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 82).

§ 5.

(1) Zaliczenie poszczególnych przedsiębiorstw do ryczałtu oraz obliczenie zryczałtowanego podatku uskuteczniają urzędy skarbowe.

(2) Urząd skarbowy wyłączy z pośród przedsiębiorstw, podlegających zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu od obrotu, przedsiębiorstwa, których obroty za rok 1933 lub 1934, na podstawie posiadanych przez urząd skarbowy danych, przewyższają conajmniej o 50% przeciętne obroty, przyjęte za podstawę wymiaru zryczałtowanego podatku za rok podatkowy 1935. O postanowieniu tem urząd skarbowy zawiadomi płatnika pisemnie.

(3) O wymiarze podatku będą płatnicy powiadomieni zapomocą nakazów płatniczych.

§ 6.

Nakazy płatnicze na zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu na rok podatkowy 1935 oraz postanowienia, o których mowa w ustępie 2) § 5, powinny być rozesłane do dnia **15 kwietnia 1935 r.**

§ 7.

Zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu na rok podatkowych ratach w następujących terminy 1935 płatny jest w czterech równach: **30 kwietnia, 15 lipca, 15 października i 15 grudnia 1935 r.**

§ 8.

Jeżeli zostanie stwierdzone w trybie art. 82, 181 i 194 Ordynacji Podatkowej z dnia 15 marca 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 346), że przedsiębiorstwo opłacające zryczałtowany podatek przemysłowy od obrotu powinno być w roku 1935 zaopatrzone w świadectwo przemysłowe kategorji wyższej od przewidzianych w ustępie 1) § 1, bądź, jeżeli zostanie stwierdzone ,że przedsiębiorstwo wymienione w ustępie 3) § 1 zatrudnia większą ilość pra-

cowników, niż to przewiduje ustęp 3) § 1, — wówczas takie przedsiębiorstwo będzie wykreślone z liczby przedsiębiorstw opłacających zryczałtowany podatek i pociągnięte do opłacania podatku przemysłowego od obrotu na zasadach ogólnych.

§ 9.

Niewpłacone w terminie raty zryczałtowanego podatku będą ściągnięte przymusowo wraz z karami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

§ 10.

Urząd skarbowy może wyjątkowo zwalniać od zryczałtowanego podatku ubogich płatników w trybie art. 3 ustęp ostatni ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym.

§ 11.

(1) Od nakazów płatniczych na zryczałtowany podatek służy płatnikom prawo wnoszenia odwołań w terminie do dnia 15 maja 1935 r. włącznie.

(2) Odwołania mogą dotyczyć wyłącznie spraw:

a) pociągnięcia przedsiębiorstwa do opłaty zryczałtowanego podatku wbrew przepisom §§ 1 i 2 nin. rozporządzenia;

b) obliczenia zryczałtowanego podatku wbrew przepisom § 3 niniejszegi rozporządzenia.

(3) Nadto w terminie do dnia 15 maja 1935 r. włącznie służy płatnikom prawo wnoszenia zażaleń od postanowień, o których mowa w ustępie 2) § 5 oraz zażaleń w sprawie nie zaliczenia przedsiębiorstwa do rzędu przedsiębiorstw, opłacających zryczałtowany podatek w myśl niniejszego rozporządzenia.

(4) Odwołania i zażalenia przedstawia naczelnik urzędu skarbowego z własnym wnioskiem właściwej komisji odwoławczej do rozstrzygnięcia.

(5) Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia zryczałtowanego podatku w przepisanym terminie, ani też prawa władzy skarbowej do ściągnięcia wymierzonego podatku.

§ 12.

W razie zlikwidowania przedsiębiorstwa w ciągu roku 1935 płatnik powinien o tem donieść niezwłocznie właściwemu urzędowi skarbowemu, który po uprzedniem stwierdzeniu faktu zlikwidowania przedsiębiorstwa ,zarządzi umorzenie zryczałtowanego podatku w części, przypadającej począwszy od następnego miesiąca po zlikwidowaniu do końca roku 1935.

§ 13.

(1) Przedsiębiorstwa, podlegające zryczałtowanemu podatkowi w myśl niniejszego rozporządzenia, nie są obowiązane do opłacania zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu na rok 1935 (art. 36 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym).

(2) Przedsiębiorstwa, które podlegały zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu od obrotu w trybie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 30 stycznia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 13, poz. 111), a nie podpadają pod przepisy niniejszego rozporządzenia, powinny opłacać zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu na rok 1935 na zasadzie art. 36 ustęp czwarty ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym.

§ 14.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

MINISTER SKARBU

Uwagi o zryczałtowanym podatku przemysłowym na 1935 r.

W swoim czasie informowaliśmy naszych czytelników o zryczałtowanym podatku i o staraniach Związku Izb Rzemieślniczych R. P. u czynników miarodajnych. W szczególności w Nr. Nr. 3 4 i 5 tygodnika „Rzemiosło" sprawa tego podatku została zasadniczo omówiona, a nadto delegacja Związku Izb Rzemieślniczych w dniu 18 stycznia r. b. przedstawiła swe postulaty p. wiceministrowi Skarbu — Staniszewskiemu. Sprawa ta nabiera zasadniczego znaczenia, o ile się zważy, iż podatek zryczałtowany opłacają warsztaty rzemieślnicze w liczbie zgórą ponad 100.000.

Dodatnie strony rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6 marca 1935 r. na rok 1935 w stosunku do roku 1934 są następujące:

1) W roku 1935 zryczałtowany podatek opłacają również i te warsztaty rzemieślnicze, które nie zmieniły zakresu oraz przedmiotu swej działalności, aczkolwiek są prowadzone w roku 1935 pod inną firmą lub przez inną osobę niż w roku 1934 (par. 1 p. 2 rozporządzenia);

2) Do najemnych pracowników nie zalicza się uczniów przemysłowych, trzymanych w przedsiębiorstwie na podstawie pisemnej umowy, zawartej w myśl art. 116 prawa przemysłowego (par. 1 p. 3 rozporządzena);

Przykład:

W roku 1935 właściciel zakładu rzemieślniczego zatrudnia 1 najemnego pracownika i 2 uczniów przemysłowych — zryczałtowany podatek wynosi **zł. 20.** Ten sam warsztat przy 6.000 zł. obrotu w tych samych warunkach zapłacił w roku 1934 — **zł. 60,75, t. zn. w roku 1935 płaci zaledwie 1 3 część podatku.**

Z tego przykładu wynika, że, o ile rzemieślnik nabył świadectwo przemysłowe na r. 1934 — VII kategorji, a na rok 1935 — VIII kategorji — z 1 pracownikiem — zapłaci ryczałt w kwocie **zł. 20.**

3) na skutek wniosku Związku Izb Rzemieślniczych R. P., opartego na uchwałach zainteresowanych zawodów, **wyeliminowano w roku 1935 z ryczałtu: przedsiębiorstwa sprzedaży mięsa, połączonej z wyrębem; przedsiębiorstwa drobnej sprzedaży mięsa i wędlin; przedsiębiorstwa wyrobu wędlin (par. 2 p. b rozporządzenia).** Zakłady te opłacać będą podatek przemysłowy od obrotu na ogólnych zasadach (mymiar indywidualny);

4) w roku 1935 dla ustalenia sumy zryczałtowanego podatku **przyjmuje się obrót w zniżonej kwocie, o ile wymiar za rok 1934 został sprostowany w drodze odwoławczej, względnie obniżony w drodzt specjalnej ulgi (par. 3 p. 2 rozporządzenia);**

5) zostały przesunięte następujące terminy: a) zawiadomienie urzędu skarbowego o prowadzeniu prawidłowych lub uproszczonych ksiąg — o 15 dni do — **31 marca 1935 r.** (par. 2 lit. c rozporządzenia).

U w a g a :
O ile rzemieślnik **zaprowadził** w roku 1935 uproszczone księgi handlowe według wzoru Związku Izb Rzemieślniczych R. P., zatwierdzonego przez Ministerstwo Skarbu („Rzemiosło" Nr. 5/35) **i zaświadczył je w terminie do dnia 28 lutego 1935 r., wpisując do nich pozycje od 1 stycznia 1935 r.**, to **będzie opłacać** w roku 1935 zamiast zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu — **podatek na ogólnych zasadach,** wg. ksiąg uproszczonych, o ile o zaprowadzeniu tych ksiąg zawiadomi właściwy urząd skarbowy w terminie do dnia **31 marca 1935 r.**

b) termin rozesłania nakazów płatniczych — o 15 dni — **do dnia 15 kwietnia 1935 r.** (par. 6 rozporządzenia);

c) termin uiszczenia I zaliczki na rok 1935 o 15 dni **do dnia 30 kwietnia 1935 r.** (par. 7 rozporządzenia);

d) termin wnoszenia odwołań — o 15 dni — **do dnia 15 maja 1935 r.** (par. 11 rozporządzenia).

6) **Do podatku nie dolicza się 10 proc. dodatku, pobieranego w latach ubiegłych w myśl ustawy z dnia 12 lutego 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 82), zgodnie z przepisami par. 3 p. 4 i par. 4 p. 3 powyższego rozporządzenia.**

Jak z powyższego wynika — niemal wszystkie postulaty samorządu rzemieślniczego zostały przez p. Ministra Skarbu uwzględnione.

Wysokość zryczałtowanego podatku na rok 1935 podajemy poniżej — w tabeli, specjalnie opracowanej dla rzemiosła.

Tabela porównawcza obciążenia drobnych przedsiębiorstw zryczałtowanym podatkiem przemysłowym od obrotu wraz z dodatkami na rzecz związków komunalnych w roku 1935 w stosunku do lat ubiegłych.

Grupa	Przeciętny, roczny obrót	Obciążenie na rzecz Skarbu i związków komunalnych			Rok 1935 (rubr. 6+7 = rubr. 5)	
		1932/33	1934	1935	na Skarb	na Związki Kom.
1	2	3	4	5	6	7
1	do 3000 zł.	40,5	33.75	31,25	25	6.25
2	„ 6000 „	74,25	60,75	56,25	45	11,25
3	„ 9000 „	114,75	101,25	93,75	75	18,75
4	„ 12000 „	155.25	141,75	131,25	105	26,25
5	„ 15000 „	195,75	182.25	168,75	135	33,75
6	„ 18000 „	236,25	222,75	206,25	165	41.25
7	„ 21000 „	276,75	263,25	243,75	195	48,75
8	„ 24000 „	317,25	303,75	281,25	225	56,25
9	„ 27000 „	357,75	344.25	318,75	255	63,75
10	„ 30000 „	398,25	384,75	356,25	285	71,25
11	„ 35000 „	465,75	438,75	406.25	325	81,25
12	„ 40000 „	533,25	506,25	468.75	375	93,75
13	„ 45000 „	600,75	573,75	531,25	425	106,25

Dla przedsiębiorstw, wymienionych w ustępie 3 § 1 rozporządzenia — zryczałtowany podatek

w r. 1935 wynosi:

16.— zł na rzecz Skarbu
4.— „ „ Związki Komunalne
20.— zł. razem

w r. 1934 r. wynosił

21 zł. 60 gr.

U w a g a : Dodatek na rzecz Związków komunalnych został w tabeli podany w maksymalnej wysokości. — O ile jednak ten dodatek zostanie ustalony*) w kwocie niższej — należy płacić kwotę niższą.

*) na odnośne związki komunalne.

Dziwna taktyka

w sprawie ksiąg handlowych

Jak to podaje prasa, pewne organizacje po dłuższych studjach, przyszły do wniosku, że kwestja rozszerzenia obowiązku prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych na niższe kategorje nie jest jeszcze na czasie. — Jako uzasadnienie tego stanowiska przytacza się powody: a) niższe kategorje przedsiębiorstw, jak wiatraki i młyny wiejskie, dorożki, przedsiębiorstwa rękodzielnicze zatrudniające od 1 do 15 robotników przy fabrykacji ręcznej — nie mogą z różnych względów prowadzić nawet **uproszczonych** ksiąg handlowych, b) czynniki skarbowe bardzo ostrożnie traktują całą sprawę, c) należałoby więc raczej zaczekać na wyniki wymiarów, jakie zostaną dokonane na podstawie ordynacji podatkowej i wziąć pod uwagę doświadczenia, jakie nasuną się właściwie w wyniku tych wymiarów.

Więc czekać! Nic dziwnego, że Łódź woli czekać na rezultat wymiarów, czekała już od lat wielu a władze skarbowe stale czekają, czy ilość przedsiębiorstw prowadzących w Łodzi księgi handlowe, zwiększy się i przekroczy 3,6 proc. w stosunku do lości przedsiębiorstw taki bowiem stosunek ujawniających księgi płatników zachodził jeszcze w roku 1932; ten stosunek odpowiadał kresom wschodnim, wtedy gdy Warszawa, Poznań, Grudziądz i Katowice wykazywały od 11 do 16% przedsiębiorstw prowadzących księgi handlowe.

Ministerstwu Skarbu zapewne **nie chodzi o wiatraki i dorożki,** jak to się o tem pisze, lecz o lojalnych płatników, prowadzących rzetelną księgowość. Najlepiej to potwierdza przemówienie Pana Ministra Skarbu na terenie Sejmu oraz wydany okólnik w dniu 29 stycznia 1935 r. LDV 3817/I/35 (Dziennik Urzędowy Min. Skarbu Nr. 3/35 r., patrz „Rzemiosło" Nr. 5/35), w którym niedwuznacznie

powiedziano, **aby polityka wykonawcza władz w stosunku do ksiąg szczególnie prowadzonych przez drobnych płatników, sprzyjała tendencji ich rozpowszechniania.— Nie przyjmowanie ksiąg za podstawę wymiaru winno mieć uzasadnienie przedewszystkiem w ich wadliwości materjalnej, w nierzetelności ksiąg.** Również i dalsze zarządzenia Ministerstwa Skarbu szły w tym samym kierunku.

Czekać więc na wyniki wymiaru może właśnie tylko ten, który rzetelnie prowadzi rachunkowość, wyciągnąć zaś konsekwencje może ten, który je prowadzi, lecz tylko dla siebie, względnie ten który sądzi, że może władza skarbowa jeszcze dojdzie do zupełnej prawdy materjalnej. Samorząd rzemieślniczy zajął od początku zdecydowane stanowisko. — Wskazane więc jest nie oglądać się na wynik wymiarów, a zaprowadzić uczciwą uproszczoną księgowość, której wzór zatwierdziło Ministerstwo Skarbu jeszcze w styczniu rb. Nie chodzi bowiem o **„wiatraki i dorożkarstwo"** chodzi o uczciwe rzemiosło, które może nie jest tak bardzo zainteresowane w przepisach § 5 4p. 2 rozporządzenia wykonawczego Ministra Skarbu do Ordynacji podatkowej i rzemiosło w swych księgach uproszczonych będzie ujawniać firmy lub nazwiska odbiorców i dostawców. — **Oto bowiem najwięcej chodzi, a nie o wiatraki!**

Zorganizowane rzemiosło, w dobrze zrozumiałym interesie własnym oraz Skarbu Państwa, zaprowadza już uproszczone księgi handlowe i zaprowadzać je będzie stale w ciągu całego roku 1935. **Rzemiosło nie ma żadnych wątpliwości co do zamierzeń Pana Ministra Skarbu. Wszystkie Izby Rzemieślnicze, a nadto Związek Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie (Miodowa 14) oraz Związek Księgowych w Polsce (Złota 6) wraz z Oddziałami prowadzi propagandę jaknajliczniejszego prowadzenia uproszczonych ksiąg handlowych przez rzemiosło.**

Przypominamy, że cena oprawnego kompletu ksiąg wraz z instrukcją o ich prowadzeniu — wynosi:

a) dla drobnych warsztatów rzemieślniczych (136 stron) — zł. 5.50.

b) dla średnich warsztatów rzemieślniczych (200 stron) — zł. 7.00.

c) dużych warsztatów rzemieślniczych (304 strony) — zł. 9.50.

Zaświadczają księgi uproszczone również i Izby Rzemieślnicze, które za te czynności pobierają opłatę do wysokości zł. 2.

Organizacja rzemiosła polskiego we Francji

Ważne zarządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Skład zawodowy naszej emigracji nie został na ogół w sposób miarodajny ustalony. Powszechnie przypuszczano, że na naszą emigrację składają się robotnicy. Przepisy normujące w praktyce kontraktowanie robtników nie nałożyły obowiązku na urzędy w Polsce i nasze placówki konsularne ścisłego przestrzegania przy szeregowaniu emigrantów do poszczególnych zawodów. Wynik jest taki, że dziś stastystyki urzędowe oprócz emigracji robotników innej emigracji nie znają. Tylko przy bliższem zetknięciu się z emigrantami można skonstatować, że wśród naszych emigrantów znajduje się bardzo dużo pracowników wykwalifikowanych i rzemieślników.

Pierwszy kontakt rzemiosła macierzystego z rzemiosłem polskiem na wychodźtwie wywołał większe zainteresowanie emigracji polskiej sprawami rzemieślniczemi w kraju ojczystym. Nic więc dziwnego, że np. Związek Kupców Polskich we Francji, skupiający rzemieślników, zwrócił się do Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej z prośbą o przyjście z pomocą w zorganizowaniu rzemieślników emigrantów we Francji i o uregulowanie spraw egzaminacyjnych tak, ażeby rzemieślnik emigrant po powrocie do kraju mógł bez trudności dalej uprawiać dane rzemiosło.

Po gruntownem zbadaniu postulatów przedłożonych przez Związek Kupców Polskich we Francji, Związek Izb Rzemieślniczych R. P. zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w listopadzie roku ubiegłego, podkreślając konieczność poparcia inicjatywy, zdążającej do zorganizowania rzemiosła polskiego we Francji.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zarządzeniem swem z dnia 28. II. 1935 r. L. PA-II-1/62 uwzględniło wszystkie wnioski Związku Izb Rzemieślniczych z wyjątkiem jednego, dotyczącego urządzania uproszczonych egzaminów czeladniczych na podstawie specjalnych przepisów, wydanych w myśl art. 157 prawa przemysłowego dla młodzieży, która skończyła 18 rok życia i rozpoczęła naukę zawodu we Francji.

Prace nad regulaminami i programami egzaminacyjnemi są już na ukończeniu i zarząd Związku Izb Rzemieślniczych będzie mógł je rozpatrzyć, przyjąć i przesłać organizacjom rzemieślniczym na wychodźtwie do zastosowania.

Sprawy związane z organizacją rzemiosła polskiego we Francji, nauką zawodu i przeprowadzeniem egzaminów będą prawdopodobnie jeszcze przedmiotem obrad na zjeździe, który się ma odbyć w Lens 31 marca 1935 r.

Słuszne rezolucje uchwalone na tym zjeździe mogą być ponownie rozpatrzone przez Związek Izb Rzemieślniczych i być podstawą do powtórnego wystąpienia do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z prośbą o wydanie dodatkowego zarządzenia, o ile zajdzie potrzeba.

Na zaproszenie Związku Kupców Polskich na zjazd ten wyjeżdżają poseł Antoni Snopczyński, prezes Związku Izb Rzemieślniczych i kierownik działu szkolnictwa zawodowego i pracy Kazimierz Jaroszewski. Bezpośredni kontakt przedstawicieli Samorządu Rzemieślniczego Rzeczypospolitej z rzemieślnikami emigrantami przyczyni się niechybnie do jaknajpomyślniejszego załatwienia ich postulatów

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

Kryzys w terminowaniu

Polityka fiskalna, a przedewszystkiem socjalna sprawiła, że dziś właściwe czynniki winny zwrócić uwagę władz na nowe zagadnienie, którem jest zanik terminatorów w rzemiośle.

Pomijając postanowienia prawa przemysłowego, normujące naukę zawodu w rzemiośle, chcemy zobrazować stan terminatorów na podstawie sprawozdań Izb Rzemieślniczych za rok 1933.

Ogólnie rzuca się w oczy przedewszystkiem fakt **nikłej liczby** terminatorów zatrudnionych, w stosunku do ilości warsztatów rzemieślniczych oraz do liczby uprawnionych do przyjmowania na naukę i kształcenia uczniów.

W województwach zachodnich stosunek liczebny terminatorów przedstawia się jak następuje:

Na terenie Izby w Poznaniu na 21.659 warsztatów prawo kształcenia uczniów posiadają 9.104 osoby. Liczba terminatorów zatrudnionych wynosi 7.962 *); Izba w Grudziądzu na 12.038 warsztatów i 5.809 mistrzów wykazuje 4.023 terminatorów.

Tak więc w województwach zachodnich w 62 do 67% warsztatów niema uczniów a 12 do 30% osób uprawnionych do przyjmowania na naukę terminatorów nie korzysta z tego prawa. Tak samo kształtują się stosunki na terenie Izby w Krakowie, gdzie w 64% niema terminatorów, a tylko 20% mistrzów nie korzysta z uprawnień, dotyczących ich przyjmowania.

W Warszawie na ogólną ilość 17.414 warsztatów i 4.063 mistrzów jest tylko 1935 uczniów, zatrudnionych na podstawie zarejestrowanych umów o naukę, z czego wynika, że w 89% warsztatów niema terminatorów, a 50% mistrzów nie kształci młodzieży.

Jeszcze mniej pomyślnie przedstawia się sprawa kształcenia młodego pokolenia w rzemiośle na terenie Izb w Łodzi i Włocławku, gdzie zaledwie 3 do 7% ogólnej ilości warsztatów zatrudnia uczniów, a 8 do 15% mistrzów korzysta z prawa ich przyjmowania.

Natomiast wprost katastrofalnie dla przyszłości rzemiosła polskiego układają się stosunki na terenie województw wschodnich.

Niema terminatorów w 90% warsztatów na terenie Izby w Tarnopolu, w 94% — Izby w Łucku, w 98% — Izb w Nowogródku i Lwowie, a **w 99%** na terenie Izby w Brześciu!

Nie korzysta z uprawnień dotyczących przyjmowania uczniów: na terenie Izby w Tarnoplu 85%, w Nowogródku 93%, w Brześciu 96%, we Lwowie 97%, a w Łucku 98% ogólnej ilości mistrzów.

Liczba zatrudnionych terminatorów zmniejsza się przytem w porównaniu z latami ubiegłemi w stopniu bardzo poważnym. Tak na terenie Izby w Poznaniu spadek liczby uczniów w r. 1933 wynosi 48%, w Brześciu 45%, w Grudziądzu 25%, w porównaniu z rokiem 1932.

Na terenie Izby w Brześciu, gdzie w r. 1932 było 156, a w r. 1933 już tylko 86 zatrudnionych terminatorów, zarejestrowano w roku sprawozdawczym ogółem zaledwie 12 umów o naukę (na 7.963 warsztatów).

Na 11.349 warsztatów w województwie wileńskiem, zarejestrowanych w Izbie umów o naukę było w r. 1933 zaledwie 213, a na 7.396 warsztatów w województwie nowogrodzkiem tylko 66 umów...

Niezawodnie liczba uczniów w rzeczywistości jest nieco wyższa, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że są umowy o naukę rejestrowane tylko w cechach, albo nierejestrowane wogóle, ale nie zmienia to o wiele stosunku liczbowego, gdyż istnieje także pewna ilość warsztatów, niezarejestrowanych w Izbach.

O konieczności zajęcia się sprawą nienormalnych stosunków w dziedzinie terminatorstwa znajdujemy w sprawozdaniach Izb wiele uwag.

Powyższe dane rzucają nam snop światła na zagadnienie terminatorskie w obecnej chwili.

Nasze ustawodawstwo pracy było nastawione na zacieranie różnic między umową o pracę, a umową o naukę zawodu, między pracownikiem, a terminatorem czyli uczniem.

Samorząd Rzemieślniczy przy każdej okazji bronił swego punktu widzenia i podkreślał z całą siłą, że nie należy tych różnic ustawowo zacierać, gdyż one praktycznie, życiowo istniały i istnieć muszą.

Może sobie niejeden zadać pytanie na podstawie powyższych danych, czy punkt ciężkości nauki zawodu nie przeniósł się z warsztatu -rzemieślniczego i szkoły dokształcającej zawodowej do szkół zawodowych typu zasadniczego.

Na takie pytanie odpowiadamy, że szkoły przemysłowo-rzemieślnicze, które mają ulec likwidacji czy też przekształceniu na podstawie rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z 21 listopada 1933 r. o organizacji szkolnictwa zawodowego zadań swych w bardzu wielu wypadkach w odniesieniu do rzemiosła nie spełniły.

Sprawdzianem naszej tezy jest między innemi słaby napływ do rzemiosła absolwentów tych szkół.

Z punktu demograficznego i gospodarczego nie należy się spodziewać ażeby znaczniejszy odsetek młodzieży mógł sobie zezwolić na ukończenie szkół zawodowych typu zasadniczego.

Poza omawianemi względami wpływają decydująco na stan terminowania w rzemiośle niektóre przepisy prawa przemysłowego (art. 146 i 198 ust. 4), które zezwalają na dopływ do rzemiosła ludzi w drodze ulgowej.

Przyszłość rzemiosła zależy od wartości nowonapływających sił. Element nowy będzie tem wartościowszy, im właściwiej zostanie rozstrzygnięta nauka zawodu. Unormowanie jej może nastąpić przez usunięcie sprzeczności, zawartych w poszczególnych ustawodawstwach.

*) W r. sprawozdawczym zarejestrowano 3589 umów uczniowskich, co w porównaniu z r. 1932 wykazuje wzrost 16.53%, zauważony tylko w mniejszych warsztatach.

Kilka uwag w sprawie koncesjonowanych kursów kroju i szycia

W jednem z N-rów „Rzemiosła" spotkałam się z artykułem omawiającym sprawę przyznania Izbom Rzemieślniczym R. P. prawa opinjowania podań o udzielenie koncesji na kursa kroju i szycia, a co zatem idzie prawa kontroli nad temiż kursami.

Decyzję, jaką Min. W. R. i O. P. ma wydać, powitać należy z uznaniem, gdyż Związek Izb Rzem. R. P. będzie mógł obecnie kwestję wielkiego braku kursów ująć w swoje ręce, usuwając na tem polu wiele niedomagań.

Bawiąc od kilku miesięcy w Polsce miałam możność zapoznania się z metodą prowadzenia tychże kursów, chcę więc spostrzeżenia moje rzucić na łamy naszego pisma zawodowego, ku uwadze Władz Rzemieślniczych.

Kuratorja Okr. Szkolnych udzielały koncesji mistrzyniom, które wypełniły warunki „Przepisów o Szkołach Pryw. i Zawod." — nie miały jednak możności z powodu braku odpowiednich sił fachowych, kontrolowania tychże kursów, czy odpowiadają one swym zadaniom.

Kursa te jak mnie w Kuratorjum poinformowano, są kursami prywatnemi i nie dają żadnych uprawnień.

Ale tu właśnie wyłania się ciekawa kwestja: czy Prywatne Szkoły można stawiać na jednej płaszczyźnie z kursami zawodowemi? Nie!

Jak w pierwszym wypadku chodzi o nabycie pewnych wiadomości **dla siebie** „w lepszym towarzystwie" — to w wypadku drugim o nabycie fachowych zasad kroju, modelowania i szycia, celem możności zużytkowania ich w rodzinie w celach oszczędnościowych, wzgl. by módz się kiedyś usamodzielnić, albo o uzupełnienie już posiadanych podstaw.

Prywatne szkoły obowiązane są stosować się do przepisów o szkolnictwie, a więc muszą wypełniać każdy program Min. W. R. i O. P. to odwrotnie kursa kroju mają swoje własne programy i co kurs to inny, a co najciekawsze, że nie stosują się do nich.

Programy są podwójne: a więc kurs 3 lub miesięczny. I tu właśnie wchodzimy na drogę tych błędów. Pomyślmy tylko „3 mies. kurs kroju, modelowania i szycia" i odpowiedzmy jako fachowczynie czy jest to możliwe by w tak krótkim czasie licząc po 3 do 4 godzin dziennie móc taki kurs z wynikiem pozytywnym ukończyć?

Napewno padnie odpowiedź: nie! bo i jakże inaczej: krój damski tak skomplikowany, zwłaszcza „modelowanie", a choćby tylko ta zasada kroju, a przyjąć musimy pod uwagę, że na kursa te uczęszczają uczenice początkujące a nie krawcowe.

Zaznaczyłam, że programy podawane Kuratorjum nie są wypełniane i tak jest, bo można kurs taki ukończyć i w 6 tygodniach, chodzi tylko o to kto się zapisuje i ile może zapłacić.

Takie prowadzenie nauki to żerowanie na naiwnych. Skutek? że po ukończeniu kursu, daje się w dalszym ciągu szyć do krawcowej albo kupuje się wykroje zagraniczne, względnie odważniejsze puszczają się na prowadzenie pokątnych pracowni partackich i w ten sposób odstraszają klijentelę od pracowni krawieckich, a to jest woda na młyn „domów konfekcyjnych". Klijentka nie rozróżni później gdzie leży wina, trzymać się będzie zasady „jaka była nauczycielka taka jest i uczennica".

Konkurencja między kursami nie zna zasad uczciwości i tu trzeba ją ze strony naszych Władz Rzemieślniczych poskromić i to jaknajszybciej.

Kurs kroju nawet „prywatny" wymaga najmniej 6 miesięcy czasu, **kursa 3 mies. należałoby zlikwidować.**

Kurs kroju musi być prowadzony indywidualnie, to wymaga pracy i poświęcenia, a nie może być podstawą do utrzymywania jednej rodziny, która nie chcąc sobie zadać trudu prowadzenia pracowni, pragnie w ten sposób lekko żyć.

Na kursach brak jest lekcyj praktycznych, uczenica nie ma możności skontrolowania teorji, a praktyka jest tu w pierwszym rzędzie potrzebna.

Niedomagania te muszą być usunięte, bo jak zaznaczyłam kursa prowadzone rzetelnie (a tych jest 1 lub dwa) nie mają uczenic, gdyż inne szumną reklamą, skróconym czasem i ceną 50,75 lub 100 zł. zwabiają naiwnych, starając się ich potem najszybciej pozbyć. Wyniki: każda ukończona umie szyć małe sukienki z bibułki dla lalki.

Tolerowaniem takich kursów niszczymy pracownie, które starają się pracować rzetelnie, dopuszczamy do tworzenia się olbrzymich kadr partaczy pokątnych a to nie leż.y w zadaniu Władz Rzemieślniczych.

Kursa prywatne kroju powinny mieć jednolity program ustalony na Konferencji Kierowniczek tych Kursów i zatwierdzony przez Zw. Izb Rzem. R. P. — stawiam więc propozycję:

a) Kursa winny być **jednoroczne** o ile chodzi o krój, modelowanie i szycie i **6 miesięczne** ale tylko kroju i modelowania,

b) Nie mogą być dzielone na jakieś kursa **„sukienek" „palt kostjumów", „ubranek dziecinnych"** — bo dzielenie takie ośmiesza kierowniczki kursów — Zasada kroju jest jedna i to dla dzieci jak i starszych wchodzi w grę tylko modelowanie. Kurs musi obejmować więc „suknie — palta — kostjumy i ubranka dziecięce".

c) **Opłata jednolita.** W ten sposób znikną te 4 lub 6 tygodniowe Kursa, które kosztują drożej i szkodzą innym.

d) Wprowadzenie lekcyj praktycznych.

e) Stosowanie się do wytycznych Zw. Izb Rzem. R. P. w zakresie szkolenia.

f) Każde wyłamywanie się spod rozporządzeń Związku Izb Rzem. R. P. winno być karane odebraniem koncesji.

W ten sposób zapobiegniemy tej masowej produkcji krawcowych i prywatne szkolnictwo zawodowe postawimy na poziomie jemu należnym.

Prywatne kursa muszą istnieć, jednak program muszą mieć jednolity.

Dobrzeby było, by na temat kursów wyłoniła się na łamach „Rzemiosła" dyskusja, która dałaby możność Władzom Rzemieślniczym rozejrzenia się w sytuacji.

Ze swej strony opracowuję kilka szczegółowych propozycji i uwag na temat „Szkolnictwo zagranicą", ale to w następnych numerach.

Józefa z Małachowskich Wojtychowa.

Nauczanie głuchoniemych a prawo przemysłowe

Niektóre cechy na prowincji nie dopuściły do zawarcia umowy o naukę rzemiosła między mistrzami a głuchoniemymi, wychodząc z założenia, że głuchoniemi nie mogą być zatrudnieni w tych warsztatach, w których praca ze względu na urządzenia połączona jest ze znacznem niebezpieczeństwem dla życia.

Prawo przemysłowe w art. 155 rozstrzyga wyraźnie jedynie sprawę dokształcania zawodowego dla głuchoniemych, uwalniając ich od obowiązku wykazania się dowodem ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej.

Pozostaje jeszcze jedna kwestja do wyjaśnienia, a mianowicie, czy głuchoniemi mogą być dopuszczani do egzaminu mistrzowskiego z uwagi na ich zmniejszoną zdolność władz umysłowych i na uprawnienie, jakie daje tytuł mistrzowski w zakresie kształcenia zowodowego młodzieży.

Naskutek zapytań ze strony Izb Rzemieślniczych w powyższej sprawie Związek Izb Rzemieślniczych R. P. zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o wyjaśnienie:

1) czy głuchoniemi mogą być przyjmowani do terminu bez żadnych zastrzeżeń i bez względu na rodzaj przedsiębiorstw i ich wyposażenie techniczne,

2) czy głuchoniemi mogą być dopuszczani do egzaminu mistrzowskiego wobec:

a) postanowień art. 158 ust. IV — drugi wypadek warunków dopuszczenia do egzaminu mistrzowskiego;

b) postanowień art. 113, które w praktyce pozbawiają głuchoniemych mistrzów korzystania z praw mistrzowskich.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu pismem Nr. P. A. III — 1/46 z dnia 11 marca 1935 r. skierowanem do Związku Izb Rzemieślniczych R. P. wyjaśniło co następuje:

„W odpowiedzi na pismo Związku z dnia 21 lutego 1935 r. L. U. S. 5. 16/34 w sprawie jak wyżej Ministerstwo Przemysłu i Handlu stwierdza, że prawo przemysłowe nie zawiera w dziale VI (Uczniowie przemysłowi) i w dziale IX poddziały C i D (Rzemiosło) żadnych przepisów, ograniczających specjalnie osoby głuchonieme. Prawo przemysłowe mówi o głuchoniemych jedynie w art. 155 ust. 1, stwarzając tam **ulgę** (a nie ograniczenie) dla kandydatów głuchoniemych, pragnących zdawać egzamin czeladniczy.

Postanowienia art. 13 prawa przemysłowego stwarzają dla władzy przemysłowej I inst. upoważnienie („władza przemysłowa **może**"), z którego władza ta ma korzystać w konkretnych wypadkach po należytem rozważeniu okoliczności i faktów, odnoszących się do danego konkretnego wypadku".

Nauka rzemiosła w warsztatach wojskowych

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśniło pismem Nr. PA. IV. 4.1./35 z dnia 6 lutego 1935, w uzupełnieniu okólnika wydanego do Urzędów Wojewódzkich z dn. 7 marca 1930 r. Nr. P. D. 906, dotyczącego sprawy szkolenia uczniów w rzemieślniczych warsztatach wojskowy, że do egzaminów czeladniczych przed komisją egzaminacyjną przy Izbie Rzemieślniczej mogą być dopuszczani uczniowie rzemieślnicy wojskowi, którzy odbyli naukę w przedsiębiorstwach wojskowych, prowadzonych sposobem fabrycznym, jeśli naukę rzemiosła odbywali pod kierownictwem mistrzów lub osób, prowadzących akademickie wykształcenie techniczne, obejmujące dane rzemiosło i odpowiadają warunkom art. 155 prawa przemysłowego.

Analiza czynności i kwalifikacyj pracowników:

GRUPA GARBARSKA.

Podgrupy: garbarska, białoskórnicza i wyprawy futer oraz farbowania i wykończania futer.

I. Ogólna charakterystyka.

Przemysł garbarski podzielić można na trzy pokrewne gałęzie wytwórczości, mianowicie:

A. Garbarstwo właściwe (skóry cielęce, końskie, bydlęce);
B. Garbarstwo białoskórnicze skóry baranie, kozie, reniferowe);
C. Wyprawa futer (kożuchy baranie, futra cenne, imitacje).

II. Przebieg produkcji.

Zadaniem garbarstwa jest przetworzenie surowej skóry, łatwo ulegającej zepsuciu, na materjał trwały, posiadający specjalne właściwości, zależnie od celu, do jakiego ma być użyty.

Procesy garbarskie można podzielić na trzy główne części: prace przygotowawcze (robota mokra, warsztat mokry), właściwe garbowanie i prace wykończające.

Charakter pracy różni się znacznie w poszczególnych zakładach, przedewszystkiem zależnie od wielkości przedsiębiorstwa, pozatem — zależnie od gatunku surowca i produktu, jak również i z innych powodów.

W zakładach małych przeważają roboty ręczne i robotnik winien być dość wszechstronnie uprawniony, natomiast w zakładach większych praca jest w dużym stopniu zmechanizowana i robotnicy są usprawnieni w ograniczonej ilości zabiegów.

Prace ręczne przeważają w robotach przygotowawczych, choć i tu technika zmierza do mechanizacji.

Prace przygotowawcze mają na celu usunąć warstwy naskórne i podskórne, jak błonki, włosy, mięso, tłuszcz, brud i t. d.

Skóry przechowywane są w magazynie w stanie suchym, solonym lub świeżym, przyczem w magazynie również dokonywa się takich czynności, jak obcięcie ogonków, łapek, łebków i t. p. Pierwszym zabiegiem jest moczenie skóry, otrzymanej z magazynu. Moczenie, mające na celu śmiękczenie skóry i usunięcie zanieczyszczeń, odbywa się w dołach cementowych albo w kadziach stałych lub obrotowych, napędzanych mechanicznie, przy częstej zmianie wody.

Wymoczone skóry podlegają t. zw. *odmięsianiu*, t. j. usu-

nięciu resztek mięsa i tłuszczu. Odbywa się to albo ręcznie, specjalnemi nożami, albo na maszynach.

Odmięsione skóry idą do wapnienia, mającego na celu rozmiękczenie naskórka i ułatwienie późniejszego usunięcia włosia.

Wapnienie odbywa się w dołach lub bębnach, do których ładuje się skóry posmarowane rozczynem wapna. Niekiedy, przy użyciu specjalnych środków, włos zostaje nawet całkowicie rozpuszczony, tak, iż z bębna wychodzą skóry już bez włosia. Z reguły po procesie wapnienia następuje zabieg odwłosienia skóry. Odbywa się to przeważnie ręcznie i polega na zeskrobaniu włosia tępemi nożami.

Następną po odwłosieniu operacją jest t. zw. szpaltowanie skóry, czyli ścienianie grubych miejsc, np. przy karku. Grube skóry bywają niekiedy rozcinane na 2—3 warstwy, z których każda zostaje później użyta do odpowiednich wyrobów.

Szpaltowanie odbywać się może ręcznie lub też w nowoczesnych garbarniach, maszynowo.

Celem usunięcia błony podskórnej poddaje się skórę t. zw. szabowaniu, które polega na ręcznem lub maszynowem ścięciu tej błony.

Ostatnim wreszcie zabiegiem przygotowawczym jest wyciskanie cebulek włosowych, pozostałych w skórze. Odbywa się to na specjalnych maszynach.

Odmięsienie skóry, usunięcie błony podskórnej i odwłosianie, o ile odbywa się ręcznie, należy do dosyć ciężkich pod względem fizycznym prac, szczególnie przy obróbce ciężkich skór bydlęcych. Robotnik pracuje w pozycji stojącej, pochylony nad zaokrąglonym klosem drewnianym, „kręglakiem", na którym kładzie skóry i ścina, względnie zeskrobuje odpowiednim nożem błonę, włos i t. p. Skóra oczywiście musi być wielokrotnie przesuwana lub przekładana na „kręglaku". Praca wymag też dużej ostrożności i uwagi, aby nie uszkodzić skóry przez nieoględne zacięcie.

Po przygotowaniu skór rozpoczyna się właściwy proces garbowania, który przebiega według jednego ze sposobów podanych poniżej.

Garbowanie przesypkowe polega na tem, że do kadzi z wodą wkłada się skóry wraz z garbnikami suchemi (dębowemi, wierzbowemi i t. p.), które po rozpuszczeniu się dokonują garbowania. Proces ten cechuje powolność.

Garbowanie wyciągowe jest procesem szybszym, niż poprzedni, dzięki poruszaniu skór w cieczy przy równoczesnem poruszaniu cieczy. Poza tem stosowany jest tu roztwór garbnika, rozcieńczony w szeregu kadzi o stężeniu coraz mocniejszem, przyczem skóry przechodzą kolejno wszystkie kadzie. Urządzenia mechaniczne i elektryczne, stosowane w poszczególnych wypadkach, znakomicie proces przyspieszają.

Garbowanie chromowe dzieli się na garbowanie jednokąpielowe i dwukąpielowe. Pierwsze polega na poddaniu skóry działaniu roztworów zasadowych soli chromowych. Metoda dwukąpielowa oparta jest na nasycaniu skóry kwasem chromowym, poczem przenosi się skórę do roztworu odtleniającego.

Garbowanie białe nazwę swą zawdzięcza temu, że nie barwi ono skór, zachawujących jasny odcień. Garbowanie przy pomocy środków mineralnych odbywa się kilkoma sposobami, zależnie od rodzaju i gatunku skóry oraz wyrobu, jaki ma być otrzymany.

Garbowanie tłuszczowe (zamszownictwo), stosowane szczególnie do skór baranich, kozłowych, jelenich, sarnich i t. p., ma tę cechę, że daje skórę, która po praniu wodą z mydłem nie traci miękkości i elastyczności. Nasycanie tułszczem po stronie licowej odbywa się przy pomocy szczotek, poczem skórę poddaje się wałkowaniu i rozwiesza się ją; by tłuszcz wsiąkł w skórę. Zabiegi te powtarza się kilka lub kilkanaście razy. Nadmiar tłuszczu usuwa się przy pomocy trociowania i gładzików, poczem skóry układa się w sterty. Skóra barwi się przytem samorzutnie na kolor żółty.

Wykończenie składa się ze znacznej ilości zabiegów zależnie od rodzaju produktu. Poniżej wymienione są najbardziej typowe procesy, nie wszystkie jednak tu wyliczone stosowane są przy każdym rodzaju produktu.

Falcowanie skóry, czyli równanie grubości, polegające na ścinaniu grubszych miejsc skóry od strony „mizdrowej", uskutecznia się obecnie wyłącznie na maszynach.

Farbowanie odbywa się bądź w bębnach w rozczynie odpowiednich barwników, bądź na stołach przez szczotkowanie.

Gładzenie liczka (platerowanie) ma na celu nadanie lepszego wyglądu stronie licowej skóry i zostaje wykonane na specjalnych maszynach. Pomiędzy temi zabiegami skóry poddawane są wyciskaniu wilgoci na wyżymaczkach.

Suszenie skóry odbywa się w suszarniach ogrzewanych zwykle parą.

Wysuszone i stwardniałe przytem skóry podlegają lekkiemu i równomiernemu zwilżeniu drogą trocinowania, t. j. przesypania ich warstwą wilgotnych trocin.

Jedną z ważniejszych czynności wykończalniczych jest t. zw. sztolowanie czyli zmiększanie skóry. Dokonywane to bywa bądź ręcznie przez wygniatanie skóry w różnych kierunkach specjalnem narzędziem, przeważnie jednak na maszynach.

Z dalszych czynności wymienić należy: fasonowanie skóry (ramowanie), czyli rozpięcie jej na drewnianych ramach i lekkie wysuszanie; obrzynanie brzegów, apreturowanie, czyli pokrycie pewnego rodzaju lakierem, glansowanie na połyskarce, groszkowanie, prasowanie, wytłaczanie deseni (imitacja węża, krokodyla i t. p.).

Wyprawa futer różni się od wyżej opisanej produkcji garbarskiej przedewszystkiem tem, że dąży do zachowania i utrwalania włosa na skórze. Przebieg produkcji będzie zatem zbliżony do przebiegu garbowania skór zwykłych, odpada tylko wapnowanie i odwłosianie. Inne czynności przygotowawcze, jak moczenie, mizdrowanie i t. p. nie odbiegają w zasadzie od odpowiednich czynności w garbarstwie skór zwykłych. Właściwa wyprawa futer odbywa się jedną z kilku odrębnych metod: garbowanie ałunowe, polegające na poddaniu, przygotowanych już do garbowania futer, działaniom ałunu lub siarczanu glinowego, zbliżone jest do garbowania ałunowego skór zwykłych.

Wyprawa futer zapomocą garbników roślinnych bywa bądź powierzchowna, polegająca na jedno- lub kilkarkotnem wysmarowaniu przygotowanej skóry mocnym odwarem garbnika, przysypaniu wilgotnym proszkiem kory dębowej, jodłowej lub i t. p., poczem skórę pozostawia się kilkanaście dni,

bądź gruntowna, polegająca na pogrążeniu skór w roztworze garbnika na przeciąg kilku lub kilkunastu dni. Garbowanie zakwaską polega na smarowaniu skór zakisłem ciastem, celem napęcznienia, po którem następuje płokanie i mizdrowanie. Procesy te przy większych i grubszych skórach są powtarzane. Następnie w stronę mizdrową wciera się suchą mieszaninę kredy i gipsu, ogrzewa skórę celem usunięcia wligoci i tłuszczu, wreszcie wietrzy, trzepie, opryskuje zakwaską, przeciąga i suszy.

Z innych, charakterystycznych dla wyprawy futer zabiegów, wymienić można: natłuszczanie skóry, dokonywane w wytwórniach większych przy pomocy specjalnych maszyn, w których drewniane bijak,i ubijając skórę, pociągniętą tłuszczem, wgniatają w tkanki; trocinowanie, mające na celu usunięcie ze skóry i włosia nadmiaru tłuszczu i odbywające się w bębnach obrotowych, napełnionych trocinami, które wchłaniają tłuszcz, chemikalja i t. j., suszenie i przeciąganie skórek na „kosach" odbywające się kilkokrotnie pomiędzy innemi zabiegami. Sortowanie gotowych skórek, składanie, konserwacja i ewidencja zamyka procesy fabrykacyjne.

Barwienie futer, jak i wogóle barwienie skór, stanowi, zwłaszcza, gdy chodzi o fabrykację skór imitowanych, osobny dział produkcji Barwienie jest ścilśe związane z wykończeniem, przeplatają się więc tu zabiegi chemiczne z mechanicznemi. Do zabiegów mechanicznych należy strzyżenie, usuwanie długich włosów („epilage"), czesanie, prostowanie włosia. Samo farbowanie, jako proces chemiczny, składa się z szeregu operacyj, stanowiących tajemnicę fabrykacji poszczególnych wytwórni, które doszły do ich posiadania najczęściej drogą doświadczenia i wielokrotnych prób.

Jak wynika z przebiegu produkcji w poszczególnych działach garbarstwa, nie można między nimi przeprowadzić wyraźnej granicy. Zwałszcza garbarstwo właściwe i białoskórnictwo są tak blisko ze sobą spokrewnione, iż można mówić jedynie o różnicy w szczegółach. Dlatego też w poniższych rozważaniach przeprowadzono osobno tylko analizę działu futrzanego.

A. Pracownicy garbarscy i białoskórniczy.

1. Niewykwalifikowani lub przyuczeni robotnicy.

Używani są oni w garbarstwie do czynności pomocniczych, jak suszenie i układanie skór oraz do prac łatwiejszych, wymagających jedynie krótkiego wdrożenia. Większość tych pracowników zatrudniona jest w wykończalnictwie garbarskiem, a więc przy takich zabiegach, jak gładzenie, suszenie, fasonowanie, obrzynanie brzegów, farbowanie i t. p. Poza tem do czynności robotników przyuczonych należy składanie skór do dołów, kadzi i bębnów, wyjmowanie z nich, pewne zabiegi prostsze przy farbowaniu skór i t. p.

Czynności te nie wymagają posiadania wiadomości zawodowych teoretycznych, stąd też w rozważaniach dalszych kategorja pracowników niewykwalifikowanych i przyuczonych jest pominięta. Również trudno jest mówić o specjalnych cechach psychofizycznych, wyróżniających tych pracowników.

2. Pracownicy wykwalifikowani.

Czynności: oczyszczanie wewnętrznej powierzchni skór, rozmiękczanie, usuwanie włosa i warstwy nabłonkowej bądź drogą procesu gnilnego, bądź środkami chemicznemi; szpaltowanie, czyli wyrównanie grubości skóry przez zestruganie części spodniej, usunięcie zgrubień, miejsc zrogowaciałych i t. p.; spulchnianie, na które składa się odwapnianie i napęcznianie; garbowanie jedną z metod, stosowanych w danym zakładzie; wykończanie, złożone ze strugania, wygładzania, marszczenia (zębowania), rozciągania, zmiękczania, oszlifowania strony spodniej oraz nabłyszczenia strony licowej; sortowanie na gatunki i t. p.

Wiadomości zawodowe i usprawnienia:

Obok należytego usprawnienia w poszczególnych czynnościach — praktyczna, a w odpowiednim zakresie i teoretyczna znajomość technologji garbarstwa (z uwzględnieniem białoskórstwa), materjałoznawstwa i maszynoznawstwa garbarskiego; ponadto elementarne wiadomości z dziedziny anatomji skóry i włosa, chemji i mikrobiologji garbarskiej oraz organizacji garbarni.

Cechy psychofizyczne: staranność, dokładność, uwaga, odporność na wilgoć.

Często zwłaszcza w garbarniach większych, występuje typ t. zw. podmajstrzego garbarskiego (brygadzisty), który wyrabia się drogą dłuższej pracy zawodowej z pośród zdolniejszych robotników. Pracownicy ci nadzorują przebieg pracy pewnego etapu produkcji, przyczem głównem zadaniem brygadzisty jest instruowanie i, w razie potrzeby, współpraca z wykonawcami. Stąd wynika, że nie byłoby wskazane wydzielać brygadzistów w postaci osobnej kateogrji pracowników, nie różnią się bowiem oni od innych robotników fachowych, stanowiąc wśród nich jedyni pracowników o wyższem wykwalifikowaniu i wybitniejszych cechach indywidualnych.

3. Majster garbarski.

Czynności. Majster garbarski jest właściwym kierownikiem technicznym zakładu garbarskiego lub białoskórniczego i jako taki ma wszelkie cechy ruchowca, t. j. pracownika normującego, organizującego i kontrolującego przebieg produkcji.

Na zakres pracy majstra składa się ocena jakości surowca, nadzór nad jakością i wydajnością produkcji, ze szczególnem uwzględnieniem metod garbowania i wyprawiania, analizy i badania, zarówno chemiczne, jak technologiczne opracowywanie receptury dla poszczególnych procesów, wreszcie instruowanie wykonawców; do czynności majstra należy również nadzór nad sprawnem działaniem maszyn i urządzeń, przestrzeganie bezpieczeństwa i higjeny pracy. W wypadku samodzielnego kierowania zakładem garbarskim, zakres działalności ruchowca powiększony zostaje o funkcje administracyjne i handlowe.

Wiadomości zawodowe: praktyczna i teoretyczna znajomość technologji garbarstwa, materjałoznawstwa i maszynoznawstwa garbarskiego, anatomji skóry i włosa oraz organizacji przedsiębiorstw pod względem technicznym; ponadto w potrzebnym zakresie, znajomość chemji i mikro-

biologji, maszynoznawstwa ogólnego, rysunku technicznego oraz organizacji przedsiębiorstw pod względem administracyjnym i handlowym.

C e c h y p s y c h o f i z y c z n e. Poza cechami psychofizycznemi, wskazanemi dla garbarzy—wykonawców bezpośrednich, energja, inicjatywa, zmysł organizacyjny, umiejętność postępowania z ludmi.

B. Pracownicy futrzarscy.

Wyprawa futer rozpada się na dwa odrębne działy: właściwą wyprawę futer oraz farbowanie i wykończanie futer.

Obydwa działy powyższe wiąże ciągłość fabrykacji, począwszy od skóry surowej, skończywszy na fabrykacie futrzanym gotowym; jednak opis przebiegu produkcji wskazuje wyraźnie, że wyprawa futer ma większość cech wspólnych z garbarstwem właściwem, podczas, gdy dział wykończania (barwienia) zbliża się raczej do farbiarstwa, jako osobnej gałęzi produkcji. W dalszych więc rozważaniach osobno są traktowani pracownicy, zatrudnieni przy wyprawie futer, osobno — pracownicy farbiarstwa i wykończalnictwa, wydzieleni w osobną podgórupę zawodową.

Analiza pracy w dziale wyprawy futer wykazała istnienie następujących kategoryj pracowników:

1. R o b o t n i c y n i e w y k w a l i f i k o w a n i w z g l ę d n i e p r z y u c z e n i.

C z y n n o ś c i. Robotnicy niewykwalifikowani używani są w charakterze obsług pomocniczych. Analogicznie do poprzednich działów garbarstwa, robtnikom niewykwalifikowanym nie są potrzebne specjalne wiadomości zawodowe.

2. R o b o t n i c y w y k w a l i f i k o w a n i.

C z y n o ś c i. Odpowiedzialne zabiegi, wymagające przedewszystkiem znacznego usprawnienia, jakie daje się osiągnąć drogą dłuższej pracy w zawodzie; są to ręczne lub maszynowe zabiegi przy wyprawianiu futer jednym z podanych sposobów.

W i a d o m o ś c i z a w o d o w e i u s p r a w n i e n i a.

Obok usprawnienia w wyprawianiu futer, praktyczna i w pewnej mierze teoretyczna znajomość technologji wyprawy futer (uzupełniona zasadami farbiarstwa i wykończarstwa), materjałoznawstwa i maszynoznawstwa garbarskiego; ponadto elementarne wiadomości z anatomji skóry i włosa, zoologji zwierząt futerkowych, zasad podstawowych chemji, mikrobiologji oraz organizacji przedsiębiorstw.

C e c h y p s y c h o f i z y c z n e: staranność, dokładność, uwaga, odporność na wilgoć.

3. R u c h o w i e c (m a j s t e r w y p r a w i a c z, t e c h n i k).

C z y n n o ś c i: nadzór nad jakością i wydajnością produkcji, wypracowywanie odpowiednich metod wyprawy, dokonywanie prób i doświadczeń, instruowanie wykonawców, prowadzenie analiz i badań chemicznych, nadzór nad sprawnem działaniem maszyn i urządzeń, przestrzeganie bezpieczeństwa i higjeny pracy oraz, w wypadku samodzielnego kierowania zakładem, funkcje administracyjne i handlowe.

W i a d o m o ś c i z a w o d o w e: praktyczna i w odpowiednim zakresie teoretyczna znajomość technologji wyprawy futer (łącznie z zasadami farbiarstwa i wykończalnictwa), materjałoznawstwa i maszynoznawstwa specjalnego, anatomji skóry i włosa, zoologji zwierząt futerkowych oraz organizacji przedsiębiorstw pod względem technicznym; ponadto w potrzebnym zakresie, znajomość chemji i mikrobiologji garbarskiej oraz organizacji przedsiębiorstw pod względem administracyjnym i handlowym.

C e c h y p s y c h o f i z y c z n e: energja, inicjatywa, zmysł organizacyjny, umiejętność postępowania z ludźmi.

W dziale farbiarstwa i wykończalnictwa futrzanego ustalić można następujące typy pracowników.

1. R o b o t n i c y n i e w y k w a l i f i k o w a n i w z g l ę d n i e p r z y u c z e n i.

Odnosi się do nich wszystko to, co zostało ustalone dla robotników niewykwalifikowanych innych działów garbarstwa.

2. R o b o t n i c y w y k w a l i f i k o w a n i.

C z y n n o ś c i: zabiegi farbiarskie i wykończalnicze, jak farbowanie, strzyżenie, usuwanie długich włosów, czesanie, prostowanie włosa itp. (wymagające dużego usprawnienia i doświadczenia).

W i a d o m o ś c i z a w o d o w e i u s p r a w n i e n i a: obok usprawnienia w farbowaniu i wykończaniu futer, praktyczna, a w odpowiednim zakresie i teoretyczna znajomość technologji farbiarsko - wykończalniczej, materjałoznawstwa i maszynoznawstwa specjalnego; ponadto elementarne wiadomości z anatomji skóry i włosa, zoologji zwierząt futerkowych, zasad chemji futrzarskiej, wyprawy futer, organizacji przedsiębiorstw.

C e c h y p s y c h o f i z y c z n e: staranność, dokładność, uwaga oraz wrażliwość na barwy i czuły dotyk.

3. R u c h o w i e c f a r b i a r s k o - w y k o ń c z a l n i c z y.

C z y n n o ś c i: organizowanie pracy i przebiegu produkcji, a w szczególności: nadzór nad jakością i wydajnością produkcji, wypracowywanie metod farbowania i wykończania, dokonywanie prób i doświadczeń, analiz i badań, instruowanie wykonawców, nadzór nad sprawnem działaniem maszyn i urządzeń, przestrzeganie bezpieczeństwa i higjeny pracy. W wypadku samodzielnego kierowania zakładem wytwórczym, dochodzą jeszcze funkcje administracyjne i handlowe.

W i a d o m o ś c i z a w o d o w e: praktyczna i teoretyczna znajomość technologji farbiarsko-wykończalniczej, materjałoznawstwa i maszynoznawstwa specjalnego, chemji futrzarskiej ,anatomji skóry i włosa, zoologji zwierząt futerkowych, organizacji przedsiębiorstw pod względem technicznym; ponadto w potrzebnym zakresie znajomość wyprawy futer oraz organizacji przedsiębiorstw pod względem administracyjnym i handlowym.

C e c h y p s y c h o f i z y c z n e: inicjatywa, energja, zmysł organizacyjny, wrażliwość na barwy.

Na podstawie powyższych analiz wzięto pod rozwagę przy rozwiązywaniu zagadnienia kształcenia zawodowego w grupie garbarskiej następujące typy funkcyjne pracowników:

A. Podgrupa garbarsko-białoskórnicza i wyprawy futer:

wykonawcy bezpośredni (robotnicy wykwalifikowani), ruchowcy (majstrowie, technicy garbarscy).

B. Podgrupa farbowania i wykończania futer:

wykonawcy bezpośredni (robotnicy wykwalifikowani), ruchowcy (majstrowie, technicy farbiarsko-wykończalniczy).

Projekt programu egzaminacyjnego w siodlarstwie

Z cyklu projektów programów egzaminacyjnych dla poszczególnych rzemiosł, które nadsyłane są przez Izby Rzemieślnicze, o czem pisaliśmy w Nr. 9 „Rzemiosła" podajemy obecnie projekt programu dla komisyj egzaminacyjnych czeladniczych i mistrzowskich opracowany przez Komisję Oświaty Zawodowej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

Apelujemy do wszystkich zainteresowanych sprawą programów egzaminacyjnych do nadsyłania uwag i uzupełnień pod adresem Związku Izb Rzemieślniczych R.P.

Projekt programu egzaminu mistrzowskiego dla zawodu siodlarskiego.

1) Proszę opisać sposób wykonania sztuki mistrzowskiej.

2) Jaka długa jest pierś do szora wyjazdowego mierzona od sprzączki do sprzączki?

3) Jak długi jest wykrój piersi wyjazdowej?

4) Jak szeroki jest wykrój piersi wyjazdowej?

5) Jak należy przygotować skórę na pierś, ażeby prawidłowo była ugięta?

6) W jakiej formie należy trzymać pierś podczas całego wykonywania?

7) Na co należy specjalnie uważać przy przygotowaniu i naszywaniu naszywki?

8) Jaka skóra jest najodpowiedniejsza na pierś wyjazdową?

9) W którym kierunku skóry wyprawia się pierś?

10) Jeżeli nie ma się specjalnej skóry na wykrój piersi, to z której części skóry wykrawa się piersi?

11) Jaki gatunek skóry bierze się i jest najkorzystniejszy na pierś do półszoru roboczego?

12) Jaka odległość w cm jest pomiędzy kaplikami do nakorczyka?

13) Jak daleko przychodzi pierwszy kaplik do nakorczyka do sprzączki?

14) Jak długi jest pas do szora wyjazdowego?

15) Jak długa jest poduszka mierzona od końca do końca?

16) Jak długi jest podbrzusznik?

18) Jak długa jest sztrypka do podbrzusznika?

19) Jak długi jest podbrzusznik wszyty w sprzączkę do piersi?

20) Jak długa jest sztrypka do podbrzusznika wszyta w sprzączkę do piersi?

21) Jak wykonuje się poduszkę?

22) Jak należy przyszykować skórę do obszycia żelaza przy poduszce?

23) Na co szczególnie należy zważać przy obszywaniu żelaza?

24) Jaką skórę bierze się na denko do poduszki?

25) Jak przygotowuje się skórę na denko, ażeby poduszka do żelaza dobrze przylegała?

26) Jaką skórę bierze się na poduszki?

27) Jakim materjałem wyściela się poduszki?

28) Który materjał jest najodpowiedniejszy na wyśsiółkę?

29) Dlaczego akurat ten, a nie inny materjał jest najodpowiedniejszy?

30) Jak należy skórę na poduszki wykroić, ażeby po wykończeniu dobrze na koniu leżała?

31) Jak należy wysłać poduszkę, ażeby dobrze przyelgała do konia?

32) Czy należy komorę wysłać?

33) Jaka jest przestrzeń pomiędzy kółkami u nakorczyka?

34) Jak długie są sztrypy przy nakorczyku pojedyńczym?

35) Jak długie są sztrypy przy nakorczyku z podwójnemi sztrypami, czy są równie długie?

36) Jaka jest różnica w sposobie wykonania środkowej części nakarczyka pojedyńczego, a nakarczyka z podwójnemi sztrypami?

37) Jak długie jest podogonie mierzone od sprzączki do pausza?

38) Jak długa jest sztrypa do podogonia?

39) Jak długi jest pausz?

40) W jaki sposób wykonuje się pausz?

41) Czem wypycha się pausz?

42) Jaki materjał jest najodpowiedniejszy do wypychania pauszu?

43) W jaki sposób wykonuje się okularki dla wyjazdu?

44) Jaka skóra się najlepiej na to nadaje?

45) Jak długi jest boczek od kandary wyjazdowej mierzony od sprzączki do sprzączki?

46) Jak długi jest wykrój tego boczku?

47) Jak długi i szeroki jest nagłówek?

48) Jak daleko rozkrawa się końce od nagłówka?

49) Jak długi jest łącznik pomiędzy okularami?

50) W jaki sposób wykonuje się łącznik?

51) Jak długi jest nanosek?

52) Jak długie jest podgarle?

53) Jak długi jest cugiel krzyżowy?

54) Jak długi jest cugiel zewnętrzny?

55) Jak długa jest tylna część część lejcy wyjazdowych?

56) Czy istnieją jeszcze inne systemy lejc wyjazdowych?

58) Jakie inne systemy szorów wyjazdowych?

59) Proszę opisać zewnętrzne odznaki tych innych systemów?

60) Czy jest różnica między parą szorów, a pojedynką?

61) Na czem polega ta różnica?

62) Jaka jest różnica pomiędzy poduszką szora wyjazdowego a pojedynką?

63) Określić sposób wykonania poduszki do pojedynki (izelet).

64) Czy jest różnica pomiędzy piersią szora wyjazdowego a pojedynką?

65) Czy jest różnica pomiędzy pasami szora a pojedynką?

66) Przy jakich okolicznościach zakłada się tylnik?

67) Jak urządza się zaprzęg wyjazdowy w cztery konie?

68) Jak należy przeprowadzić wykrój pary szorów wyjazdowych jeżeli się ma ograniczoną ilość skóry do dyspozycji?

69) Na co trzeba szczególnie zważać przy zakupie skóry na szory?

70) Proszę określić sposób wykonania poduszki do półszorka roboczego?

71) Czy są rozmaite systemy półszorków roboczych i jakie one są?

72) Proszę określić zewnętrzne

cechy tych rozmaitych systemów półszorków?

73) Proszę nakreślić na tablicy kilka systemów okularek.

74) Jakiemu celowi służą okularki?

75) Jak powinnyo prawidłowo stać okularki na głowie konia?

76) Jak powinien być szóf spięty, ażeby uprząż prawidłowo na koniu leżała?

77) Co robi się jeżeli koń kaleczy się kopytami?

78) Czy jest tylko jeden rodzaj ochraniaczy (streichkapy)?

79) Proszę opisać różnicę pomiędzy poszczególnymi systemami ochraniaczy?

80) Przy jakich okolicznościach zakłada się ten lub ów ochraniacz?

81) Jak powinna być kandarka spięta, ażeby wędzidło we właściwym miejscu leżało?

82) Co należy uczynić, jeżeli koń ma tę wadę i ozór wywiesza?

83) Jak wygląda takie wędzidło? Proszę naszkicować na tablicy.

84) Co może być przyczyną, że przy tego rodzaju wędzidłach koń oduszy się i poprzestanie wywieszać ozór?

85) Co może być przyczyną, jeżeli się koń na grzbiecie pod poduszką odciśnie?

86) Co należy wówczas czynić, ażeby błąd usunąć?

87) Jakie są poszczególne systemy siodełek?

88) Proszę określić zewnętrzne oznaki poszczególnych systemów?

89) Z jakiej skóry wyrabia się przeważnie siodła?

90) Jakim materjałem wyściela się poduszki do siodeł?

91) Jakich narzędzi powinien używać rymarz w swoim warsztacie?

92) Jak należy sobie warsztat urządzić, jaka jego organizacja?

93) Jaki powinien być warsztat rymarski?

94) Jaką zasadą powinien kierować się mistrz rymarski przy spełnieniu obowiązków zawodowych?

GALANTERJA SKÓRZANA

1) Jakie przedmioty wykonywane przez rymarza podlegają nazwie „galanterja skórzana"?

2) Jakie rodzaje skór wyrabia się przy galanterji skórzanej?

3) Do jakic hprzedmiotów używa się poszczególne gatunki skór?

4) Poczem rozpoznaje i jak się odróżnia się poszczególne gatunki skór?

5) Jakiego pochodzenia są poszczególne gatunki skór?

6) Które gatunki skór są pochodzenia krajowego?

7) Które gatunki skór są pochodzenia zagranicznego?

8) Dlaczego sprowadzamy niektóre gatunki skór z zagranicy?

9) Z których krajów pochodzą poszczególne gatunki skór?

10) Do jakich wyrobów używa się skóry krajowej?

11) Do jakich wyrobów używa się skóry zagranicznej?

12) Czy skóry zagraniczne są nam w galanterji skórzanej koniecznie potrzebne?

13) Do jakich powodów są nam potrzebne?

14) Jakich materjałów podszewkowych używa się przy galanterji skórzanej?

15) Jakiego pochodzenia są okucia używane przy galanterji skórzanej?

16) Opisać szczegółowo sposób wykonania sztuki mistrzowskiej.

17) Jakie pomiary winne obowiązywać przy wyrobie walizek skórzanych?

18) Z jakiego materjału wyrabia się przeważnie walizy skórzane?

19) Dlaczego nie wyrabia się waliz skórzanych z innych rodzajów skór?

20) Jakie pomiary obowiązują przy wyrobie neseserów?

21) Czy wyrabia się rozmaite systemy neseserów?

22) Proszę określić bliższe szczegóły poszczególnych ystemów neseserów.

23) Jakiemu celowi służą wogóle nesesery?

24) Skąd pochodzi nazwa neseser?

25) Jak powinien brzmieć neseser po polsku?

26) Czem należy się kierować przy rozmieszczeniu przyborów toaletowych?

27) Czem powinno się kierować przy wykonaniu neseserów?

28) W jaki sposób oprawia się lusterko w skórę?

29) Na co trzeba zważać przy przyszywaniu ślufek przy neseserach?

30) Czem powinna odznaczać się całość wykonania neseserów?

31) Jakiemi narzędziami posługuje się przy wykonaniu galanterji skórzanej?

32) Jakie zaiety umysłowe powinien posiadać rymarz wykonujący galanterję skórzaną?

33) Czy używa się w galanterji skórzanej namiastki skór, względnie sztuczne skóry (ceraty)?

34) Jak specjalizuje się galanterja skórzana?

35) Jakie przedmioty wyrabiają poszczególni specjaliści?

(Dok. nast.).

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.
Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50

Druk. „Współczesna", Sp. z o. o., Szpitalna 10.